

Polska kojarzy się Niemcom głównie z życiem codziennym – dobrymi polskimi pracownikami, pięknymi krajobrazami, ale i (nadal) kradzieżami samochodów. Niemieckie społeczeństwo dostrzega dobrą sytuację polskiej gospodarki oraz rosnące niemieckie inwestycje za Odrą, jednak w wielu dziedzinach oceny funkcjonowania polskiego państwa nadal pozostają krytyczne. Częściej niż przed laty Niemcy uważają natomiast Polaków za życzliwych, przedsiębiorczych czy nowoczesnych. Inaczej Niemcy postrzegają Rosję. W niemieckich oczach to kraj o dużym deficycie demokracji, atrakcyjny jako partner gospodarczy, ale nie polityczny. Opinie o Rosjanach są także mniej przychylne niż o Polakach.

Opisane w publikacji niemieckie spojrzenie na Polskę i Rosję zbadane zostało przez Instytut Spraw Publicznych oraz Fundację Bertelsmanna na wiosnę 2013 roku. W omówieniu jego wyników autorzy raportu analizują zmiany, jakie zaszły w postrzeganiu Polski i Polaków przez Niemców w ostatnich latach oraz porównują niemieckie opinie o Polsce i Rosji. Na końcu opracowania podejmują próbę wskazania, jakie działania należy podjąć, aby obraz Polski w Niemczech systematycznie się poprawiał.

**FUNDACJA INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH (ISP)** jest jednym z wiodących polskich think tanków, niezależnym ośrodkiem badawczo-analitycznym. ISP powstał w 1995 roku. Poprzez prowadzenie badań, ekspertyz i rekomendacji dotyczących podstawowych kwestii życia publicznego Instytut służy obywatelowi, społeczeństwu i państwu. ISP współpracuje z ekspertami i badaczami z polskich i zagranicznych ośrodków naukowych. Wyniki projektów badawczych prezentowane są na konferencjach i seminariach oraz publikowane w formie książek, raportów, komunikatów i rozpowszechniane wśród posłów i senatorów, członków rządu i administracji, w środowiskach akademickich, a także wśród dziennikarzy i działaczy organizacji pozarządowych.

**FUNDACJA BERTELSMANNA** angażuje się, zgodnie z tradycją jej założyciela Reinharda Mohna (zm. 2009), na rzecz dobra wspólnego. Podstawą pracy Fundacji są takie wartości jak: wolność, solidarność, poszanowanie praw człowieka i wiara w konkurencyjność w polityce i gospodarce. Fundacja Bertelsmanna jest niezależna i neutralna politycznie. Jednymi z jej najważniejszych celów jest wspieranie międzynarodowego porozumienia oraz reform społecznych. Osiąga to poprzez stały dialog ze wszystkimi uczestnikami życia publicznego. Partnerami Fundacji Bertelsmanna są, przykładowo, decydenci, instytucje publiczne i naukowe oraz inne fundacje. Szczególnie intensywnie prowadzi wymianę z przedstawicielami innych kultur i systemów społecznych.

# POLITYKA I ŻYCIE CODZIENNE

NIEMIECKIE SPOJRZENIE NA POLSKĘ I ROSJĘ

JACEK KUCHARCZYK  
AGNIESZKA ŁADA  
CORNELIUS OCHMANN  
ŁUKASZ WENERSKI



# POLITYKA I ŻYCIE CODZIENNE

NIEMIECKIE SPOJRZENIE NA POLSKĘ I ROSJĘ





# POLITYKA I ŻYCIE CODZIENNE

NIEMIECKIE SPOJRZENIE NA POLSKĘ I ROSJĘ

# INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH

Program Europejski

Publikacja powstała we współpracy z Programem „Przyszłość Europy” Fundacji Bertelsmanna w ramach projektu: „Stany Zjednoczone Europy”.

## **| BertelsmannStiftung**

Redakcja: *Barbara Gruszka*

Recenzja: *Grzegorz Gromadzki*

Analiza statystyczna: *Yuriy Taran*

Projekt okładki: *Pracownia Grafiki*

Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub w części jest możliwy wyłącznie za zgodą Instytutu. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych jest dozwolone z podaniem źródła.

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013

ISBN: 978-83-7689-126-2

Wydawca:  
Fundacja Instytut Spraw Publicznych  
00-031 Warszawa, ul. Szpitalna 5 lok. 22  
tel. (22) 55 64 260, faks (22) 55 64 262  
e-mail: [isp@isp.org.pl](mailto:isp@isp.org.pl)  
[www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl)

Skład, druk i oprawa:  
Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”  
00-669 Warszawa, ul. Emilii Plater 9/11  
tel. (22) 629 80 38  
[www.owpsim.pl](http://www.owpsim.pl)



Niniejsza publikacja została wydana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowiska autorów i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w nich zawartość merytoryczną.

# SPIS TREŚCI

<b>Główne wnioski</b>	<b>7</b>
<b>Wprowadzenie</b>	<b>11</b>
<b>Polsko-niemiecka i rosyjsko-niemiecka sieć powiązań</b>	<b>17</b>
Wpływ historii i tradycji	17
Kontakty międzyludzkie	18
Przestępczość przygraniczna	20
Kontakty gospodarcze	22
<b>Wiedza na temat Polski i Rosji</b>	<b>25</b>
Wyjazdy Niemców do Polski i Rosji	25
Źródła wiedzy o Polsce i Rosji	27
<b>Wizerunek kraju</b>	<b>31</b>
Skojarzenia z Polską i Rosją	31
Ocena sytuacji państwa	40
<b>Ocena polskiej i rosyjskiej gospodarki</b>	<b>47</b>
Ocena inwestycji	47
Ocena towarów	50
<b>Stosunek do Polaków i Rosjan</b>	<b>53</b>
<b>Wzajemne stosunki</b>	<b>67</b>
<b>Wnioski i rekomendacje</b>	<b>77</b>
Niemcy – Polska – dobrze, ale nie spoczywajmy na laurach	77
Niemcy – Rosja – krytyczne spojrzenie	84
<b>Noty o autorach</b>	<b>87</b>
<b>Publikacje ISP o postrzeganiu się społeczeństw</b>	<b>89</b>





- ▶ Wizerunek Polski w Niemczech jest dobry, ale niejednorodny. Poprawie uległy oceny polskich cech charakteru i stosunków polsko-niemieckich. Prawie bez zmian pozostają od lat oceny funkcjonowania polskiego państwa, a akceptacja Polaków w niektórych rolach społecznych od roku 2008 spadła.
- ▶ Zdecydowanie negatywnie niemieckie społeczeństwo postrzega Rosję. Także wizerunek Rosjan jest gorszy niż Polaków.
- ▶ W Polsce po 1989 roku była jedna czwarta Niemców (24%). Najczęściej za Odrę jeżdżą mieszkańcy landów wschodnich.
- ▶ Niemcy wiedzą o Polsce i Rosji w przeważającym stopniu czerpiąc z telewizji i prasy.
- ▶ Polska i Polacy kojarzą się niemieckiemu obywatelowi głównie z sytuacjami z życia codziennego, w tym pracą (40% wszystkich skojarzeń). Jest to tendencja niezmienna od lat. Znaczny odsetek skojarzeń zajmują te związane z przestępczością (14,5%). Niemcy podkreślają także profesjonalizm polskich pracowników (dobrzy robotnicy/dobrzy rzemieślnicy) oraz fakt, że usługi pracownika z Polski są tańsze. Rosnącą grupę stanowią skojarzenia z polskimi krajobrazami, regionami i miastami w Polsce. Historyczne skojarzenia Niemców z Polską odgrywają niewielką rolę.
- ▶ Rosja kojarzy się Niemcom głównie z niedemokratycznym systemem politycznym oraz alkoholem.
- ▶ W ocenach polskiego państwa nie zachodzą w niemieckim społeczeństwie w ostatnich latach znaczące różnice. Podobnie jak poprzednio połowa badanych uważa, że w Polsce panuje korupcja (50%), a prawie jedna trzecia, że biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw (29%). Jednocześnie więcej Niemców niż w poprzednich latach twierdzi, że polska gospodarka dobrze się rozwija (40%) i istnieje dobra organizacja pracy (15%).
- ▶ Obraz Rosji wypada gorzej niż Polski. Zdaniem 82% badanych w Rosji panuje korupcja, a prawie dwie trzecie (62%) uważa, że rosyjska biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw. Zaledwie 9% ankier



towanych jest zdania, że demokracja parlamentarna w Rosji jest podobna do tej w państwach Europy Zachodniej oraz że w państwie tym panuje dobra organizacja pracy. Jeszcze mniej osób sądzi, że w Rosji respektuje się swobody obywatelskie oraz że funkcjonują tam media, które mogą otwarcie krytykować rząd (5% w obu przypadkach).

- ▶ Pozytywnie oceniają Niemcy inwestowanie w Polsce. Inwestowanie w Rosji Niemcy także postrzegają jako dochodowe i rozwijające się, jednak te oceny są zwykle gorsze w porównaniu z opiniami dotyczącymi Polski.
- ▶ Informacja o tym, że dany towar pochodzi z Polski lub z Rosji ani nie zniechęca, ani nie zachęca do jego nabycia.
- ▶ Spośród siedmiu społeczeństw, o które zapytano w badaniu, największą sympatią Niemcy darzą Holendrów (55%) oraz Francuzów (50%), a w dalszej kolejności Amerykanów (43%) i Brytyjczyków (37%). Polaków sympatią darzy ponad jedna czwarta Niemców, co sytuuje ich na szóstym, przedostatnim miejscu przed Rosjanami (15%), ale po Grekach (34%). Poziom sympatii Niemców do Polaków nie wahał się znacząco przez lata, oscylując zawsze wokół średnich wartości (na skali od 1 – sympatia do 5 – niechęć) od 2,9 w roku 2000 i 2008, przez 3,2 w 2006 do 3,0 obecnie.
- ▶ Poziom akceptacji Polaków we wszystkich badanych rolach społecznych zdecydowanie dominuje nad poziomem ich odrzucenia. Generalnie 61% Niemców nie ma żadnych zastrzeżeń wobec Polaka w różnych rolach społecznych. Najchętniej widzieliby Polaka jako współpracownika (79%), sąsiada (77%) oraz osobę zamieszkałą w Niemczech na stałe (74%). Spośród badanych 62% Niemców nie ma nic przeciwko przyjęciu przez Polaka niemieckiego obywatelstwa. Niższy poziom akceptacji odnosi się do ról wymagających większej bliskości, takich jak przyjaciel (57%) czy zięć lub synowa (49%) oraz podporządkowanie się – szef (53%). Odsetek odpowiedzi pozytywnych na pytania o akceptację Polaków w różnych rolach społecznych jednak w ostatnich latach w wielu przypadkach zmalał. Spadek akceptacji nie jest jednak związany z gwałtownym wzrostem odsetka odpowiedzi negatywnych, lecz ze wzrostem częstotliwości wyboru przez ankietowanych opcji „trudno powiedzieć”.
- ▶ Taka sama kolejność akceptowania w różnych rolach społecznych jak wobec Polaków występuje w przypadku Rosjan. Tutaj wartości

są jednak zawsze zdecydowanie niższe o około 14–17 punktów procentowych.

- ▶ Przypisując trzem społeczeństwom różne cechy charakteru, Niemcy zdecydowanie dobrą opinię wyrażają o sobie. Polaków i Rosjan w większości przypadków postrzegają wyraźnie gorzej. W opinii Niemców w wielu cechach charakteru Polacy i Rosjanie są do siebie podobni, a przy tym często zdecydowanie różni od Niemców. Polacy wypadają jednak zwykle lepiej od Rosjan. Postrzeganie cech charakteru Polaków uległo od 2006 roku zdecydowanej poprawie.
- ▶ Spośród dziesięciu krajów, które oceniali Niemcy pod kątem współpracy, najlepiej wypadają Francja i Holandia: w obu przypadkach aż trzy czwarte Niemców jest przekonanych, że ich kraj powinien ściśle z nimi współpracować. Na kolejnych miejscach znajdują się inne państwa zachodnie: Stany Zjednoczone (69%), Wielka Brytania (58%) oraz Japonia (55%). Polska plasuje się pośrodku tej listy – o konieczności ścisłej kooperacji przekonana jest połowa badanych (48%). Polska wyprzedza w ten sposób innego niemieckiego sąsiada z tej części Europy – Czechy (43%) oraz Chiny (39%). Ścisłej współpracy z Rosją życzy sobie zdecydowanie niższy odsetek badanych – jedna trzecia (34%).
- ▶ Niemcy bardzo dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie. Po raz pierwszy od lat odsetek odpowiedzi pozytywnych osiągnął 70% i dorównał wysokością ocenom polskim.
- ▶ Wśród Niemców panuje duża rozbieżność w ocenie stosunków niemiecko-rosyjskich. Prawie połowa ankietowanych uważa, że stosunki z Rosją układają się dobrze (47%). Jednak podobna liczba badanych (42%) twierdzi, że te relacje są złe.
- ▶ Zdaniem 59% niemieckich respondentów Niemcy powinny koncentrować się w stosunkach z Polską na współpracy i osiąganiu kompromisów. Przeciwnego zdania jest prawie jedna trzecia badanych (32%). Inaczej powinna wyglądać, zdaniem części ankietowanych, polityka wobec Rosji. Liczba respondentów, którzy sądzą, że Niemcy powinny postawić na współpracę i osiąganie kompromisów (48%), zaledwie o 5 punktów procentowych przewyższa liczbę ankietowanych, którzy postulują skoncentrowanie się na zdecydowanej obronie swoich interesów.
- ▶ Największa grupa Niemców uważa, że Polska nie ma wpływu na relacje UE–Rosja (39%). Prawie jedna czwarta (24%) respondentów odpowiada, że Polska przyczynia się do budowania stosunków partnerskich mię-

dzy Brukselą i Moskwą, a przeciwnego zdania jest 15% badanych. Ten odsetek uległ od 2008 roku spadkowi (z 26%).

- ▶ Ponad połowa ankietowanych (52%) uważa, że Niemcy i Polska mają wspólne interesy w sprawach dotyczących Rosji.
- ▶ Osoby, które odwiedziły przynajmniej raz Polskę lub swoją wiedzę o niej czerpią od Polaków mieszkających w Niemczech, lepiej oceniają Polskę i Polaków. W przypadku wizerunku Rosji tendencja ta też występuje, ale nie w odniesieniu do każdego pytania.
- ▶ Generalnie lepsze oceny wystawiają Polsce i Polakom Niemcy mieszkający w landach wschodnich.



Polska i Rosja – kraje leżące na wschód od Niemiec – są w społeczeństwie niemieckim stosunkowo mało znane. Prawie ćwierć wieku po rozpadzie „bloku komunistycznego” w mediach nadal używa się pojęcia „Europa Wschodnia” dla wspólnego określenia państw, położonych na wschód od Odry. Z politycznego punktu widzenia drogi Polski i Rosji rozeszły się jednak już przed ćwierćwieczem i obecnie oba kraje mają z Niemcami zupełnie inne relacje, co wynika chociażby z przynależności Polski do Unii Europejskiej. Stąd ich obraz kształtuje się w zjednoczonych Niemczech bardzo różnie. Nie zawsze jest to jednak dostrzegane.

W ostatnich latach stosunki polsko-niemieckie rozwijały się intensywnie na różnych płaszczyznach. Bliskie są relacje na szczeblu międzyrządowym. W Unii Europejskiej rządy obu państw często stoją po tej samej stronie podczas podejmowania decyzji. Rola Polski we wspólnocie europejskiej, choć nie należy ona jeszcze do strefy euro, rośnie. Stabilna sytuacja gospodarcza (w porównaniu do części państw UE) zwraca pozytywnie uwagę, a polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej w 2011 roku zebrała pochlebne recenzje. Długoletnie obawy przed napływem polskich pracowników do Niemiec nie sprawdziły się – są oni obecnie pożądaną siłą roboczą, nie tylko w rolnictwie czy najniższych szczeblach gospodarki. Do tego dochodzi dobry wizerunek Polski w Niemczech jako gospodarza Euro 2012. Wszystko to powoduje, że elity niemieckie z coraz większym uznaniem wypowiadają się o Polsce. Słynne „polnische Wirtschaft” nie oznacza już dla elit gospodarczych bałaganu, skrajnej niegospodarności, braku planowania i brudu, ale jest synonimem wzrostu gospodarczego i sprawnie przeprowadzanych reform. Niemieckie media regularnie przywołują dane gospodarcze, świadczące o dobrym rozwoju wschodniego sąsiada, a niemieccy przedsiębiorcy w kolejnych sondażach wskazują Polskę jako rynek bardzo atrakcyjny dla inwestycji. Od 1989 roku sieć polsko-niemieckich powiązań stale rosła, a obywatele mają duże możliwości zweryfikowania wielu negatywnych opinii o Polsce, jakie krążyły w Niemczech nawet nie przez dziesięciolecia, ale i setki lat. Wydawałoby się więc, że wszystko jest na najlepszej drodze, aby nie tylko eksperci i biznesmeni,

lecz również pozostali obywatele Niemiec zdecydowanie pozytywniej ocenili wschodniego sąsiada.

Jak się okazuje, proces ten wcale nie przebiega tak automatycznie. Wprawdzie wizerunek Polski, zaprezentowany w tej publikacji, jest raczej pozytywny, ale w ostatnich latach nie zanotowano w nim takiej poprawy, jaka zaszła równolegle w ocenach niemieckich elit politycznych i gospodarczych wobec wschodniego sąsiada Niemiec. Uderza nadal duża niewiedza Niemców dotycząca Polski. A ten brak wiedzy zwykle jest podłożem stereotypów i bezrefleksyjnego powtarzania zasłyszanych kiedyś opinii, zwłaszcza negatywnych. Widać też pozytywniejsze ocenianie krajów i narodów z Zachodu – na skali sympatii czy pożądanej współpracy Holandia lub Francja wyprzedzają znacznie Polskę.

Obraz Rosji w Niemczech kształtuje się inaczej. Powrót Władimira Putina na Kreml rozczarował Niemców. Nadzieje związane z osobą Dmitrija Miedwiediewa jako prezydenta Rosji nie spełniły się. Jego retoryka modernizacyjna początkowo ujęła niemieckie elity, łącznie z kanclerz Niemiec, Angelą Merkel. Spodziewano się pogłębienia reform społecznych i gospodarczych. Oczekiwania te nie zostały spełnione. Mimo pozytywnego rozwoju relacji handlowych i wzrastającego eksportu niemieckiego do Rosji, elity i większość społeczeństwa niemieckiego podchodzi coraz krytyczniej do Rosji. Rezolucja Bundestagu<sup>1</sup> z listopada 2012 roku, krytykująca ograniczanie swobód obywatelskich w Rosji i chłodne przyjęcie prezydenta Putina przez kanclerz Merkel na targach w Hanowerze, w kwietniu roku 2013, odzwierciedlają zmiany zachodzące wśród elit niemieckich w stosunku do Rosji. Badanie opinii publicznej wśród Niemców pokazuje, że podejście przeciętnego obywatela do Rosji jako państwa jest bardzo krytyczne, a obraz Rosjan jako społeczeństwa niewiele lepszy.

Polską, największy importer niemieckich towarów za niemiecką wschodnią granicą (od lat wyprzedzający w tym Federację Rosyjską), wypada zdecydowanie lepiej w oczach przeciętnego Niemca niż Rosja. Badania pokazują wyraźnie, że przyjazne Rosji niemieckie społeczeństwo to mit. Oceny Rosji jako kraju są surowe, a obraz rosyjskiego społeczeństwa w ocenach niemieckich ustępuje polskiemu. Te krytyczne opinie obywateli są zgodne z tonem, jaki w ostatnich miesiącach można znaleźć w niemiec-

1 Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und FDP Durch Zusammenarbeit Zivilgesellschaft und Rechtsstaatlichkeit in Russland stärken, Drucksache 17/11327, 6.11.2012 <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/17/113/1711327.pdf>, dostęp z dnia 20.03.2013.

kich mediach, które oceniają Rosję Putina równie krytycznie jak media polskie. Wyraźnie wskazują na deficyty rosyjskiej demokracji.

Jednocześnie bardzo dobrze w opiniach niemieckich wypadają stosunki polsko-niemieckie. Polska nie jest jeszcze wskazywana jako czołowy partner, z którym Niemcy powinny współpracować, ale badani dostrzegają wspólnotę interesów w relacjach z Rosją. Stosunki niemiecko-rosyjskie oceniają zarazem gorzej, szczególnie jeżeli porównać je z „Gorbimanią” lat dziewięćdziesiątych czy rusofilią byłego kanclerza, Gerharda Schrödera.

Niniejszy raport jest pierwszą próbą skonfrontowania postrzegania w Niemczech Polski i Rosji oraz Polaków i Rosjan. Do tej pory przeprowadzono wiele sondaży, odnoszących się tylko do jednego z tych krajów i jego społeczeństwa. Instytut Spraw Publicznych (ISP) realizował takiego typu badania ilościowe w latach 2000<sup>2</sup>, 2006<sup>3</sup> i 2008<sup>4</sup>. W prezentowanej w tym opracowaniu edycji wiele pytań powtórzono w identycznym brzmieniu, aby móc obserwować dynamikę zmian w postrzeganiu Polski przez Niemców. Z kolei wizerunek Rosji badało Forum Niemiecko-Rosyjskie<sup>5</sup>. W przypadku, kiedy pytania były podobne, w publikacji zostały przywołane. Ale ich pełna porównywalność nie jest możliwa.

Badanie stanowi jednocześnie kontynuację prowadzonych od lat przez Instytut Spraw Publicznych w Warszawie badań postrzegania Polski i Polaków za granicą oraz innych państw i społeczeństw przez Polaków<sup>6</sup>. Jest także bezpośrednią kontynuacją badań polsko-niemiecko-rosyjskich, rozpoczętych przez Instytut Spraw Publicznych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, które w 2011 roku zbadały wizerunek Polski i Niemiec w Rosji<sup>7</sup>. Do tych wyników odwołujemy się także we fragmentach tej publikacji.

2 X. Dolińska, M. Fałkowski, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001.

3 M. Fałkowski, A. Popko, *Polacy i Niemcy. Wzajemny wizerunek po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2006.

4 L. Kolarska-Bobińska, A. Łada (red.), *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.

5 Das Russlandbild der Deutschen – das Deutschlandbild der Russen. Ergebnisse repräsentativer Bevölkerungsumfragen in Deutschland und Russland (<http://www.petersburger-dialog.de/files/Praesentation%20180908.pdf>, dostęp z dnia 31.05.2013).

6 Lista publikacji z ostatnich 5 lat, omawiających te badania, zamieszczona jest na końcu tego opracowania. Wzajemny wizerunek Polaków i Niemców zbadał także, na zlecenie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, Allensbach Institut w 2011 roku. Pytania jednak nie pokrywały się z katalogiem pytań ISP, ich wyników nie można w związku z tym porównywać bezpośrednio. Por. Institut für Demoskopie Allensbach, *Poważny krok w kierunku normalności. Stan stosunków polsko-niemieckich*, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Warszawa 2011.

7 G. Gromadzki, J. Kucharczyk, A. Łada, C. Ochmann, Y. Taran, Ł. Wenerski, *Ludzie – historia – polityka. Polska i Niemcy w oczach Rosjan*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2012.

W 2013 roku Instytut Spraw Publicznych podjął się przeprowadzenia badań bardzo podobnych, zaprezentowanych w niniejszym opracowaniu, realizowanych wspólnie z Fundacją Bertelsmanna, dotyczących postrzegania Polski i Rosji w Niemczech. Jednakowe brzmienie pytań na temat Polski i Polaków oraz Rosji i Rosjan pozwala dokładnie porównać niemieckie obrazy obu krajów i społeczeństw. Ma to wskazać podobieństwa i różnice, jakie wyłaniają się w wizerunku, z jednej strony, państwa członkowskiego Unii Europejskiej, z drugiej – ważnego partnera gospodarczego, dalekiego jednak od standardów demokracji i odleglejszego pod względem mentalności i kultury politycznej. Dodatkowo ukazywanie jednego kraju na tle drugiego inspirowane do głębszej refleksji na temat źródeł wizerunku i metod jego poprawy. Badanie, przeprowadzone w Rosji w listopadzie 2011 roku, wskazało, że takie podejście jest uzasadnione i przynosi interesujące informacje.

Wartością badania są także wyniki analizowane jedynie z punktu widzenia jednego kraju. Informacje te mogą bowiem uświadomić niemieckim elitom jako osobom wpływającym na politykę kraju, że ich przekonania niekoniecznie znajdują odzwierciedlenie w opinii publicznej. Co za tym idzie, uznanie, że niektóre procesy są już zakończone, bo obraz drugiego kraju i jego społeczeństwa jest taki, jak postrzegają go opiniotwórcze i polityczne elity, musi być zweryfikowane. Zaprezentowane poniżej wyniki badań bardzo jednoznacznie to wskazują. Badanie jest również istotnym źródłem wiedzy dla decydentów, dyplomatów, dziennikarzy, osób zaangażowanych w budowanie stosunków polsko-niemieckich i niemiecko-rosyjskich oraz odpowiedzialnych w Polsce i Rosji za tworzenie wizerunku danego państwa. Raport wskazuje, jakie działania warto podejmować, by obraz ten się w Niemczech poprawiał i był oparty na rzetelnej wiedzy. I dla tych grup stanowi przestrożę, aby nie zaniedbywać starań na rzecz poprawy wzajemnego postrzegania i kontynuowania procesu porozumienia.

Badanie zostało przeprowadzone w terenie przez niemiecki ośrodek badania opinii publicznej TNS EMNID na zlecenie Fundacji Bertelsmanna w okresie 8–15 marca 2013 roku. Posłużono się w nim, jak wspomniano, katalogiem pytań stworzonych przez ISP. Zbadano reprezentatywną grupę 1045 Niemców w wieku od 14 lat<sup>8</sup>.

8 Przywoływane w tekście wyniki, jeśli nie zaznaczono inaczej, odnoszą się do tych badań. Wyniki z lat 2000, 2006 i 2008 pochodzą z badań prowadzonych w tych latach przez Instytut Spraw Publicznych.

Poniższa publikacja składa się z kilku części. Pierwsza z nich opisuje polsko-niemiecką i niemiecko-rosyjską sieć powiązań, co wskazuje, jak wiele możliwości kontaktu mieli przez lata i mają obecnie Niemcy z Polakami i Rosjanami. Kolejne rozdziały przedstawiają i komentują wyniki badań. Ostatnia część podsumowuje wnioski, wynikające z udzielonych przez Niemców odpowiedzi, sugeruje działania, jakie należy podjąć.







Wizerunek kraju i społeczeństwa kształtuje się na podstawie wielu czynników. Należy do nich wiedza, przekazywana w szkole, doniesienia medialne, opinie prezentowane przez elity, zwłaszcza polityków i władze. Jednak, jak wskazują badania Instytutu Spraw Publicznych, to doświadczenia własne odgrywają zwykle podstawową rolę. To na podstawie osobistych obserwacji, rozmów, refleksji, kontaktów zdobywa się wiedzę, która potem pozwala ocenić zarówno sytuację w drugim państwie, jak i jego mieszkańców.

### Wpływ historii i tradycji

Olbrzymią rolę odgrywa historia, łącząca dwa społeczeństwa. W obu badanych przypadkach ma ona wyjątkowe znaczenie. Wojny polsko-niemieckie, przesunięcia granic, pruskie zabory, germanizacja, aż wreszcie II wojna światowa, okupacja i nazistowskie zbrodnie w Polsce nie pozostaną bez wpływu na wizerunek nie tylko Niemców w Polsce, ale i Polski w Niemczech. Przez lata przekaz niemieckich władz, poczynawszy od polityki Prus w XVII wieku, wskazywał Polskę jako słaby kraj, który należało podporządkować Niemcom – państwo bałaganu, nierozwiniętej gospodarki, ludzi gorszej kategorii. W latach po II wojnie światowej podział na dwa bloki polityczne przyczyniał się do dalszego pogłębiania nieufności, niewiedzy i stereotypowych opinii. Niemcy z Zachodu widzieli w Polsce uboższego sąsiada, któremu po 1989 roku należało – nie tylko ze względów historycznych i poczucia zobowiązania, ale z czysto pragmatycznego rachunku gospodarczego i politycznego – pomóc w reformach oraz w integracji z NATO i wspólnotami europejskimi. Wytworzony przy tym obraz „młodszego brata”, na którego patrzy się nieco z góry, czasem krytycznie, a czasem z przymrużeniem oka, i poucza, nie tworzył partnerskich relacji. W momencie, gdy oba państwa znajdują się w Unii Europejskiej, wzajemne stosunki są coraz bardziej partnerskie, choć różnica potencjałów zawsze pozostanie. Ton elit, wypowiadających się o Polsce, zdecydowanie uległ zmianie. Wyraźnie widoczny jest wzrost zainteresowania sąsiadem. Wynika to z wielu czynników.

Inaczej kształtowały się stosunki rosyjsko-niemieckie. W nich nie dominowały lata konfliktów. Rosja zawsze w Niemczech budziła swego rodzaju podziw, rosyjska kultura była ceniona, a liczne mariaże polityczne niemiecko-rosyjskie sprzyjały kontaktom wyższych warstw społecznych. Obraz Rosji w elitach niemieckich przez kilkaset lat kształtował się pozytywnie na podstawie wzajemnego uznania i podziwu. Niemiecka arystokracja służyła na dworze carskim, a rosyjskie elity patrzyły na Europę przez „niemieckie okulary”. Stolica Rosji, St. Petersburg była zdominowana w XIX wieku przez niemieckich kupców i rzemieślników. Również współpraca między nazistowskimi Niemcami i komunistyczną Rosją utrwaliła mit o możliwościach kooperacji. Zbrodnie nazistowskie nie zniszczyły tego pozytywnego obrazu. Kredyt zaufania, jaki Niemcy udzielali Rosji i jej elitom, trwał nie tylko na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, ale i później<sup>9</sup>. Przykładem może być choćby niemiecki entuzjazm wobec działań Michaiła Gorbaczowa, który jest nadal traktowany w Niemczech jako jeden z „ojców” ich zjednoczenia. Także otwartość na plany Miedwiediewa po jego wyborze na prezydenta wpisywała się w to pozytywne myślenie o Rosji.

### Kontakty międzyludzkie

W przypadku kontaktów osobistych Niemców z Polakami i Rosjanami należy uwzględnić wiele innych czynników niż w „typowych” przypadkach relacji między społeczeństwami. Niemcy mają styczność z tymi dwoma narodami nie tylko poprzez wizyty w ich krajach czy turystyczne lub służbowe przyjazdy Polaków i Rosjan do Niemiec. Najważniejsze są bowiem w obu przypadkach liczne grupy osób polskojęzycznych i rosyjskojęzycznych, od lat żyjących w Niemczech. W tym przypadku nie chodzi jednak jedynie o typowych migrantów zarobkowych, których liczby i tak są trudne do oszacowania ze względu na rozwiniętą szarą strefę w gospodarce. Znaczenie dla wizerunku „przeciętnego” Polaka czy Rosjanina w niemieckich oczach mają tysiące Niemców polskiego i rosyjskiego pochodzenia – posiadających dwa paszporty. Jednak między obydwooma grupami występują olbrzymie różnice postrzegania, wpływające na ich odbiór przez Niemców. Niemcy, którzy opuścili Polskę w ostatnich kilkudziesięciu latach, są zazwyczaj świetnie zintegrowani z niemieckim

9 W Niemczech Rosja postrzegana jest jednoznacznie jako następcza Związku Radzieckiego.

społeczeństwem, nie wyróżniają się jako inna grupa kulturowa i nie są kojarzeni jako Polacy. Rosyjscy Niemcy w znakomitej większości „odstają” od niemieckiego społeczeństwa. To właśnie oni tworzą obraz Rosjanina w niemieckich badaniach.

Pod koniec 2011 roku w Niemczech mieszkało 468,5 tys. Polaków, co stanowiło trzecią pod względem liczby grupę cudzoziemców w tym kraju – po Turkach i Włochach, a przed Rosjanami (195 tys., co dawało im 7 miejsce). Należy jednak pamiętać, że Polacy jako obywatele unijni cieszą się swobodą podróżowania i osiedlania, stąd wiedza o ich migracjach jest obecnie mniej udokumentowana. Z drugiej strony, o czym wspomniano, wielu Rosjan posiada już obywatelstwo niemieckie i nie są zaliczani do cudzoziemców, choć w powszechnym mniemaniu nimi pozostają.

Liczba polskich pracowników w Niemczech rośnie. Według Federalnej Agencji Pracy, która uwzględnia jedynie zarejestrowane przypadki podejmowania zatrudnienia, w styczniu 2010 roku pracowało w Niemczech 113,5 tys. Polaków (spośród 172 tys. obywateli ośmiu krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 roku). W styczniu 2012 roku, czyli kilka miesięcy po całkowitej liberalizacji niemieckiego rynku pracy, było ich 180 tys., a w listopadzie 2012 roku (ostatnie dostępne dane) 241 tys.<sup>10</sup>

Niemcy uwzględniają Polskę także coraz chętniej w swoich planach urlopowych. W pierwszych trzech kwartałach 2012 roku do Polski wyjechało 3,6 mln niemieckich turystów, co stanowiło wzrost o 5,2 punktu procentowego wobec tego samego okresu roku poprzedzającego<sup>11</sup>. Polska w 2011 roku należała do 10 najczęściej wybieranych przez niemieckich turystów krajów (poza samymi Niemcami), w których spędzali urlop, po Hiszpanii, Włochach, Turcji, Austrii, Francji, Chorwacji i Grecji, a przed Holandią i Danią<sup>12</sup>. W 2012 roku Polska wyprzedziła Grecję<sup>13</sup>. Rosja nie osiągała tak wysokich wartości jako kraj docelowy wypoczynku, natomiast Moskwa w 2008 roku wymieniana była na pierwszym miejscu jako cel podróży służbowych

10 Michael Hartmann, Kim Reimer, *Auswirkungen der Arbeitnehmerfreizügigkeit und der EU-Schuldenkrise auf den deutschen Arbeitsmarkt*, Bundesagentur für Arbeit, Nürnberg 2013, s.11.

11 Polen: Immer mehr deutsche Urlauber, <http://www.das-polen-magazin.de/polen-immer-mehr-deutsche-urlauber/>, dostęp z dnia 5.06.2013.

12 Deutscher ReiseVerband, *Fakten und Zahlen zum deutschen Reisemarkt 2011. Eine Übersicht*, Berlin, März 2012, s. 5.

13 Deutscher ReiseVerband, *Fakten und Zahlen zum deutschen Reisemarkt 2012. Eine Übersicht*, Berlin, März 2013, s. 5.

poza Europą unijną<sup>14</sup>, w 2012 roku ustąpiła pierwszeństwa Szanghajowi<sup>15</sup>. Według danych państwowej służby statystycznej Federacji Rosyjskiej do Rosji w 2011 roku przyjechało 629 tys. Niemców, w tym: 181 tys. służbowo, 347 tys. turystycznie; 50 tys. w celach prywatnych; 8 tys. w ramach tranzytu, a 43 tys. jako personel obsługujący czy pomocniczy.

Niezależnie od wyjazdów turystycznych Niemców do Polski (i Polaków do Niemiec) w wymianach polskiej i niemieckiej młodzieży, współfinansowanych przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży od momentu jej powstania (1991 rok) wzięło już udział ponad 2,2 mln młodych ludzi.

### Przestępczość przygraniczna

Jednym z największych wyzwań dla stosunków polsko-niemieckich w ostatnich latach, niezwiązanych jednak, jak czasami mylnie się w niemieckich mediach wskazywało, z faktem obecności wielu Polaków w Niemczech, jest wysoka przestępczość na niemieckich terenach przygranicznych. Doniesienia o kradzieżach samochodów i maszyn rolniczych stawiają Polaków w bardzo złym świetle pośród niemieckich mieszkańców.

W rzeczywistości jednak w Brandenburgii od okresu lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy to nastąpiła kulminacja liczby przestępstw, nastąpił znaczny spadek przestępczości. Także w porównaniu z rokiem 2003, tuż sprzed wejścia Polski do UE, ogólne dane o przestępstwach przy granicy zmniejszyły się. Spadały także szybciej niż w całym landzie, choć nadal, stosunkowo, są one w regionie przygranicznym wyższe niż na pozostałych terenach Brandenburgii.

Przykładowo, podczas gdy w 2003 roku odnotowano w gminach położonych przy granicy w landzie Brandenburgia (24 gminy) 34.000 deliktów, w 2012 roku było ich 20.251, co stanowi spadek o 1.739, czyli o 7,9% w stosunku do roku 2011. Zmniejszyła się, co szczególnie istotne, liczba kradzieży (w 2003 roku miało miejsce 12.000 kradzieży, w 2011 roku było ich 11.292, a w 2012 – 9.131).

Faktem jest jednak, że po wejściu Polski do strefy Schengen, czyli po zniesieniu kontroli granicznych, odnotowano wzrost kradzieży pojazdów i maszyn rolniczych oraz włamań do garaży. Rok 2012 był pierwszym, kiedy

14 Deutscher ReiseVerband, Fakten und Zahlen zum deutschen Reisemarkt 2011. Eine Übersicht, Berlin, März 2012, s. 5. Deutscher ReiseVerband, Fakten und Zahlen zum deutschen Reisemarkt 2008. Eine Übersicht, Berlin, März 2010, s. 19.

15 Deutscher ReiseVerband, Fakten und Zahlen zum deutschen Reisemarkt 2012, *op.cit.*, s. 27.

liczba ta zaczęła spadać, nadal nie osiągnęła jednak jeszcze we wszystkich przypadkach stanu sprzed roku 2008.

Ogólnie przestępstwa przygraniczne w Brandenburgii stanowiły 10,4% wszystkich przestępstw w tym landzie. Ponad połowa z nich (53,4%) została wyjaśniona, co także stanowi pozytywny aspekt (w 2011 – 48,2%)<sup>16</sup>.

	2003	2007	2011	2012
Ogólna liczba przestępstw	34.000		21.990	20.251
Kradzieże ogólnie	ok. 12.000		11.292	9.131
Kradzieże samochodów		178	669	546
Kradzieże z garaży i parkingów			726	271
Kradzieże rowerów			2.425	1.818
Kradzieże z domów i mieszkań			392	331
Kradzieże z ogrodów i domków letniskowych			713	728
Kradzieże maszyn rolniczych	79		132	104
Włamania do mieszkań			392	331
Włamania do firm	867		853	654
Kradzieże ogólnie Frankfurt		3500		3150
Kradzieże samochodów Frankfurt		52		264
Liczba stwierdzonych [ustalonych albo zidentyfikowanych] przestępców			7.947	8.304
Liczba stwierdzonych przestępców obcokrajowców			2.133, z tego 1.162 Polacy	2.436, z tego 1.090 Polacy

Tabela 1.  
Przestępczość  
w przygranicznych gminach  
landu Brandenburgia

Źródło: Handout  
Pressekonferenz am 06.  
März 2013 Vorstellung  
der Daten zur Entwicklung  
der Polizeilichen  
Kriminalstatistik in  
der Grenzregion für  
das Jahr 2012 Land  
Brandenburg [http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout\\_Pressekonferenz\\_Grenze.pdf](http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout_Pressekonferenz_Grenze.pdf), dostęp z dnia 4.06.2013 oraz zestawienia własne urzędników landu Brandenburgia.

Wysokie liczby przestępstw nie bez powodu kojarzą się z Polakami. Liczba przestępców spoza Niemiec w regionie przygranicznym w Brandenburgii bowiem rośnie. W stosunku do 2011 roku było ich w roku 2012 o 303 więcej, czyli wzrost wyniósł 14,2%. Stanowili oni w 2012 roku 29,3% wszystkich przestępców (w 2011 – 26,8%). Pośród nich prawie połowa (44,7%) to Polacy (w 2011 – 54,5%). Spośród 102 wyjaśnionych w 2012 roku kradzieży samochodów 72 dokonanych było przez cudzoziemców, z tego 65 przez Polaków<sup>17</sup>. Także w przygranicznym regionie Vorpommern-Greifswald – części landu Meklemburgia Pomorze Przednie, odsetek przestępców

16 Handout Pressekonferenz am 06. März 2013 Vorstellung der Daten zur Entwicklung der Polizeilichen Kriminalstatistik in der Grenzregion für das Jahr 2012 Land Brandenburg [http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout\\_Pressekonferenz\\_Grenze.pdf](http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout_Pressekonferenz_Grenze.pdf), dostęp z dnia 4.06.2013.

17 Handout Pressekonferenz am 06. März 2013 Vorstellung der Daten zur Entwicklung der Polizeilichen Kriminalstatistik in der Grenzregion für das Jahr 2012 Land Brandenburg [http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout\\_Pressekonferenz\\_Grenze.pdf](http://www.mi.brandenburg.de/sixcms/media.php/4055/Handout_Pressekonferenz_Grenze.pdf), dostęp z dnia 4.06.2013.

spoza Niemiec był wyższy niż w pozostałych częściach tego landu, a największą grupę z nich stanowili Polacy. Wiele z kradzionych samochodów było jednak nie tyle wywożonych do Polski, ile przewożonych przez jej terytorium dalej na Wschód<sup>18</sup>.

### Kontakty gospodarcze

Dla Niemiec handel z Polską oznacza około trzy-, czteroprocentowy udział w ogólnym bilansie handlu zagranicznego. Jak podaje i Federalny Bank Centralny, i Deutsche Bundesbank, w 2011 roku niemieccy przedsiębiorcy zainwestowali w Polsce 3 mld euro, co daje jej czwartą pozycję – po Chinach, Stanach Zjednoczonych i Austrii, a przed Indiami (2,7 mld euro) i Szwecją (2,6 mld euro)<sup>19</sup>. W 2012 roku Niemcy zainwestowali w Polsce 3,5 mld euro – najwięcej od czterech lat. W pierwszym kwartale 2013 nowe niemieckie inwestycje wyniosły zaś 1,2 mld. euro. Polskie inwestycje w Niemczech w 2012 wprawdzie spadły wobec lat poprzednich (w 2010 i 2011 były na poziomie odpowiednio 300 i 400 milionów euro), ale nadal wynosiły 122 miliony euro. Najwięksi polscy inwestorzy w Niemczech to PKN Orlen, ComArch i Asseco Germany i Odratrans<sup>20</sup>

Niemcy od lat pozostają najważniejszym partnerem handlowym Polski, zajmując w eksporcie pierwsze miejsce. Z kolei Polska od lat pozostaje na pierwszym miejscu wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej, do których Niemcy eksportują, wyprzedzając Rosję. W roku 2012 niemiecki eksport do Polski wyniósł 42,2 mld euro, a do Rosji – 38 mld euro. Import z Polski wyniósł zaś 33,5 miliardów euro (wzrost o 3,68% wobec roku poprzedniego), a z Rosji – 42,5 miliardów (wzrost o 3,84%)<sup>21</sup>.

O pozytywnych zmianach w ostatnim czasie świadczy także fakt, że po raz pierwszy od 2006 roku, po siedmiu latach nieprzerwanej dominacji Republiki Czeskiej, Polska zajmuje pierwsze miejsce w rankingu atrakcyjności inwestycyjnej wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Od lat

18 Robert Kiesel, *Kriminalität an der Grenze stagniert*, „Schweriner Volkszeitung“, 26 lutego 2013.

19 M. Grzegorzczak, *Niemieccy inwestorzy wolą Polskę*, Obserwator finansowy, 31 października 2012 roku – <http://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/analizy/niemieccy-inwestorzy-wola-polske>, dostęp z dnia 1.12.2012.

20 R.Romaniec, „Polska-Niemcy: Kryzys trwa, a handel kwitnie”, Deutsche Welle, Redakcja Polska <http://www.dw.de/polska-niemcy-kryzys-trwa-a-handel-kwitnie/a-16860806>, dostęp z dnia 10.06.2013.

21 Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft, *Deutscher Handel mit Mittel- und Osteuropa 2012*, [http://www.ost-ausschuss.de/sites/default/files/pm\\_pdf/Handelszahlen\\_MOE\\_2012.pdf](http://www.ost-ausschuss.de/sites/default/files/pm_pdf/Handelszahlen_MOE_2012.pdf), dostęp z dnia 6.06.2013.

następuje w tym przypadku poprawa – w latach 2010–2012 zajmowała miejsce drugie, a wcześniej (2008–2009) czwarte i dziewiąte (2007). Koniunktura gospodarcza w Polsce, w ocenie niemieckich przedsiębiorców aktywnych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, jest dobra (23%) lub zadowalająca (65%). Aż 94% badanych niemieckich przedsiębiorców ponownie zainwestowałoby w Polsce. Odsetek ten pozostaje niezmienny od lat. Polska w opinii niemieckich inwestorów jest również krajem stabilnym politycznie. Prawie trzy czwarte respondentów jest zadowolonych z kwalifikacji zawodowych polskich pracowników. Polska jest tu na pierwszym miejscu w regionie (w sumie 10 krajów). Podobnie zajmuje pierwsze miejsce w przypadku zadowolenia z dostępności wykwalifikowanej kadry. Najczęściej wskazywana jest z kolei jako kraj o niestabilnej sytuacji politycznej i społecznej<sup>22</sup>.

22 Michael Kern, *Ankieta koniunkturalna EŚW 2013*, Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, Warszawa 2013 – [http://www.paiz.gov.pl/files/?id\\_plik=20418](http://www.paiz.gov.pl/files/?id_plik=20418), dostęp z dnia 6.06.2013.





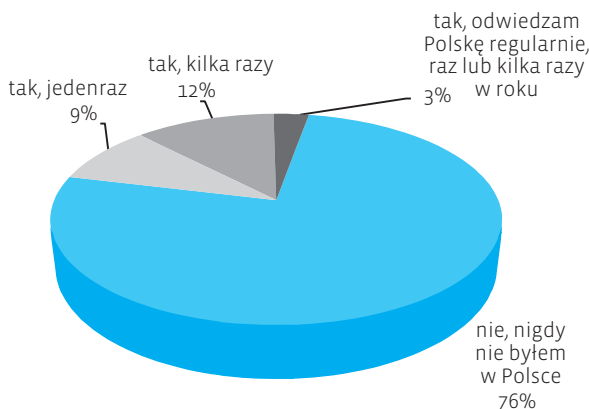


W tworzeniu wizerunku drugiego kraju i jego mieszkańców podstawowe znaczenie ma osobisty, bezpośredni kontakt, teoretycznie łatwiejszy w przypadku sąsiadujących społeczeństw.

### Wyjazdy Niemców do Polski i Rosji

W Polsce była po 1989 roku jedna czwarta Niemców (24%), połowa z nich odwiedziła sąsiadów kilkakrotnie (12%), a 3% bywa tam regularnie. Do tej ostatniej grupy zaliczają się zapewne liczni eksperci, przedsiębiorcy i przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, często mający kontakty z partnerami w Polsce, o których wspomniano powyżej, oraz Niemcy z polsko-niemieckich terenów przygranicznych.

W Polsce po 1989 roku była jedna czwarta Niemców.



Wykres 1.  
Czy był(a) Pan(i)  
kiedykolwiek w Polsce  
po 1989 roku?

Częstotliwość odwiedzin wzrasta wraz z wiekiem badanych. Średni wiek tych, którzy często jeżdżą do Polski, wynosi 55 lat, natomiast tych, którzy nigdy w niej nie byli – 47 lat. Może to być spowodowane faktem, że w latach dziewięćdziesiątych jeździli do Polski także Niemcy, którzy opuścili po II wojnie jej obecne terytorium. Teraz rzadziej odwiedzają już Polskę, ale obecnie niemieccy emeryci korzystają z oferty polskich uzdrowisk.

Pod względem miejsca zamieszkania najczęściej do Polski jeżdżą mieszkańcy landów wschodnich, przede wszystkim położonych przy granicy: Brandenburgii, Berlina, Meklemburgii, Pomorza Przedniego i Saksonii. Najprawdopodobniej są to często wyjazdy na zakupy, do dentysty, po benzynę czy do fryzjera, gdyż towary i usługi po polskiej stronie granicy nadal są konkurencyjnie tańsze. Mieszkańcy landów położonych dalej od Polski, jak Szlezwik-Holsztyna, Nadrenii Palatynatu, Nadrenii Północnej Westfalii czy Bawarii, w znacznej większości nie byli nigdy w tym kraju.

Land	Czy był(a) Pan(i) kiedykolwiek w Polsce po 1989 roku?			
	tak, jeden raz	tak, kilka razy	tak, odwiedzam Polskę regularnie, raz lub kilka razy w roku	nie, nigdy nie byłem w Polsce
Szlezwik-Holsztyn	5,3%	5,3%	2,6%	86,8%
Hamburg	33,3%	9,5%		57,1%
Dolna Saksonia	7,8%	5,9%	2,9%	83,3%
Brema		22,2%		77,8%
Nadrenia Północna-Westfalia	6,3%	3,6%	0,4%	89,7%
Hesja	7,8%	6,5%	6,5%	79,2%
Nadrenia Palatynat	5,9%			94,1%
Badenia Wirtembergia	3,8%	9,8%	0,8%	85,7%
Bawaria	6,9%	3,1%		89,9%
Kraj Saary	21,4%			78,6%
<b>Berlin</b>	11,9%	45,2%	11,9%	31,0%
<b>Brandenburgia</b>	9,1%	60,6%	9,1%	21,2%
<b>Meklemburgia-Pomorze Przednie</b>	13,6%	68,2%	13,6%	4,5%
<b>Saksonia</b>	21,1%	22,8%	8,8%	47,4%
<b>Saksonia-Anhalt</b>	22,6%	19,4%	3,2%	54,8%
<b>Turyngia</b>	29,0%	12,9%		58,1%
<b>Ogółem</b>	<b>9,4%</b>	<b>11,5%</b>	<b>2,7%</b>	<b>76,4%</b>

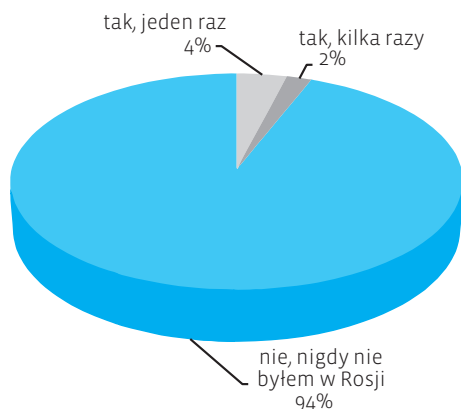
Tabela 2.  
Czy był(a) Pan(i)  
kiedykolwiek w Polsce  
po 1989 roku? Podział  
odpowiedzi ze względu na  
land, w którym respondent  
mieszka

Pogrubioną czcionką wyróżniono landy wschodnie.

W Rosji po rozpadzie Związku Radzieckiego było niewielu Niemców i zwykle były to pobyty jednorazowe. Wpływ ma na to zapewne odległość,

konieczność posiadania wiz oraz mniejsza sieć powiązań obu społeczeństw.

W Rosji po rozpadzie Związku Radzieckiego było niewielu Niemców.



Wykres 2.  
Czy był(a) Pan(i)  
kiedykolwiek w Rosji  
po rozpadzie Związku  
Radzieckiego?

Z uwagi na tę małą liczbę osób jeżdżących do Rosji rozróżnienia wieku oraz pochodzenie tych podróżnych nie jest możliwe.

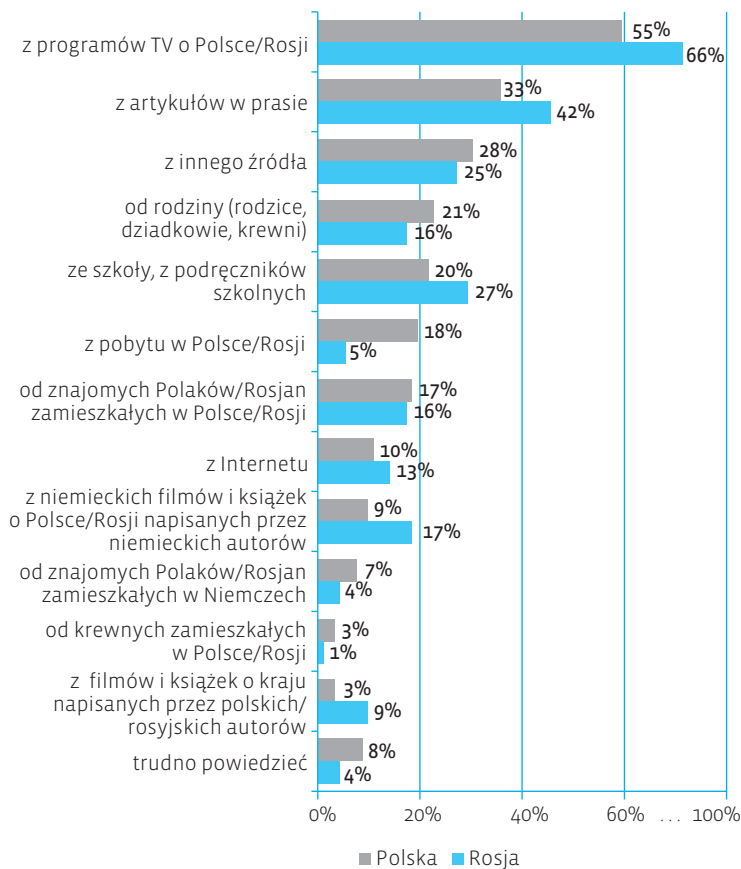
### Źródła wiedzy o Polsce i Rosji

Niewielkie liczby Niemców, którzy deklarują pobyt w Polsce lub Rosji w ostatnich latach, mają odzwierciedlenie w odpowiedzi o źródła wiedzy Niemców na temat tych dwóch krajów. Wizyta w Polsce jest wymieniana na szóstym miejscu (18%) na liście takich źródeł, a w Rosji – na dziesiątym (5%). Zdecydowanie dominuje w obu przypadkach wiedza czerpana z mediów, głównie telewizji i prasy, przy czym ma ona większe znaczenie w przypadku rosyjskim niż polskim. Źródła wiedzy Niemców o Polsce są generalnie bardziej zróżnicowane niż o Rosji, co wiąże się z większą częstotliwością kontaktów osobistych, wynikających z wyżej wymienionych przyczyn, bliskości, jak i łatwych sposobów wjazdu do drugiego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Stąd częściej informacje o Polsce pochodzą od rodziny, w tym także krewnych mieszkających w Polsce. W przypadku wiedzy o Rosji większą rolę nadal odgrywa szkoła (27%). Niemcy swoją wiedzę

Niemcy wiedzę o Polsce i Rosji w przeważającym stopniu czerpią z telewizji i prasy.

o Rosji częściej niż o Polsce czerpią również z książek i filmów niemieckiego i rosyjskiego autorstwa.

Występują jednak także pewne podobieństwa. Tyle samo Niemców twierdzi, że wiedzę o drugim kraju czerpie od jego przedstawicieli, mieszkających w Niemczech.



Wykres 3.  
Skąd pochodzi Pana(i)  
wiedza na temat Polski  
i Polaków oraz Rosji  
i Rosjan?

*Odpowiedzi nie sumują się do 100%, gdyż ankietowani mogli wybrać do czterech odpowiedzi z podanej listy.*

Co interesujące, źródła internetowe wcale nie odgrywają wiodącej roli, plasując się w drugiej części listy. Mimo wzrastającej roli Internetu, stosunkowo rzadko wykorzystuje się to narzędzie do zdobywania informacji o innych państwach. Potwierdzają to również wyniki badania ISP, doty-

częstego wizerunku Polski i Polaków w Rosji – tylko 8% Rosjan uzyskuje informacje o Polsce z Internetu.

Korzystanie z konkretnych źródeł wiedzy o Polsce zależy od wieku respondenta. Młodszy chętniej czerpią wiedzę z Internetu (osoby o średniej wieku 35 lat) oraz ze szkoły (średnia wieku 41 lat). Osoby, które czytają o Polsce w prasie, czerpią wiedzę z pobytu w Polsce oraz sięgają po książki i filmy niemieckich autorów o Polsce, są nieco starsze (ich średnia wieku to odpowiednio 51 lat, 52 lata i 55 lat).

Bardzo podobnie rozkłada się średni wiek respondentów w przypadku źródeł informacji o Rosji. Na Internet, szkołę i znajomych Rosjan, mieszkających w Niemczech, częściej wskazują młodszy respondenci (średnia wieku odpowiednio 39 lat i 45 lat). Natomiast starsi Niemcy częściej korzystają z artykułów w prasie (50 lat) oraz książek i filmów rosyjskiego, jak i niemieckiego autorstwa (odpowiednio 52 i 53 lata). Osoby starsze częściej wskazują również na swój pobyt w Rosji (55 lat).

Niemcy, którzy deklarują, że byli w Polsce, wskazują pobyt jako jedno ze źródeł wiedzy o niej. Nie zaskakuje w tym kontekście fakt, że więcej jest w tej grupie mieszkańców Niemiec Wschodnich, którzy statystycznie częściej bywają za Odrą niż ich rodacy z Zachodu. Także w przypadku wiedzy o Rosji ci, którzy tam byli, wymieniają ten pobyt na pierwszym miejscu jako swoje źródło wiedzy o tym kraju. Wskazują także zdecydowanie częściej – niż ci, którzy w Rosji nie byli – na rodzinę i znajomych w Rosji oraz na rosyjskie książki i filmy. Co ciekawe, Niemcy wschodni częściej niż zachodni wskazują na odwiedziny w Rosji jako źródło wiedzy. Jednocześnie należy pamiętać, że w Rosji była po 1989 roku znikoma liczba ankietowanych Niemców z landów wschodnich.

W przypadku konkretnych źródeł wiedzy na temat Rosji wyraźnie udaje się także zaobserwować, że Niemcy zachodni nie wskazali na żadne źródło wiedzy statystycznie częściej niż ich rodacy ze wschodnich Niemiec. Ci z kolei statystycznie chętniej niż mieszkańcy landów zachodnich wymieniali, poza pobycem w Rosji: szkołę, niemieckie oraz rosyjskie filmy i książki o Rosji, jak i rodzinę. Rządziej zaś wskazywali na kategorię „inne źródła”, do której, teoretycznie, mogłyby należeć różne – niesklasyfikowane w wykazie odpowiedzi – doświadczenia z okresu NRD, jakich z kolei nie mieli mieszkańcy landów zachodnich.

Odpowiedzi Niemców na temat ich źródeł wiedzy o Polsce można porównać z wypowiedziami Rosjan na ten sam temat. Jak wynika z badań ISP z 2011 roku w przypadku wiedzy Rosjan na temat Polski i Polaków głów-

nią rolę odgrywa szkoła oraz podręczniki szkolne – stanowią one źródło tej wiedzy dla ponad połowy (53%) ankietowanych. Mniejsze znaczenie niż w Niemczech odgrywają w Rosji programy telewizyjne oraz artykuły w prasie, będące źródłem wiedzy o Polsce kolejno dla 39% i 26% Rosjan. Jak wspomniano, jedynie 8% ankietowanych Rosjan wskazało, że źródłem wiedzy o Polsce jest dla nich Internet.



Na wizerunek kraju składają się zazwyczaj różne elementy. Do głównych należą skojarzenia, jakie wywołuje nazwa danego państwa oraz wyobrażenia, w jaki sposób ono funkcjonuje. Zwykle kraj oceniany ogólnie przyjaźnie i dobrze jest także lepiej postrzegany pod kątem funkcjonowania władz czy gospodarki. I odwrotnie. Oceny tych elementów pozwalają wysunąć ogólny wniosek o nastawieniu danego społeczeństwa do innego kraju.

### Skojarzenia z Polską i Rosją

Polska i Polacy kojarzą się Niemcom głównie z sytuacjami z życia codziennego, w tym pracą (40% wszystkich skojarzeń). Jest to tendencja niezmienna od lat, choć w badaniu w 2008 roku grupa tych skojarzeń była o kilka punktów procentowych mniejsza. Znajdują się w niej wyrażenia, które można dalej podzielić na kilka kategorii. Najlichniesza z nich dotyczy przestępczości – podobnie jak w 2008 roku. Wskazuje się przy tym kradzieże samochodów, korupcję oraz angażowanie się w nielegalne przewożenie towarów przez granicę. Tak liczne skojarzenia tego typu wskazują, że stereotyp Polaka-złodzieja nadal jest za Odrą bardzo mocny. Przekonanie to pochodzi jeszcze z lat dziewięćdziesiątych, kiedy niewybredne dowcipy o Polakach jednoznacznie nazywały ich złodziejami. Tradycyjne przedstawianie Polaków w Niemczech w gorszym świetle – oraz nadmierne, wręcz emocjonalne, reakcje z Polski, zachęcające w efekcie do dalszego posługiwania się tymi żartami – sprawiły, że skojarzenia te pozostały w niemieckiej pamięci. Utrwalają je skutecznie, przedstawione w poprzednim rozdziale, wysokie dane statystyczne o przestępstwach popełnianych na terenach przygranicznych i ogólny wzrost przestępczości przygranicznej po wejściu Polski do strefy Schengen. Spadku wysokości danych w ostatnim roku czy ogólnej poprawy sytuacji wobec okresu sprzed polskiego członkostwa w UE nie zauważyło jeszcze niemieckie społeczeństwo. Negatywny obraz w du-

Pośród niemieckich skojarzeń z Polakami liczną grupę stanowią te związane z przestępczością.



zym stopniu utrwalają obecnie niemieckie media, które barwnie opisują poszczególne przypadki i niewątpliwą tragedię jednostek, niekoniecznie wskazując na rosnące wykrywanie przestępców ani na spadek liczb w niektórych kategoriach. Ponadto niezależnie od tego, kto w rzeczywistości popełnił dane przestępstwo, dziennikarze niejednokrotnie sugerują, że mogła to być osoba z Polski, gdyż w tamtą stronę odjechał skradziony pojazd. To wszystko ma odzwierciedlenie w tak wysokim odsetku skojarzeń z przestępczością Polaków.

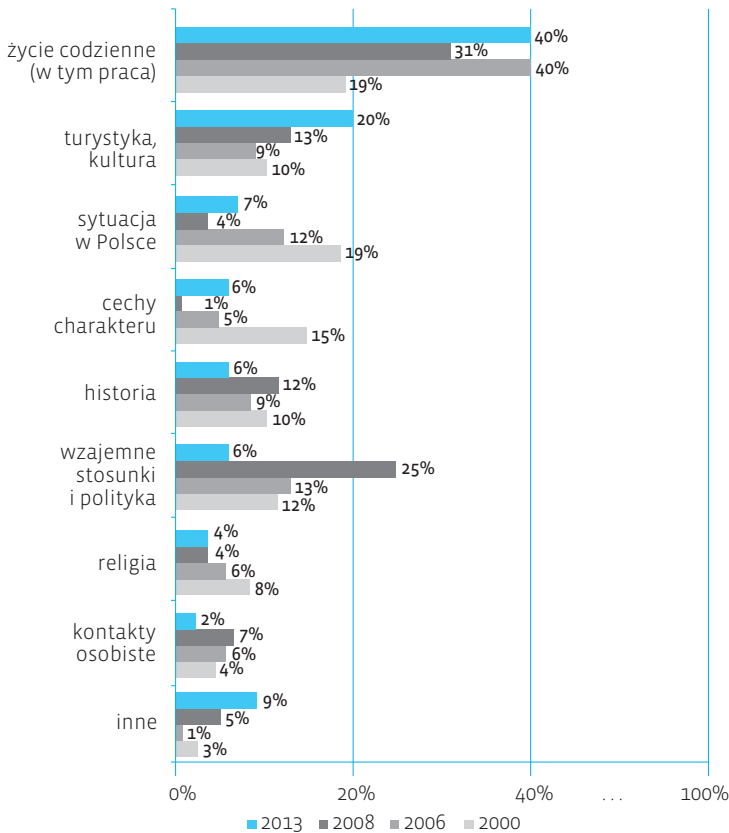
Drugą kategorią w grupie „życie codzienne” są skojarzenia związane z pracą. Respondenci podkreślają profesjonalizm polskich pracowników (dobrzy robotnicy/dobrzy rzemieślnicy) oraz fakt, że usługi pracownika z Polski są tańsze (tani pracownik, korzyść w związku z niskimi kosztami robocizny). Także w poprzednich latach ta grupa była liczna. W roku 2006 pojawiały się jednak w niej skojarzenia typu: „zabierający miejsca pracy”, których obecnie już nie ma. Zmiana ta pokazuje, że niemieckie społeczeństwo po latach obaw przed polską migracją zarobkową nabiera przekonania, że polski pracownik nie stanowi raczej dla nich zagrożenia. Opinie te od dawna są już ugruntowane w kręgach gospodarczych i pośród właścicieli upraw, którzy od lat zatrudniają Polaków i są z nich bardzo zadowoleni.

Zdaniem ankietowanych, Polska jest także, również podobnie jak w 2006 czy 2008 roku, miejscem, gdzie można pozwolić sobie na tanie zakupy (wymieniane są bazy, tzw. „pchle targi”). Od lat w grupie skojarzeń, dotyczących życia codziennego, znajdują się także stwierdzenia o pięknych polskich kobietach. Fakt, że Polki są w Niemczech od lat najliczniej poślubianą grupą cudzoziemek, potwierdza, że przekonanie to jest dość silnie utwierdzone w niemieckim społeczeństwie. Nowością jest natomiast wymienianie dobrych polskich piłkarzy. To z kolei łatwo można wytłumaczyć sukcesami polskich zawodników w drużynie Borussia Dortmund, nazywanej w polsko-niemieckich kręgach niejednokrotnie „Polonia Dortmund”. Robert Lewandowski już po raz drugi z rzędu został wybrany piłkarzem roku Bundesligi w głosowaniu kibiców.

Dostrzec można więc wyraźnie, że w grupie tej występują zarówno skojarzenia pozytywne (np. o Polakach jako dobrych i tanich pracownikach oraz dobrych piłkarzach i pięknych kobietach), jak również duża liczba skojarzeń negatywnych, związana przede wszystkim z łąčeniem Polaków z kradzieżami samochodów i przestępczością.

Na drugim miejscu plasuje się grupa skojarzeń turystycznych i kulturalnych (20%). Tu wobec roku 2008 zaszła zmiana, gdyż wówczas ta kategoria była na trzecim miejscu. Podobnie jak wówczas, w tej grupie znajdziemy asocjacje związane z opisem przyrody (ładna przyroda, piękny kraj, piękne miejscowości), jak i konkretnymi regionami Polski (Mazury, Śląsk, Karkonosze), miastami (Kraków, Warszawa, Gdańsk) oraz Polską jako miejscem taniego urlopu. Systematyczny wzrost takich skojarzeń sugeruje, że Niemcy lepiej znają Polskę pod kątem wyjazdów turystycznych, niż miało to miejsce kiedyś. To zaś daje nadzieję na stopniowe poprawianie się ogólnej wiedzy o kraju oraz wizerunku Polski. Jak pokazuje bowiem pozostałe wyniki, osoby odwiedzające Polskę lepiej ją oceniają.

Polska coraz częściej kojarzy się Niemcom jako kraj turystyczny.



Wykres 4.  
Co przychodzi Panu(i) na myśl, gdy słyszy Pan(i) słowo „Polska” albo „Polacy”? Zestawienie grup skojarzeń z lat 2000, 2006, 2008 i 2013.

Jeżeli pominąć grupę skojarzeń, które trudno było pokategoryzować (9%), kolejne miejsce zajmuje zbiór skojarzeń, związanych z sytuacją w Pol-

sce (7%). Tu skojarzenia są bardzo rozbieżne. Z jednej strony Polska to kraj o wzoście gospodarczym, z drugiej – biedny kraj o złej sytuacji gospodarczej. W przypadku tej grupy nastąpiła zmiana. W 2008 roku zawierała ona jedynie skojarzenia negatywne – bieda, zacofanie – i była mniej liczna. Ale z kolei w 2006 roku obok zacofania także wspomniano rozwój. Wskazuje to na docieranie do społeczeństwa aktualnych doniesień o sytuacji gospodarczej w Polsce – przekonanie o dobrym stanie polskiej gospodarki obecne jest w opiniach niemieckich elit, nie funkcjonuje stereotyp o „polnische Wirtschaft”.

Zdecydowany spadek liczby skojarzeń można zaobserwować w przypadku kategorii „wzajemne stosunki i polityka” – z 24% w 2008 do 6% w 2013 roku. W 2006 i 2008 roku Polska Niemcom kojarzyła się w dużej mierze jako sąsiad zza wschodniej granicy oraz, w 2008, z rozszerzeniem UE. Obecnie te skojarzenia nie odgrywają już prawie żadnej roli. Polska jest dla Niemców jednym z państw unijnych, z którym dzieli otwartą granicę. Nie są wymieniane także stosunki polsko-niemieckie (w 2008 roku z przymiotnikiem napięte) czy bracia Kaczyńscy, gdyż wzajemne relacje polityczne zdecydowanie poprawiły się, a o tym rzadziej się pamięta. Tę zmianę zaobserwować będzie można także przy pytaniach bezpośrednio odnoszących się do kwestii politycznych. Ewolucja na tej liście doskonale odzwierciedla zmiany, jakie zaszły we wzajemnych relacjach – obecnie nie są one kojarzone negatywnie, a Polska nie występuje już głównie jako wschodni, nowy członek UE.

Spadek liczby skojarzeń odnotowano także w grupie dotyczącej historii (6%). Polska Niemcom w kontekście przeszłości tak samo mocno kojarzy

#### Historyczne skojarzenia Niemców z Polską odgrywają niewielką rolę.

się z okresem komunizmu, jak i II wojny światowej – tendencje te widoczne były także poprzednio. Ten niski odsetek z jednej strony pokazuje pozytywny rozwój – Polska nie jest już kojarzona z przeszłością, lecz także z wydarzeniami, cechami współczesnymi. Sugeruje to, że obecnie działania, a nie jedynie fakty z historii, mają wpływ na obraz Polski w Niemczech. Z drugiej strony niewielka liczebność tej grupy – kojarząca Polskę z II wojną światową – pokazuje coraz bardziej ahistoryczne podejście Niemców, zwłaszcza najmłodszych pokoleń. To podejście nie jest jednak typowe jedynie dla relacji Niemiec z Polską, ale odnosi się ogólnie do ahistorycznego postrzegania przez Niemców stosunków międzynarodowych.

Zwiększyła się natomiast grupa skojarzeń związanych z cechami charakteru Polaków, którzy jawią się respondentom z jednej strony jako uprzejmi, mili ludzie, towarzyscy i uczynni, dobrzy sąsiedzi (w roku 2008 wymieniano gościnność i przyjacielskość), z drugiej strony zarzuca się Polakom lenistwo. Jednak pozytywne cechy charakteru dominują w opisie Polaka. Ta zmiana z kolei wiązać się może z większą liczbą kontaktów osobistych pomiędzy Polakami i Niemcami, zwłaszcza z pozytywnym obrazem polskiego pracownika w Niemczech<sup>23</sup>.

Od lat na podobnym poziomie plasuje się grupa skojarzeń związanych z religią, zwłaszcza papieżem Janem Pawłem II. Rzadziej natomiast niż w 2008 roku wymieniano kontakty osobiste.

Życie codzienne, w tym praca (40%)	kradzieże samochodów (7%), kradzieże /złodzieje (5%), przestępczość (2,5%), dręczyciele zwierząt (1%), korupcja (0,5%), tanie zakupy(4%), polskie bazyry (2,5%), kraj z tzw. taną siłą roboczą (2%), pracownicy sezonowi z Polski (1%), wielu Polaków pracuje w Niemczech (1%), polskie pielęgniarki i pielęgniarze (1%), polska imigracja do Niemiec (1%), praca na czarno (1%), dobrzy pracownicy (1%), bezrobocie (0,5%) dobrzy sportowcy/piłkarze (2%), piękne kobiety (1%), cieszą się złą sławą (1%), papierosy (1%), alkohol (2%), wódka (1%), ludzie dążący do poprawy sytuacji życiowej (0,5%), osoby zbierające śmieci wielkogabarytowe (0,5%),
Turystyka, kultura (20%)	Warszawa (3%), kraj nad Morzem Bałtyckim (3%), Mazury (1%), Kraków (0,5%), Śląsk (0,5%), Gdańsk (0,5%), atrakcyjna przyroda (3%), piękny kraj/piękne miejscowości (2%), tani urlop (1%), kraj urlopowy (1%), smaczne jedzenie (2%), obcy język (1%), obca kultura (1%), duży kraj (0,5%),
Sytuacja w Polsce (7%)	bieda/ biedny kraj (3%), zła sytuacja gospodarcza (1%), nieporządek (0,5%), wzrost gospodarczy (2%), dużo rolnictwa (0,5%),
Historia (6%)	państwo byłego bloku wschodniego (2%), Lech Wałęsa (0,5%), Solidarność (0,5%), II wojna światowa (1%), Auschwitz (0,5%), Polska stanowiła kiedyś część Niemiec (1%), historia ogólnie (0,5%),

23 Więcej na ten temat Justyna Frelak, Agnieszka Łada, Współpraca: Barbara Petrulewicz, *Polacy nadchodzą!... Wreszcie! Polska migracja zarobkowa do Niemiec – analiza w przededniu otwarcia niemieckiego rynku pracy dla polskich obywateli*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011 oraz Agnieszka Łada, Małgorzata Falkowska-Warska (współpraca), *Obraz polskiej migracji zarobkowej do Niemiec w prasie polskiej i niemieckiej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2012.

Wzajemne stosunki i polityka (6%)	kraj UE (3%), granica/otwarta granica (1%), sąsiedni kraj (1%), dobrzy sąsiedzi (1%),
Cechy charakteru (6%)	uprzejmi ludzie (3%), gościnność (1%), nowoczesny (0,5 %), towarzyscy (1%), leniwi ludzie (0,5%),
Religia (4%)	papież (3%), pobożni ludzie/katolicy (1%)
Kontakty osobiste (2%)	jestem z Polski/ mam rodzinę, przyjaciół w Polsce (2%)
Inne (9%)	

Tabela 3.  
Grupy skojarzeń z Polską i Polakami

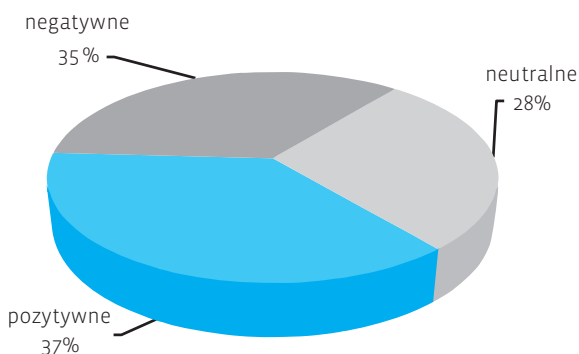
W tabeli przedstawiono odsetek wszystkich wymienionych skojarzeń. Każdy z respondentów mógł wymienić maksymalnie trzy skojarzenia.

W zbiorze skojarzeń wyróżniają się te, które sobie wzajemnie zaprzeczają. I tak Polska to z jednej strony kraj biedny, o złej sytuacji gospodarczej, z drugiej – o rozwijającej się gospodarce, nowoczesny. Niemieckie społeczeństwo nie ma jednolitego obrazu Polski, jest podzielone. Wskazuje to, jak poważne zadanie mają elity obu krajów, aby docierać z rzetelnymi informacjami do jak najszerszych kręgów odbiorców.

Także dzieląc skojarzenia w zależności od ich wydźwięku widać, że niemiecki obraz Polski jest bardzo różnorodny. Liczba odpowiedzi o charakterze

Skojarzenia, jakie Niemcy mają z Polską, są różnorodne – odpowiedzi o wydźwięku pozytywnym, negatywnym i neutralnym są równie liczne.

pozytywnym, negatywnym oraz neutralnym jest do siebie bardzo zbliżona. Na pierwszym miejscu znajdują się skojarzenia o charakterze pozytywnym – stanowią 37%. Zaledwie o 2 punkty procentowe mniejsza jest grupa skojarzeń negatywnych, co związane jest z dużą liczbą odpowiedzi, w których Polacy przedstawiani są jako złodzieje (przede wszystkim samochodów). Spośród odpowiedzi respondentów 28% skojarzeń można określić jako neutralne.



Wykres 5.  
Co przychodzi Panu(i) na myśl, gdy słyszy Pan(i) słowo „Polska” albo „Polacy”? Zestawienie z podziałem na wydźwięk

Najliczniejszą grupą skojarzeń z Rosją i Rosjanami – podobnie jak z Polską i Polakami – są te odnoszone do życia codziennego, w tym pracy. Stanowią one jedną czwartą (24%) wszystkich skojarzeń. W grupie tej zdecydowanie dominują asocjacje negatywne. Najczęstszym skojarzeniem zarówno w tej grupie, jak i całości wypowiedzi jest **Alkohol jest najczęstszym skojarzeniem Niemców z Rosją.** Ankietowani podkreślają także korupcję w Rosji, problemy z przestępczością i przemocą.

Tuż za tą grupą, na drugim miejscu znajdują się skojarzenia o wzajemnych stosunkach i polityce (23% wszystkich skojarzeń). Najczęściej pojawiającym się w tej grupie jest osoba Władimira Putina. Duża część skojarzeń politycznych z tej grupy ma wydźwięk zdecydowanie negatywny. Ankietowani wskazują **Wielu Niemcom Rosja kojarzy się z deficytem demokracji.** na dyktaturę, ucisk, naruszanie praw człowieka, brak demokracji oraz złą sławę, jaką cieszy się państwo rosyjskie. W pozostałych odpowiedziach respondenci przywołują Kreml oraz podkreślają siłę państwa rosyjskiego w stosunkach międzynarodowych oraz fakt, że złoża ropy naftowej są istotnym elementem polityki rosyjskiej.

Kolejne miejsce zajmują skojarzenia dotyczące turystyki i kultury. Stanowią one 22% wszystkich odpowiedzi. Istotne miejsce zajmuje tu wyobrażenie Rosji jako kraju wielkiego i mroźnego (chłód, Syberia, futra, czapki futrzane). Inne skojarzenia dotyczące turystyki to Moskwa i St Petersburg oraz generalne wyobrażenie o pięknych miejscowościach i ładnej przyrodzie.

Jedna dziesiąta wszystkich skojarzeń (10%) odnosi się do sytuacji w Rosji. W tej grupie jeszcze częściej niż w przypadku Polski widoczny jest bardzo duży rozrzut wśród odpowiedzi ankietowanych. Niemcy podkreślają, że Rosja to biedny kraj, w którym żyje jednak wielu milionerów. Ponadto respondentom niemieckim Rosja kojarzy się z państwem wielonarodowym i bogatym w surowce naturalne.

Na kolejnym miejscu znalazły się cechy charakteru (7%). Rosjanie są, zdaniem ankietowanych z Niemiec, uprzejmi, towarzyscy, gościnni i uczynni, chociaż potrafią się również zachowywać głośno i arogancko.

Podobnie jak w przypadku Polski, 6% skojarzeń dotyczy kwestii historycznych. Na pierwszym miejscu znajduje się wojna, następnie Michaił Gorbaczow. Respondenci wspominają również były ZSRR, żelazną kurtynę oraz postacie Lenina i Stalina.

Życie codzienne, w tym praca (24%)	wódka (12), alkohol/ piją dużo alkoholu (4%), korupcja (4%), przestępczość (1,5%), przemoc (1%), mafia (1%), piękne kobiety 0,5%
Wzajemne stosunki i polityka (23%)	Putin (5%), dyktatura (3%), Kreml (2%), ucisk (2%), moc (1,5%), naruszenie praw człowieka (1%), nie ma demokracji (1%), politycznie trudno / niepokój (1%), mocarstwo światowe (0,5%), Pussy Riot, skazanie dziewczyn z zespołu (0,5%) gaz ziemny/ dostawa gazu ziemnego (2%), złoża ropy naftowej (1%), komunizm (1%) cieszy się złą sławą (1%), obcy język (0,5%)
Turystyka, kultura (22%)	kawior (0,5%), dobra kuchnia (0,5%), szampan z Krymu (0,5%), Moskwa (3%), Plac Czerwony (0,5%), St Petersburg (0,5%), Wołga (0,5%), chłód/ chłodny kraj (5%), Syberia (1,5%), futro/ czapki futrzane (0,5%), kultura (1,5%), muzyka (0,5%), wielki kraj (5,5%), piękny kraj/ piękne miejscowości / zabytki (0,5%), ładna przyroda (0,5%), kolej transsyberyjska (0,5%)
Sytuacja w Rosji (10%)	biedny kraj (3%), pieniądze/ bogactwo/ wielu bogatych (3%), kraj biedy i bogactwa (2%), bogactwa naturalne/ surowce (1%), wielu milionerów (0,5%), wiele narodów (0,5%)
Cechy charakteru (7%)	głośni ludzie (2%), arogancy (0,5%), uprzejmi ludzie (2%), towarzyscy (1%), uczynni (1%), gościnność (0,5%)
Historia (6%)	wojna (2%), Gorbaczow (1,5%), Stalin (0,5%), Lenin (0,5%), były Związek Radziecki (0,5%), żelazna kurtyna (0,5%) car (0,5%),
Inne (9%)	

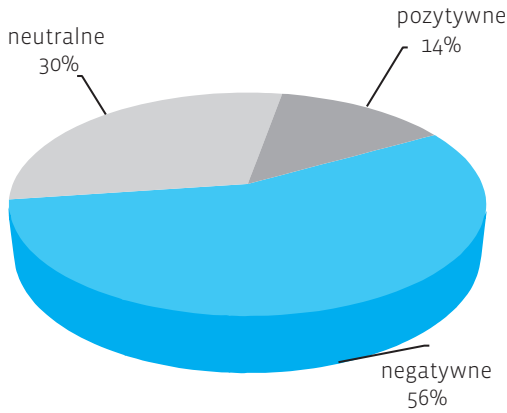
Tabela 4.  
Grupy skojarzeń z Rosją  
i Rosjanami

*W tabeli przedstawiono odsetek wszystkich wymienionych skojarzeń. Każdy z respondentów mógł wymienić maksymalnie trzy skojarzenia.*

Dzieląc skojarzenia z Rosją na pozytywne, neutralne i negatywne, wi- dać bardzo duży odsetek tych ostatnich, gdyż stanowią one ponad po- łowę wszystkich odpowiedzi (56%). Jest to spowodowane przede wszystkim dużą popularnością wódki jako podstawowego skojarzenia oraz wielu ne-

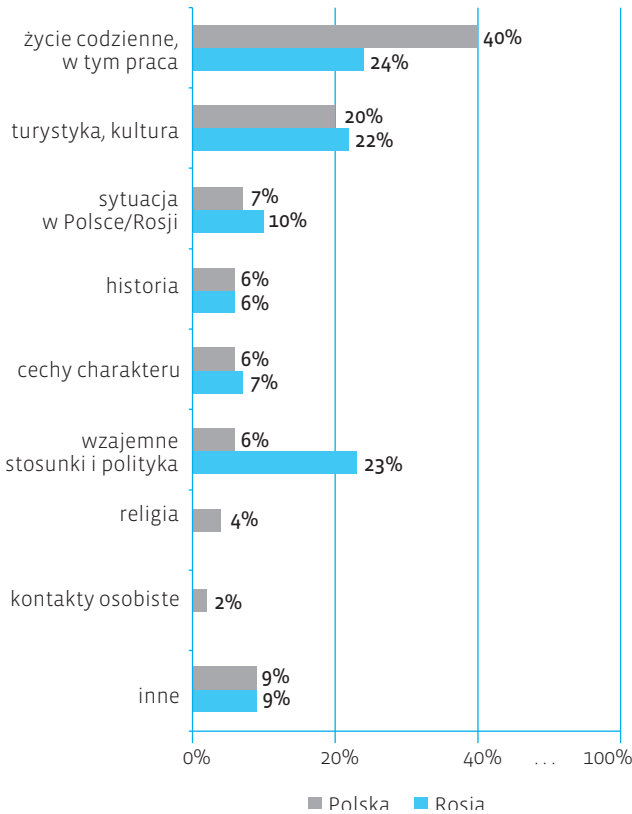
**Skojarzenia, jakie Niemcy mają z Rosją, są w większości negatywne.**

gatywnych asocjacji o charakterze politycznym. Sko- jarzenia neutralne stanowią prawie jedną trzecią od- powiedzi (30%), natomiast pozytywne zaledwie 14%.



Wykres 6.  
Co przychodzi Panu(i) na myśl, gdy słyszy Pan(i) słowo „Rosja” albo „Rosjanie”? – zestawienie z podziałem na wydziwki

Wizerunek Polski i Rosji w społeczeństwie niemieckim, jaki wyłania się z posiadanych przez respondentów poglądów o obydwu krajach, jest różny. W przypadku Rosji dominują negatywne skojarzenia z rosyjskim



Wykres 7.  
Co przychodzi Panu(i) na myśl, gdy słyszy Pan(i) słowo „Polska” albo „Polacy”? / „Rosja” albo „Rosjanie”? Zestawienie grup skojarzeń

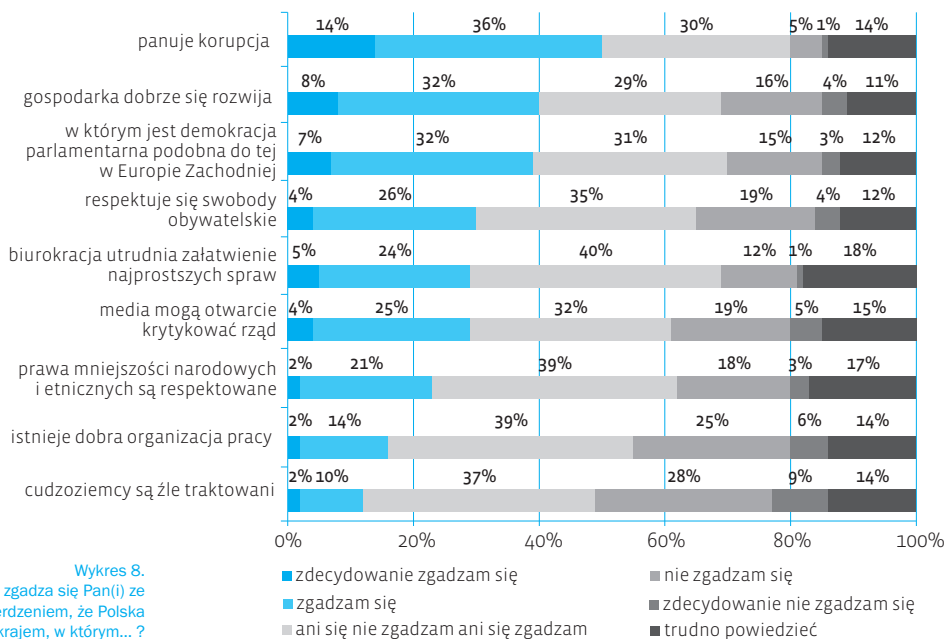


systemem politycznym oraz duży odsetek skojarzeń związanych z alkoholem. Nie występują natomiast asocjacje dotyczące religii czy kontaktów osobistych. Tych ostatnich jest bowiem – co pokazują także pozostałe wyniki badań – bardzo niewiele.

### Ocena stanu państwa

Niezależnie od posiadanych skojarzeń o danym kraju, w tym z jego polityką, różne mogą być oceny działalności władz czy zasad, jakie panują w danym państwie. W przypadku ocen niemieckich dotyczących Polski i Rosji spodziewać się można było bardzo różnych opinii, wynikających chociażby z innej kultury politycznej w obu krajach oraz faktu przynależności Polski do Unii Europejskiej.

Ocena ta w przypadku Polski zwykle plasuje się mniej więcej pośrodku – na skali od 1 do 5 przyjmuje bowiem wartości od 2,3 do 3,4. Uśredniając odpowiedzi widać więc, że Niemcy są bardzo podzieleni w opiniach. W przypadku takich negatywnych faktów, jak panująca korupcja (50%) czy blokująca działania biurokracja (29%) przeważają skojarzenia, potwierdzające istnienie wymienionych wyżej problemów. Ale jednocześnie więcej



Niemców twierdzi, że polska gospodarka dobrze się rozwija (40%), respektuje się w niej swobody obywatelskie (30%), a media mogą swobodnie krytykować rząd (29%).

W ocenach polskiego państwa nie zachodzą w niemieckim społeczeństwie w ostatnich latach znaczące różnice. Opinie dotyczące panującej korupcji i biurokracji pozostają bez zmian na stosunkowo wysokim poziomie. Także pozytywne stwierdzenia, opisujące stan polskiego systemu politycznego, fakt respektowania swobód obywatelskich oraz praw mniejszości narodowych czy istniejącej demokracji parlamentarnej nie uległy ostatnio wahanom. Utrzymywanie się ich na stosunkowo niskim stopniu poparcia przez Niemców martwi. Cechy te są typowymi wyznacznikami zdrowego systemu demokratycznego. Brak dostrzegania zmian w Polsce świadczy o tym, że Niemcy nadal patrzą na Polskę stereotypowo, nie weryfikują przekonań, które wytworzyły się przed wielu laty i nie mają rzetelnej wiedzy o aktualnej sytuacji.

W ocenach polskiego państwa nie zachodzą w niemieckim społeczeństwie w ostatnich latach znaczące różnice.

Wzrósł natomiast odsetek pozytywnych ocen rozwoju ekonomicznego Polski. W tym przypadku powoli pośród ogółu niemieckiego społeczeństwa zarysowują się podobne obserwacje, jak w niemieckich elitach, które w ostatnich latach chwali stan polskiej gospodarki. Z pewnością wskazane są tu dalsze działania rozpowszechniające w Niemczech informacje na ten temat. Kwestie ekonomiczne są w tym kraju bowiem traktowane ze szczególnym zainteresowaniem. Dobre wyniki zaś imponują. Tym bardziej można by sobie życzyć, aby szybciej niż dotychczas rosło uznanie dla dobrej organizacji pracy w Polsce. Niskie wyniki sugerują, że pozytywne doniesienia medialne o doskonałej organizacji Euro 2012 nie przebiły się do powszechnej świadomości. Tezę tę potwierdza także brak tego typu skojarzeń w pytaniu otwartym.

Z punktu widzenia stosunków polsko-niemieckich ważna jest także odpowiedź na pytanie, czy prawa mniejszości narodowych są respektowane. Największa grupa badanych nie potrafi tego ocenić. O poszanowaniu praw przekonanych jest 23% Niemców, odmiennego zdania jest 21%. Tymczasem mniejszości narodowe w Polsce nie czują się dyskryminowane. Według wyników badań Instytutu Spraw Publicznych z 2012 roku ponad trzy czwarte Litwinów zamieszkałych w Polsce nie doświadczyło prześladowania ze względu na narodowość ani osobiście ani nie zna takiego

przypadku pośród najbliższych<sup>24</sup>. Także największa grupa ankietowanych z mniejszości niemieckiej (43%) uważa, że jej prawa są w Polsce dostatecznie respektowane, odmiennego zdania jest 29% z nich<sup>25</sup>.

Coraz mniej Niemców jest natomiast przekonanych, że w Polsce źle traktuje się cudzoziemców. Odsetek takich opinii, zawsze niezbyt wysoki, spada. Być może w tym wypadku przyczyniły się do tego pozytywne doświadczenia osobiste i relacje medialne o gościnności Polaków podczas Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 roku.

Co najmniej jedna trzecia Niemców nie potrafi się ustosunkować się do danego stwierdzenia, a kolejne kilkanaście procent wybiera odpowiedź „trudno powiedzieć”. To bardzo konkretnie pokazuje brak wiedzy na temat sytuacji w Polsce. Także negatywne odpowiedzi częściowo świadczą o dużym stopniu niewiedzy – jak na przykład w przypadku oceny, czy w Polsce istnieje demokracja parlamentarna podobna do funkcjonującej w Europie Zachodniej. Niezgadzanie się z tym stwierdzeniem sugeruje brak podstawowej wiedzy szkolnej na ten temat, ale także istniejące stereotypy, wskazujące, że Polska nie jest na tym samym poziomie rozwoju politycznego, co zachodni członkowie UE.

Pozytywniej patrzą na Polskę osoby, które już w niej były – w większym stopniu zgadzają się z twierdzeniem o podobieństwie polskiej demokracji do krajów zachodnich, o respektowaniu swobód obywatelskich, o dobrym rozwoju gospodarki, o możliwości otwartego krytykowania rządu przez media, o istnieniu dobrej organizacji pracy, o respektowaniu praw mniejszości narodowych i etnicznych, a rzadziej twierdzą, że cudzoziemcy są tam źle traktowani. Także obcowanie ze znajomymi Polakami, zamieszkałymi w Niemczech, poprawia prawie w każdym wypadku<sup>26</sup> wizerunek Polski.

Niemcy odwiedzający Polskę i mający kontakt z Polakami w Niemczech mają lepszy wizerunek sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce.

Pokazuje to, jak duże znaczenie mają kontakty osobiste z przedstawicielami danego kraju dla poprawy jego wizerunku. Natomiast odpowiedzi dotyczące sytuacji w Polsce prawie nie różnicują niemieckiego społeczeństwa pod względem wieku. Jedynie w przypadku pytań o rozwój gospodarki i dobrą organiza-

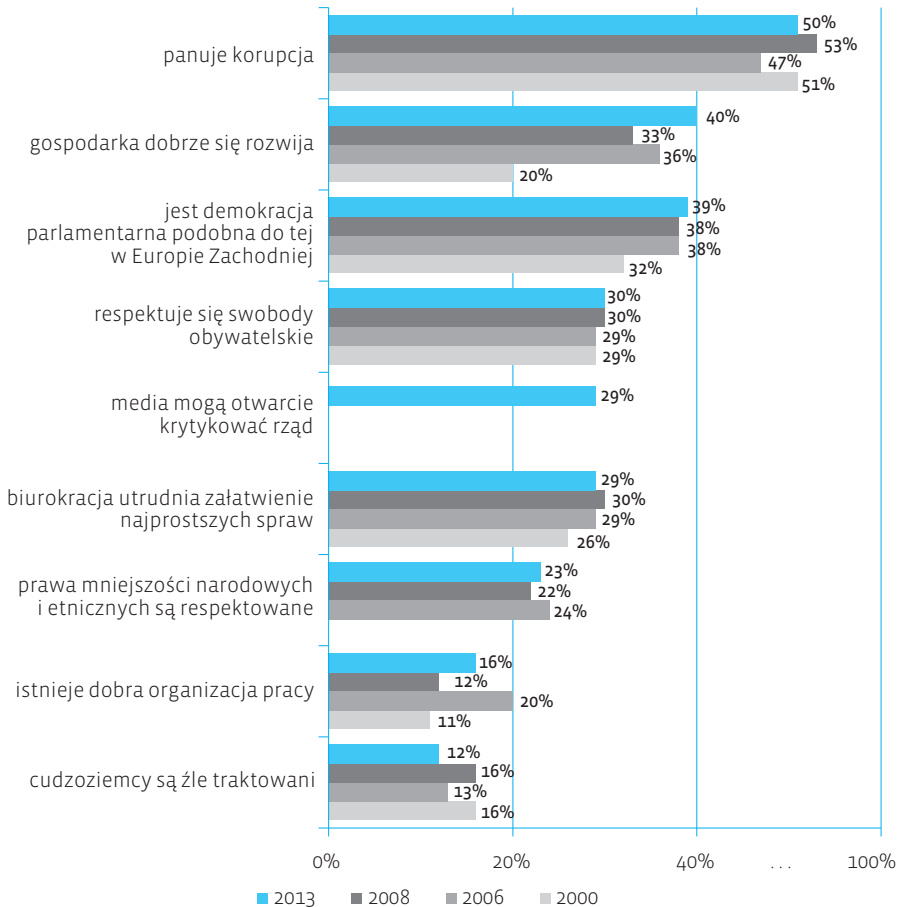
24 A. Fuksiewicz, J. Kucharczyk, A. Łada, *Obok siebie. Wzajemne postrzeganie się Polaków i Litwinów*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013.

25 „Niemcy w województwie opolskim w 2010 roku. Pytania i odpowiedzi. Badania socjologiczne członków Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim”, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice–Opole 2011, s.49.

26 Oprócz dwóch stwierdzeń: „Polska jest krajem gdzie biurokracja utrudnia załatwienie najprostszycich spraw” i „Polska jest krajem, gdzie media mogą otwarcie krytykować rząd”, gdzie różnice są nieistotne statystycznie.

cję pracy częściej można zaobserwować brak zgody z tymi twierdzeniami w najmłodszych grupach badanych. Ten fakt jest szczególnie niepokojący, gdyż to właśnie te osoby w najbliższych latach stanowią będą potencjalnych partnerów, także biznesowych, Polaków.

Wykres 9.  
Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem, że Polska jest krajem w którym...?  
– zestawienie odpowiedzi z lat 2000, 2006, 2008 i 2013



Na wykresie zaprezentowano odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam”

Istotne są różnice pomiędzy odpowiedziami mieszkańców landów wschodnich i zachodnich. Osoby z zachodu gorzej oceniają polską demokrację, respektowanie swobód obywatelskich, organizację pracy czy wolność mediów w Polsce.

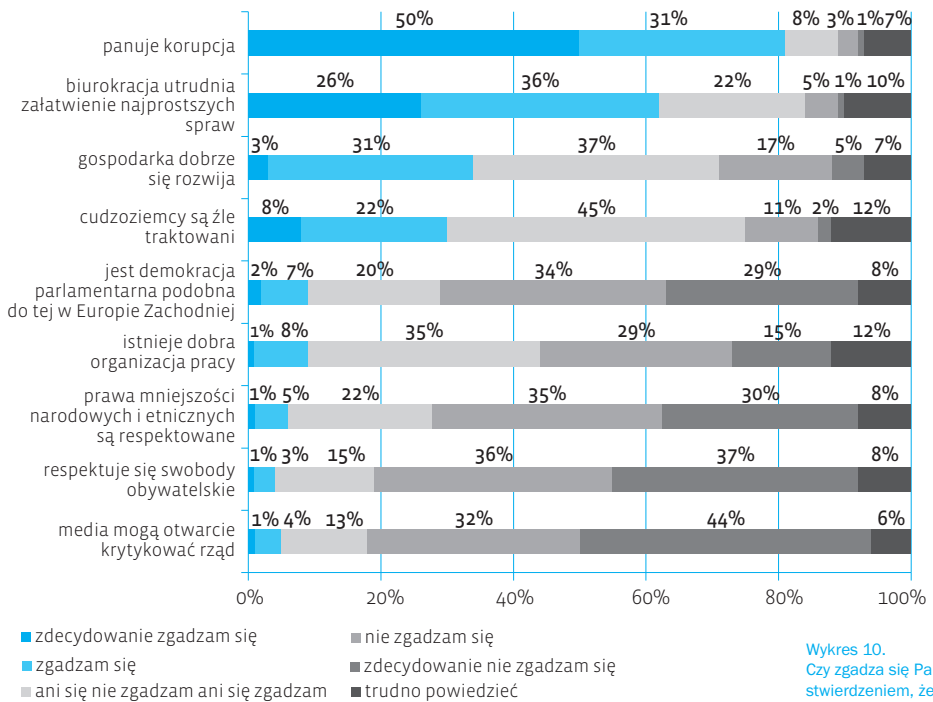
Niemcy z landów wschodnich lepiej oceniają Polskę.

Pozytywnie wypada natomiast obraz Polski na tle oceny sytuacji w Rosji. Zdaniem 82% badanych w Rosji panuje korupcja, a prawie dwie trzecie (62%) uważa, że rosyjska biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw. Zaledwie 9% ankietowanych jest zdania, że demokracja parlamentarna w Rosji jest podobna do tej w państwach Europy Zachodniej oraz że panuje tam dobra organizacja pracy. Jeszcze mniej osób sądzi, że w Rosji respektuje się swobody obywatelskie oraz że funkcjonujące tam media mogą otwarcie krytykować rząd (5% w obu przypadkach).

Niemieccy respondenci negatywnie oceniają również stosunek Rosjan do cudzoziemców oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Prawie jedna trzecia (30%) ankietowanych jest przekonana, że cudzoziemcy są w Rosji źle traktowani. Jeszcze gorzej wygląda, zdaniem respondentów, sytuacja mniejszości narodowych. W respektowanie ich praw wierzy tylko 6% badanych, podczas gdy przeciwnego zdania jest aż 65% respondentów.

Co trzeci Niemiec (34%) uważa, że rosyjska gospodarka dobrze się rozwija. Przekonanie to zapewne wynika z rosnącego bilansu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosją (80 mld euro w 2012 w stosunku do 75 mld w 2011 roku), zwłaszcza rosnącego eksportu niemieckich towarów, o czym często jest mowa w niemieckich mediach.

Podobnie jak w przypadku oceny sytuacji w Polsce, tak i dla Rosji występują bardzo niewielkie różnice w opiniach respondentów niezależnie od ich wieku. Jedynie w odpowiedzi na pytanie, czy Rosja jest krajem, gdzie biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw, zaobserwować można, że częściej nie zgadzają się z tymi twierdzeniami osoby młodsze niż starsze. Podobnie jak w polskim przypadku, mieszkańcy landów zachodnich gorzej oceniają rosyjską demokrację, respektowanie swobód obywatelskich, organizację pracy czy wolność mediów w Rosji niż Niemcy ze wschodu. Natomiast obcowanie ze znajomymi Rosjanami, zamieszkałymi w Niemczech, prawie nie zmienia wizerunku Rosji – wyjątkiem jest twierdzenie o panowaniu korupcji: obcowanie z Rosjanami w Niemczech nieco osłabia poparcie dla tego twierdzenia. Nie można natomiast zaobserwować żadnych statystycznie istotnych różnic w ocenie Rosji w podziale na osoby, które odwiedziły Rosję i te, które tam nigdy nie były.



Wykres 10.  
Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem, że Rosja jest krajem, w którym...?

W roku 2006 ISP w badaniach o postrzeganiu Polski w Niemczech zadał jedynie niewielką część pytań, dotyczących Rosji. Wówczas o respektowaniu swobód obywatelskich w Rosji przekonanych było 12% badanych (mniej wobec wyników z 2013 o 8 punktów procentowych), poszanowaniu praw mniejszości narodowych i etnicznych – 13% (mniej o 7 punktów procentowych), a o istnieniu systemu demokratycznego – 20% (mniej o 11 punktów procentowych). Dane te doskonale pokazują, jak bardzo pogorszył się obraz Rosji w Niemczech w ostatnich latach.

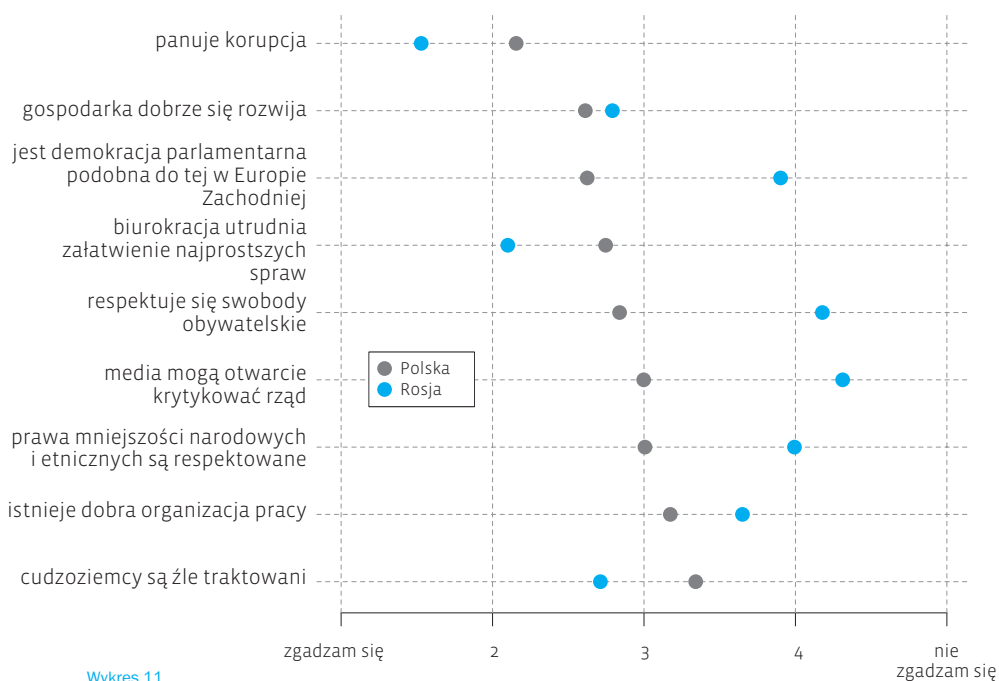
Wizerunek Rosji w Niemczech pogorszył się w ostatnich latach.

Porównując z kolei uzyskane w 2013 roku odpowiedzi z uzyskanymi opiniami w 2008 roku przez Forum Niemiecko-Rosyjskie można zaobserwować pewne podobne tendencje. Spośród respondentów niemieckich 80% uznało wówczas, że w Rosji jest dużo korupcji, 67% stwierdziło, że prawa człowieka nie są poszanowane, a 36% uważało, że zły jest stan rosyjskiej gospodarki. Z uwagi na odmienne brzmienie pytań

Sytuacja polityczna w Polsce oceniana jest przez Niemców lepiej niż w Rosji.

i sposób ich zadawania niemożliwe jest jednak dokładne prześledzenie zmian.

Porównując zdanie respondentów na temat sytuacji w Polsce i Rosji, widać, że większość ankietowanych zdecydowanie korzystniej ocenia Polskę, szczególnie w takich kwestiach, jak respektowanie swobód obywatelskich, funkcjonowanie demokracji i wolność mediów. Jednakże można również wskazać dwa aspekty, w których, zdaniem respondentów, różnice pomiędzy Polską i Rosją są niewielkie. Po pierwsze, to ocena rozwoju gospodarki, po drugie – kwestia organizacji pracy w danym państwie. W obu przypadkach jednak Polska oceniana jest lepiej od swojego wschodniego sąsiada. Dodatkowo grupa osób zgadzających się ze zdaniem, że w Polsce postępuje rozwój gospodarczy, jest liczniejsza od tych, którzy nie potrafią jasno udzielić odpowiedzi. W Rosji ta druga grupa przeważa nad opiniami pozytywnymi.



Wykres 11.  
Czy zgadza się Pan(i)  
ze stwierdzeniem, że  
Polska/Rosja jest krajem,  
w którym...? Zestawienie  
średnich odpowiedzi

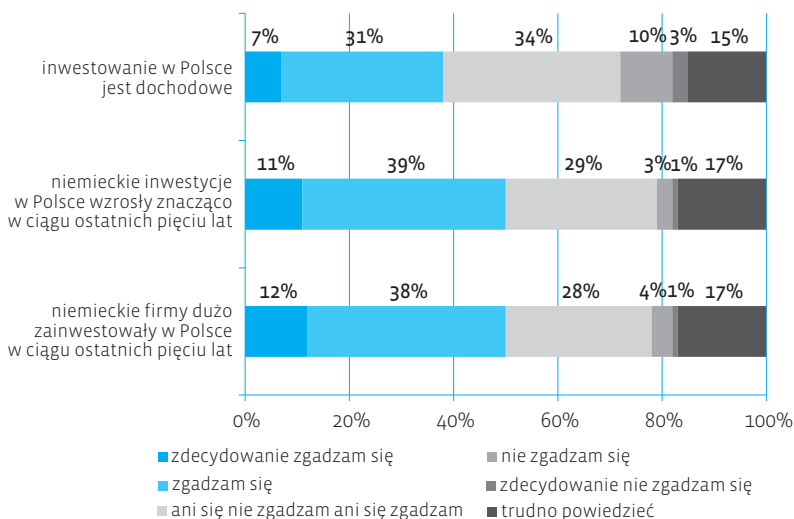


Istotnym elementem oceny sytuacji w drugim kraju jest opinia o jego gospodarce. Poza poparciem stwierdzenia, że dobrze się ona rozwija, istotne jest postrzeganie kontaktów handlowych czy jakości produktów. W przypadku oceny polskiej gospodarki fakty dotyczące ekonomicznych relacji polsko-niemieckich wskazują, że rozwijają się one korzystnie, a najbardziej zainteresowani – przedsiębiorcy i eksperci gospodarczy w ostatnich latach wyrażają się o nich bardzo pozytywnie. Opinia społeczna w znacznym stopniu odzwierciedla te odczucia. Pozytywne odpowiedzi na pytania dotyczące niemieckich inwestycji w Polsce w każdym wypadku przeważały nad negatywnymi lub wahającymi się.

### Ocena inwestycji

Połowa Niemców zgadza się ze stwierdzeniem, że niemieckie firmy dużo zainwestowały w Polsce przez ostatnie pięć lat i że wysokość tych inwestycji wzrosła, co potwierdzają dane statystyczne. Duża grupa (38%) uważa także, że inwestowanie w Polsce jest dochodowe. Stwierdzenia te odpowiadają więc także opiniom samych przedsiębiorców. Ich przeciwnicy są w zdecydowanej mniejszości (4%–13%).

Niemcy pozytywnie oceniają inwestowanie w Polsce.



Wykres 12.  
Czy zgadza się Pan(i) z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi Polski



Respondenci, pochodzący z Niemiec Wschodnich w większym stopniu zgadzają się z twierdzeniami na temat wysokości niemieckich inwestycji w Polsce, ich wzrostu oraz opłacalności. Podobnie częściej pozytywnej odpowiedzi udzielają osoby, które były już w Polsce.

Jak bardzo obraz ten jest pozytywny, można stwierdzić, porównując te dane z odpowiedziami obywateli innego kraju Europy Zachodniej, gdzie Instytut Spraw Publicznych prowadził ostatnio badania. Przede wszystkim Holendrzy, pytani pod koniec 2012 roku<sup>27</sup>, w znacznej mierze nie umieli odpowiedzieć na to pytanie, wybierając opcję „trudno powiedzieć” (około 42%–43% wszystkich odpowiedzi), co świadczy o małej wiedzy na temat Polski i polsko-holenderskich kontaktów gospodarczych<sup>28</sup>. W Niemczech, dla odmiany, świadomość ta jest wysoka, bo odsetek takich stwierdzeń miał poziom zaledwie kilkunastu procent. Pozytywne opinie wyrażało jednocześnie – zwykle o około 11 do 18 punktów procentowych – więcej badanych w Niemczech niż w Holandii. Natomiast podobnie jak w Niemczech, tak i w przypadku badania w Holandii widoczna jest istotna przewaga odpowiedzi, które potwierdzają dochodowość holenderskich inwestycji w Polsce oraz wzrost holenderskich inwestycji, nad ich zaprzeczeniem.

Także inwestowanie w Rosji Niemcy oceniają jako dochodowe i posiadające potencjał dalszego wzrostu, jednak te oceny są zwykle gorsze

Inwestowanie w Rosji Niemcy także oceniają jako dochodowe i rozwijające się, jednak te oceny są zwykle gorsze w porównaniu z opiniami dotyczącymi Polski.

w porównaniu z opiniami dotyczącymi stosunków gospodarczych z Polską. O dochodowości inwestowania w Rosji przekonana jest jedna trzecia Niemców, a o wzroście niemieckich inwestycji – 39% respondentów. Prawie połowa uważa, że niemieckie firmy dużo w Rosji ostatnio zainwestowały (45%). Większy jest także niż w przypadku Polski odsetek

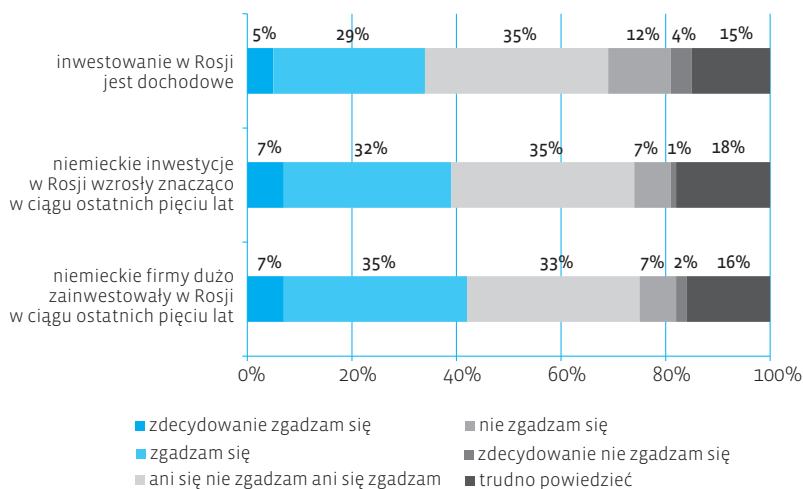
opinii negatywnych – waha się od 8 do 16 punktów procentowych, przy podobnym odsetku odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Odpowiedź pośrednią w każdym wypadku wybrała około jedna trzecia Niemców.

27 W 2012 roku ISP zajmował się wizerunkiem Polaków w Holandii. Badania te miały związek z toczącą się intensywną debatą wokół polskiej migracji do tego kraju. W latach 2000–2011 wzajemne relacje gospodarcze obu krajów rozwijały się dynamicznie. Wartość polskiego eksportu do Holandii w 2011 roku w stosunku do 2000 roku wzrosła prawie 3,5-krotnie i wyniosła 5.968 mln euro.

28 Ankietowani Holendrzy zostali poproszeni, podobnie jak Niemcy, o skomentowanie następujących stwierdzeń: 1) Inwestowanie w Polsce jest dochodowe. Odpowiedzi: 27,3% zgadzam się; 22,5% ani się zgadzam, ani nie zgadzam się, 43% trudno powiedzieć; 2) Holenderskie inwestycje w Polsce wzrosły w ciągu ostatnich pięciu lat. Odpowiedzi: 31,7% zgadzam się; 20% ani się zgadzam, ani nie zgadzam się; 43,1% trudno powiedzieć; 3) Holenderskie firmy dużo zainwestowały w Polsce w ciągu ostatnich pięciu lat. Odpowiedzi: 32,5% zgadzam się; 18,8% ani się zgadzam, ani nie zgadzam się; 41,6% trudno powiedzieć.

Pozytywny obraz inwestycji niemieckich w Rosji mają Niemcy, którzy byli już w tym kraju. Najprawdopodobniej taka różnica wynika z mniejszej liczby osób niezdecydowanych wśród ogólnej liczby tych, którzy ją odwiedzili.

Nie bez znaczenia dla porównania niemieckich inwestycji w Polsce i Rosji ma fakt innego charakteru bilansu handlowego z obydwooma krajami oraz znaczenie nadawane kontaktom gospodarczym przez politykę, kręgi gospodarcze i przez media. W Polsce inwestują tysiące małych i średnich niemieckich firm, duże zakłady stanowią wyjątki (choć istnieją takie przykłady). W Rosji działalność od lat podejmują przede wszystkim wielkie koncerny. Tak duże firmy dbają o poparcie niemieckiej polityki, co w sposób naturalny przyciąga także uwagę dziennikarzy. W przypadku licznych, ale niedużych przedsiębiorstw w Polsce taka zasada nie istnieje. Dodatkowo w niemiecko-rosyjskich stosunkach gospodarczych obecne są poważne i liczne zrzeszenia przedsiębiorców, uprawiające silny lobbing na ich rzecz. W relacjach z Polską takie sieci nie są rozwinięte na taką skalę. Niemiecki lobbing polityczny i gospodarczy w Rosji wynika z panującego tam gorszego niż w Polsce klimatu inwestycyjnego, wymagającego takiego wsparcia. W efekcie przeciętny Niemiec ma szansę o wiele częściej słyszeć o inwestycjach niemieckich w Rosji niż w Polsce. Mimo tego wyniki dotyczące Polski i tak przewyższają dane odnoszące się do Rosji, co wskazuje na duże uznanie Niemców dla polskiej gospodarki.



Wykres 13.  
Czy zgadza się Pan(i) z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi Rosji?

## Ocena towarów

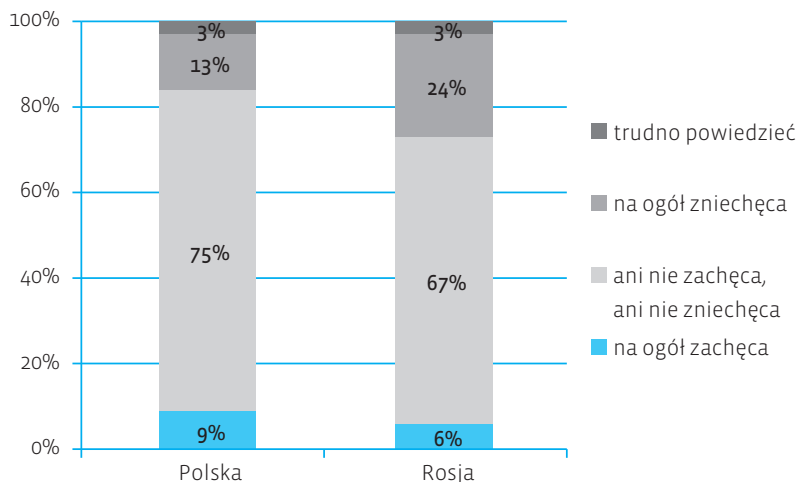
Informacja o tym, że dany towar pochodzi z Polski ani nie zniechęca, ani nie zachęca do jego nabycia.

W obliczu znaczącego eksportu z Polski do Niemiec (11 miejsce na liście wszystkich państw eksportujących do tego kraju – 35,7 miliardów euro) coraz popularniejsze na niemieckim rynku powinny być polskie produkty. Ocena jakości towarów jest natomiast istotnym wskaźnikiem, jak dane społeczeństwo patrzy na kraj, z którego pochodzą. Jeżeli przyjrzemy się odpowiedziom respondentów, to okazuje się jednak, iż większości Niemców (75%) informacja, że dany towar pochodzi z Polski, ani nie zniechęca, ani nie zachęca do jego nabycia. Niepokojące jest, że spośród tych respondentów liczba osób, które twierdzą, że taka informacja zniechęca (13%) ich do nabycia danego produktu, jest większa niż liczba respondentów zachęconych (9%) do zakupu towaru.

Eksport rosyjski do Niemiec wyniósł w 2012 roku 42,5 mld euro. Trzeba jednak pamiętać, że jego ważną część (ok. 90%) stanowi eksport surowców energetycznych, co warunkować może postrzeganie rosyjskich towarów przez pryzmat dostaw gazu i ropy. Co więcej, to właśnie giganci przemysłowi – na czele z Gazpromem – są najbardziej widoczni, nie zaś mniejsi przedsiębiorcy ze swoimi towarami.

W przypadku Rosji, podobnie jak w odpowiedziach dotyczących Polski, najpopularniejsza jest opinia (67%), że informacja o kraju pochodzenia produktu ani nie zachęca, ani nie zniechęca do jego zakupu. Zdecydowanie częściej niż w przypadku produktów z Polski wiedza o pochodzeniu towaru z Rosji zniechęca do jego zakupu (24%). Zaledwie 6% respondentów czuje się wtedy zachęconych.

Zdecydowana przewaga twierdzeń, że fakt pochodzenia produktu z Polski ani nie zachęca, ani nie zniechęca do jego kupna, jest typowa nie tylko dla Niemiec. Podobnie rozkład odpowiedzi kształtuje się w Rosji czy Holandii. Najwięcej odpowiedzi neutralnych udzielonych zostało przez respondentów z Holandii (81%). Najwięcej „sympatyków” polskich towarów znajdziemy w Rosji (20%), najwięcej osób niechętnych polskiemu produktowi jest natomiast w Niemczech (13%).



Wykres 14.  
Czy informacja, że towar został wyprodukowany w Polsce/Rosji na ogół zachęca Pana(Panią) do jego zakupu, czy raczej zniechęca?

Polskie towary są zdecydowanie lepiej postrzegane przez osoby, które były wcześniej w Polsce. Zaledwie 6% niemieckich ankietowanych, którzy nigdy tam nie byli, czuje się zachęceni do zakupu towaru informacją, że jest to produkt polski. Ten odsetek wzrasta do 17% w przypadku osób, które były w Polsce jeden raz i do 21% przy kilkukrotnym pobycie. Wśród respondentów regularnie przyjeżdżających do Polski (raz lub kilka razy w roku) zachęceni do zakupu czuje się 29% spośród badanych.

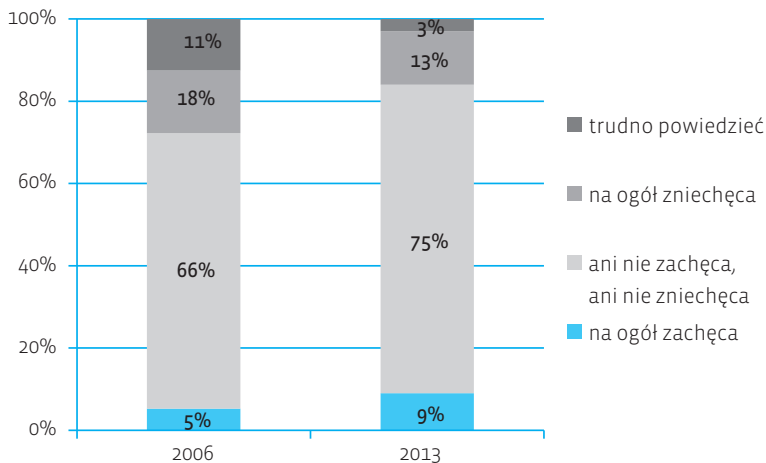
Polskie towary są zdecydowanie lepiej postrzegane przez osoby, którzy byli wcześniej w Polsce

W przypadku Rosji odsetek odpowiedzi „na ogół zachęca” wzrasta z 5% (wśród osób, które nigdy nie odwiedziły Rosji) do ponad jednej piątej (21%) wśród ludzi, którzy byli w Rosji już po upadku ZSRR.

W przypadku towarów pochodzenia polskiego występuje również różnica w odpowiedziach ankietowanych Niemców z landów zachodnich i wschodnich. Ci drudzy lepiej oceniają polskie towary. Gorzej nastawieni są z kolei młodszy badani.

Mimo wszystkich różnic – występujących pomiędzy ankietowanymi w zależności od miejsca zamieszkania czy też częstotliwości wizyt w Polsce i w Rosji – trzeba jednak zwrócić uwagę, że za każdym razem zdecydowanie dominującą pozycję uzyskiwała odpowiedź „ani nie zachęca, ani nie zniechęca”. W przypadku Polski było to co najmniej 70%, w przypadku Rosji 60% respondentów.

W ostatnich kilku latach opinie Niemców na temat polskich produktów nieznacznie się poprawiły. Kilka procent badanych więcej niż w 2006 roku uważa, że polskie pochodzenie produktu zachęca do jego kupna. Spadł natomiast odsetek respondentów, którzy uważają, że to ich zniechęca lub nieumiejących udzielić odpowiedzi na to pytanie.



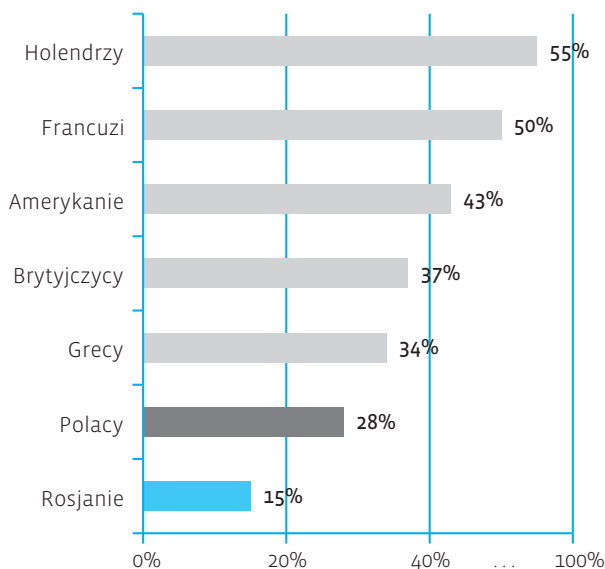
Wykres 15.  
Czy informacja, że towar został wyprodukowany w Polsce, na ogół zachęca Pana(Panią) do jego zakupu, czy raczej zniechęca? Zestawienie odpowiedzi z lat 2006 i 2013



Wizerunek kraju jest ściśle powiązany z postrzeganiem jego społeczeństwa. Ten stosunek objawia się między innymi przez uczucia, jakimi się je darzy, stopień akceptacji w różnych rolach społecznych czy cechach charakteru, jakie się mu przypisuje.

Spośród siedmiu społeczeństw, o które zapytano, największą sympatią Niemcy wykazują wobec Holendrów (55%) oraz Francuzów (50%), a w dalszej kolejności Amerykanów (43%) i Brytyjczyków (37%). Polaków sympatią darzy ponad jedna czwarta Niemców, co sytuuje ich na szóstym, przedostatnim miejscu przed Rosjanami (15%), ale po Grekach (34%), których wizerunek w Niemczech w ostatnich miesiącach, w związku z kryzysem, zdecydowanie był negatywny. Odsetek pozytywnych uczuć względem Polaków (28%) jest jednak prawie identyczny z odsetkiem negatywnych (27%) i mniejszy wobec uczuć neutralnych (38%). Dla Rosjan oceny negatywne zdecydowanie przeważają (49%), bo tak wskazała prawie połowa badanych.

Polaków sympatią darzy jedna czwarta Niemców, co sytuuje ich na przedostatnim miejscu na liście siedmiu społeczeństw przed Rosjanami, ale po Grekach.



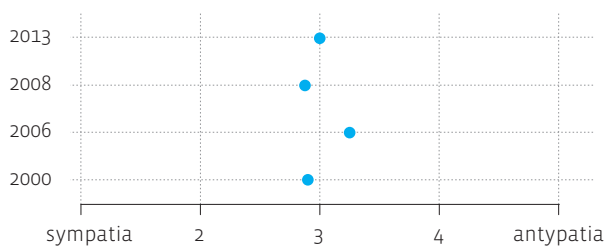
Wykres 16.  
Jaki jest Pana(i) stosunek do następujących narodów?

Na wykresie zsumowano odpowiedzi 1 i 2 ze skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało sympatię, 5 – niechęć.

Analizując stosunek odpowiedzi pozytywnych i negatywnych do poszczególnych narodów, poprzez policzenie „średniej sympatii”, podobnie widać, że najbardziej pozytywne nastawienie bez podziału na landy mają Niemcy do przedstawicieli zachodnich sąsiadów, czyli do Holendrów i Francuzów (średnio odpowiednio 2,3 i 2,5). Amerykanie z Brytyjczykami tworzą następną grupę, gdzie średnia oceny wynosi 2,6 i 2,7 punktów. W odniesieniu do Greków i Polaków mamy dość zbliżone oceny w środku skali (odpowiednio 2,9 i 3,0 punktów). Na tym tle wyróżniają się Rosjanie, którzy mają więcej negatywnych ocen niż pozytywnych.

Tak dobre wyniki w przypadku Holendrów i Francuzów można wytłumaczyć trwającymi od dziesięcioleci procesami zbliżania się tych społeczeństw oraz podobną przynależnością kulturową. Budowanie dobrych relacji pomiędzy Niemcami a Francją zaczęło się już w latach pięćdziesiątych, w przypadku Holandii – w latach siedemdziesiątych XX wieku. Inwestowano w to wiele pieniędzy i wysiłku. Z Polską i Rosją działania na rzecz pojednania podjęto na większą skalę dopiero po upadku systemu socjalistycznego, a procesy te nadal trwają. Z drugiej jednak strony o Holendrach w Niemczech nadal słyszeć można niewybredne dowcipy.

Poziom sympatii Niemców do Polaków nie wahał się znacząco przez lata, oscylując zawsze wokół średnich wartości na skali – od 2,9 w roku 2000 i 2008, przez 3,2 w 2006 do 3,0 obecnie.

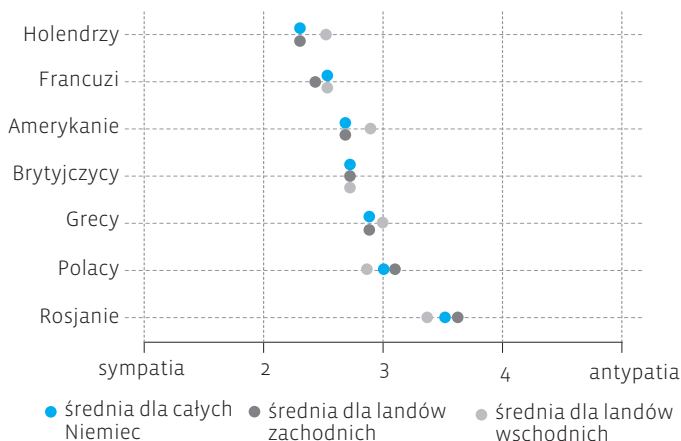


Wykres 17.  
Jaki jest Pana(i) stosunek do Polaków? Średnia odpowiedzi z lat 2000, 2006, 2008 i 2013

Zmiany poziomu sympatii Niemców do Rosjan nie można porównać w identyczny sposób. W badaniu Forum Rosyjsko-Niemieckiego z 2008 roku jedna czwarta Niemców stwierdziła, że lubi Rosjan, 35% miało obojętne zdanie, a 40% było niezdecydowanych.

Wyniki te wskazują jasno, że Rosjanie nie są darzeni przez Niemców sympatią. Odwrotnie jest w przypadku sympatii Rosjan wobec Niemców, która w badaniu ISP w 2011 roku osiągnęła poziom 55%, przy niechęci 8% respondentów. W tym samym badaniu wobec Polaków sympatię deklaro-

wało 36% Rosjan, niechęć 13%, a uczucia neutralne ponad połowa (51%). Świadczy to o pozytywnym nastawieniu Rosjan do Niemców, które jednak nie jest odwzajemniane.



Wykres 18.  
Jaki jest Pana(i)  
stosunek do  
następujących narodów?  
Średnia odpowiedzi  
w całych Niemczech oraz  
z podziałem na landy  
wschodnie i zachodnie

Ponownie wyniki wskazują, że pobyt, zwłaszcza częste wyjazdy do Polski, zdecydowanie poprawiają ocenę polskiego społeczeństwa w oczach Niemców. Podczas gdy średnia sympatia wynosi 3,0 (w skali gdzie 1 – sympatia, a 5 – antypatia), pozytywny stosunek do Polaków wzrasta wśród respondentów, odwiedzających Polskę i wynosi 2,4 w przypadku osób, które były w Polsce kilka razy i 2,0 dla osób, bywających w Polsce regularnie – raz lub kilka razy w roku. W przypadku respondentów, którzy nie byli w Polsce, mechanizm ten działa w drugą stronę, tzn. większa od przeciętnej (3,2) jest antypatia do Polaków. Co istotne, wśród osób, które były w Polsce kilka razy, pozytywny stosunek wzrasta zdecydowanie, tak że Polacy cieszą się wówczas największą sympatią Niemców, wyprzedzając Holendrów czy Francuzów. Niemcy odwiedzający Polskę lepiej odnoszą się także do Rosjan niż ci z nich, którzy w Polsce nie byli. Podobna tendencja jest widoczna w przypadku sympatii wobec Rosjan. Jeżeli respondent był w Rosji, darzy jej mieszkańców większą sympatią. Ale tu już nie zachodzi zależność, że takie osoby też przyjaźniej nastawione są do Polaków.

Pobyt, zwłaszcza częste wyjazdy do Polski, zdecydowanie poprawiają ocenę polskiego społeczeństwa w oczach Niemców.

Także respondenci niemieccy, którzy deklarują czerpanie wiedzy o Polsce od Polaków zamieszkających w Niemczech, statystycznie częściej wyrażają sympatię wobec polskiego społeczeństwa. W ich przypadku Polacy



stanowią drugą najsympatyczniejszą grupę, tuż po Holendrach. Podobnie, gdy Niemcy jako źródło wiedzy o Rosji wskazują Rosjan mieszkających w Niemczech, to chętniej niż pozostali respondenci uznają Rosjan za sympatycznych. Po raz kolejny wskazuje to, że kontakt osobisty odgrywa bardzo ważną rolę w poprawianiu wzajemnego wizerunku. Co więcej, kontakty z Polakami wpływają tak samo pozytywnie na wyrażanie sympatii wobec Rosjan, jak kontakty z samymi Rosjanami. Odwrotnie już taka zależność nie zachodzi w tak wyraźnym stopniu – kontakt z Rosjanami też poprawia postrzeżenie Polaków, ale nie aż tak silnie.

Nastawienie do Polaków i innych narodów zależy także od miejsca zamieszkania. W landach wschodnich lista „najsympatyczniejszych” narodów wygląda nieco inaczej niż w zachodnich i w całej niemieckiej populacji. Większą sympatią darzą tam Polaków i Rosjan. W ich oczach Polacy (średnia 2,8) wyprzedzają Rosjan (3,4), Greków (3,0) i Amerykanów (2,9), ale nadal są uznawani za mniej sympatycznych niż Holendrzy (2,5), Francuzi (2,5) i Brytyjczycy (2,7). Mieszkańcy landów zachodnich wykazują większą sympatię wobec sąsiadów zachodnich (Francuzów i Holendrów) niż mieszkańcy landów wschodnich. I tak jednak ocena Rosjan jest bardziej negatywna niż pozytywna. Taka hierarchia zależna jest najprawdopodobniej od częstotliwości kontaktów – Niemcy ze wschodnich części kraju mają więcej kontaktów z Polską. Ich lepsze nastawienie do niej widoczne jest w całym badaniu. To szczególnie ciekawe, biorąc pod uwagę fakt, że właśnie we wschodnich regionach przygranicznych głośno o kradzieżach, dokonywanych przez Polaków.

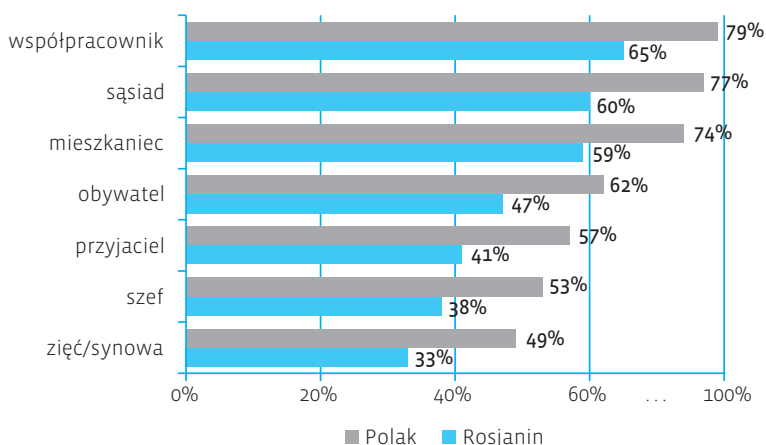
Lepiej do Polaków nastawione są osoby starsze niż młodsze. W wypadku Amerykanów i Brytyjczyków można dostrzec związek odwrotny: młodzi traktują ich bardziej pozytywnie niż ludzie starsi. Wpływ na taki stosunek do różnych społeczeństw ma z jednej strony szkoła, przekazująca obraz Polski z okresu XIX wieku i czasów wojen, a niewiele ucząca o współczesnej Polsce. Z drugiej strony młodzi Niemcy posiadają wyidealizowany obraz Stanów Zjednoczonych, który następnie rewiduje się z wiekiem i kolejnymi doświadczeniami, związanymi z tym krajem, w tym z wizytami w nim.

Stosunek do drugiego społeczeństwa objawia się w sposobie odnośnienia się do jego przedstawicieli w codziennych sytuacjach życiowych. Otwartość na współpracę z kolegą w biurze, gotowość zaakceptowania roli podwładnego i podporządkowania się decyzjom szefa czy więzy

przyjaźni świadczą o tym, że między dwoma społeczeństwami panuje harmonia i zrozumienie. Niemcy mają na co dzień możliwości spotkania się bezpośrednio z daną sytuacją lub mogą sobie ją stosunkowo łatwo wyobrazić, gdyż w Niemczech ogólnie mieszka wielu cudzoziemców.

Poziom akceptacji Polaków we wszystkich badanych rolach społecznych zdecydowanie dominuje nad poziomem ich odrzucenia. Generalnie 61% respondentów Niemców nie ma żadnych zastrzeżeń wobec Polaka w wymienionych rolach społecznych. Znaczne są jednak różnice pomiędzy poszczególnymi rolami. Najchętniej widzieliby Polaka jako współpracownika (79%), sąsiada (77%) oraz osobę zamieszkałą w Niemczech na stałe (74%). Są to role z jednej strony niewymagające bardzo bliskiego kontaktu, czyli nieangażujące silnie emocjonalnie, stąd zawsze większy stopień ich akceptacji. Spośród badanych 62% Niemców nie ma nic przeciwko przyjęciu przez Polaka niemieckiego obywatelstwa.

Niższy poziom akceptacji odnosi się do ról wymagających większej bliskości, takich jak przyjaciel (57%) czy zięć lub synowa (49%) oraz podporządkowania się – szef (53%). Jednocześnie te niskie wartości odpowiedzi twierdzących wynikają w dużej mierze z powodu wysokiego odsetka odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Można więc w przypadku tych najbardziej osobistych ról zauważyć unikanie przez respondenta zdecydowanej odpowiedzi „nie”, na rzecz niezdecydowania.



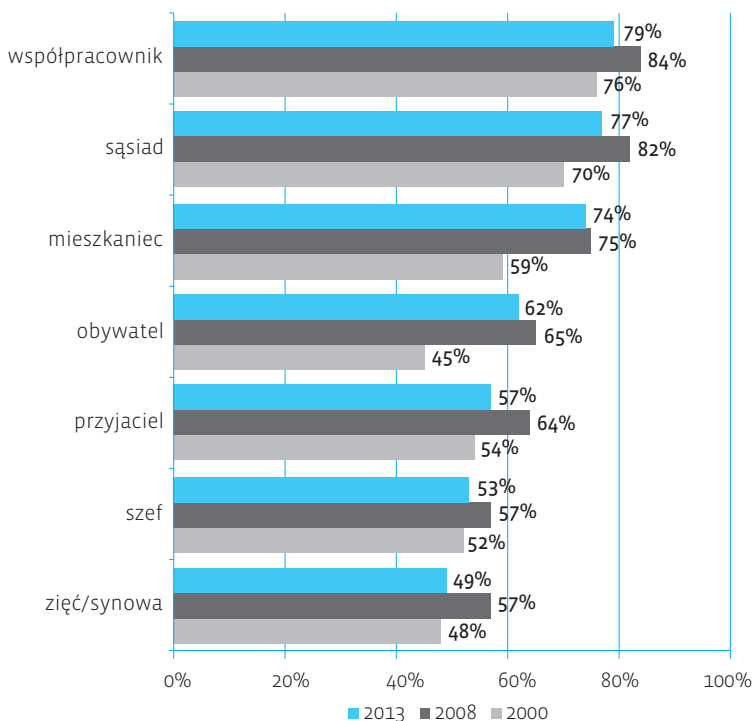
Wykres 19.  
Czy zaakceptowałby(aby)  
Pan(i) Polaka / Rosjanina  
w następujących rolach  
społecznych?

Należy pamiętać, że część Niemców ma osobiste doświadczenie styczności z Polakami. Ich poziom akceptacji jest wówczas bardzo wysoki.

Niemcy wskazują na Polaków zamieszkałych w Niemczech jako źródło swojej wiedzy o Polsce całkowicie akceptują Polaków we wszystkich rolach społecznych.

Podczas gdy średnia poziomu akceptacji wynosi 2,0 (na skali 1 – pełna akceptacja; 5 – brak akceptacji), u osób, które czerpią wiedzę o Polsce od znajomych Polaków zamieszkałych w Niemczech, poziom akceptacji wynosi 1,0, oznacza więc całkowitą aprobatę Polaków we wszystkich rolach społecznych. Co ciekawe, obcowanie z Polakami zwiększa także niemiecką akceptację dla Rosjan (z 2,9 do 2,4 punktów). Także Niemcy, którzy byli w Polsce po 1989 roku, chętniej widzą Polaków w różnych rolach społecznych. Wiek czy miejsce zamieszkania Niemców nie różnicują ich poziomu akceptacji Polaków.

Taka sama kolejność akceptowania w różnych rolach społecznych jak wobec Polaków występuje w przypadku Rosjan. Tutaj wartości są jednak zawsze zdecydowanie niższe o około 14%–17%. Podobnie jak w przypadku Polski, poziom akceptacji jest większy wśród osób, dla których ważnym źródłem wiedzy o Rosji są Rosjanie mieszkający w Niemczech. Średnia wynosi wówczas 2,3, podczas gdy wśród ogółu wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 3,0.



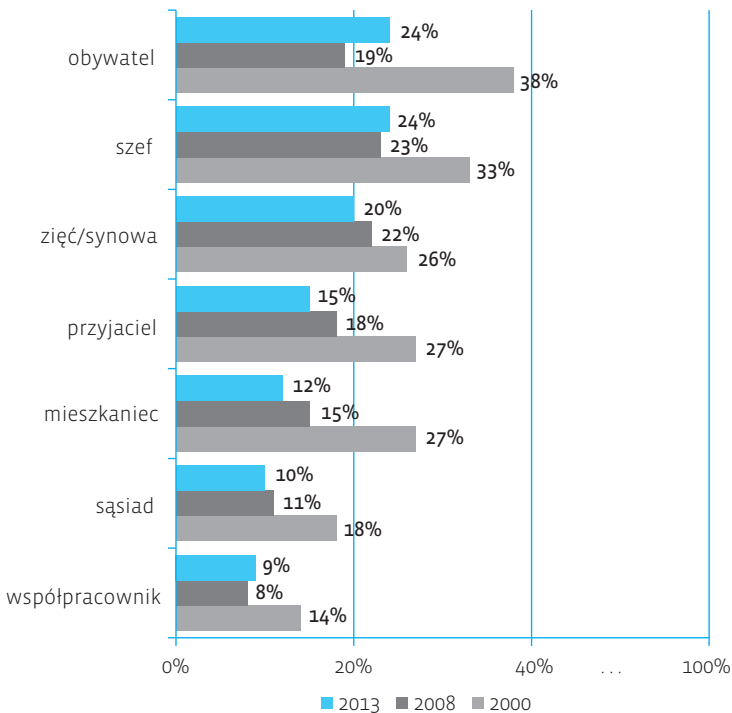
Wykres 20.  
Czy zaakceptowałby(aby)  
Pan(i) Polaka  
w następujących rolach  
społecznych? Zestawienie  
odpowiedzi pozytywnych  
z lat 2000, 2008 i 2013

Niemcy, którzy wskazują na Rosjan zamieszkałych w ich kraju jako swoje źródło wiedzy o Rosji, są lepiej nastawieni do Rosjan w różnych rolach społecznych (2,3 przy średniej 2,9), ale nie występuje tu taki wzrost jak w przypadku Polski. Prawdopodobną przyczyną jest fakt, że ogólny poziom akceptacji Rosjan jest niski w stosunku do akceptacji Polaków (2,9 do 2,0).

Także u osób, które odwiedziły Rosję, akceptacja jej mieszkańców w różnych rolach społecznych jest większa niż w przypadku tych respondentów, którzy w Rosji nie byli. W niektórych przypadkach wzrost poziomu akceptacji jest znaczący – wynosi kilkanaście punktów procentowych.

Odsetek odpowiedzi pozytywnych na pytania o akceptację Polaków w różnych rolach społecznych jednak w ostatnich latach w wielu przypadkach spadł. Najwyraźniejszy jest on w przypadku poparcia dla małżeństwa dziecka z Polakiem (o 8 punktów procentowych) i wejścia Polaka do grona przyjaciół (7 punktów procentowych), a więc najbliższych relacji. Także jako sąsiada czy współpracownika Niemcy zyczyliby sobie Polaka nie tak chętnie jak przed pięcioma laty (spadek o 5 punktów procentowych).

Akceptacja dla Polaków w różnych rolach społecznych spadła w ciągu ostatnich lat.

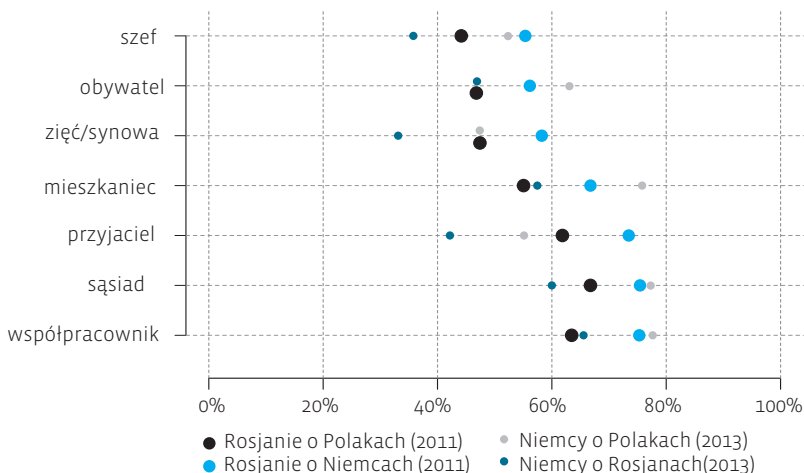


Wykres 21.  
Czy zaakceptował(a)by Pan(i) Polaka w następujących rolach społecznych? Zestawienie odpowiedzi negatywnych z lat 2000, 2008 i 2013

Spadek akceptacji nie jest jednak związany z gwałtownym wzrostem odsetka odpowiedzi negatywnych. Wobec roku 2008 jedynie w przypadku roli obywatela, szefa i współpracownika odnotowano wzrost takich stwierdzeń, odpowiednio o: 5% lub 1% (brak akceptacji). W odniesieniu do takich ról jak: zięć lub synowa, przyjaciel, mieszkaniec czy sąsiad zmniejszył się odsetek odpowiedzi negatywnych, wyrażających brak akceptacji. (odpowiednio o: 2%, 3%, 3%, 1%). Największa zmiana dokonała się natomiast w grupie odpowiedzi „trudno powiedzieć”, która przy każdej roli wzrosła od 11% (przyjaciel) czy 10% (zięć/synowa) po obywatela (1%).

Porównując te wyniki do akceptacji Polaków i Niemców przez Rosjan z badania z 2011 roku można zauważyć, że otwartość Niemców na Polaków jest zwykle wyższa niż Rosjan. Odwrotnie zaś – Niemcy o wiele bardziej niechętnie nastawieni są do Rosjan niż Rosjanie do nich.

Wykres 22.  
Czy zaakceptowałby (aby)  
Pan(i) Polaka/ Niemca/  
Rosjanina w następujących  
rolach społecznych?  
Zestawienie odpowiedzi  
Rosjan z 2011 i Niemców  
z 2013 roku

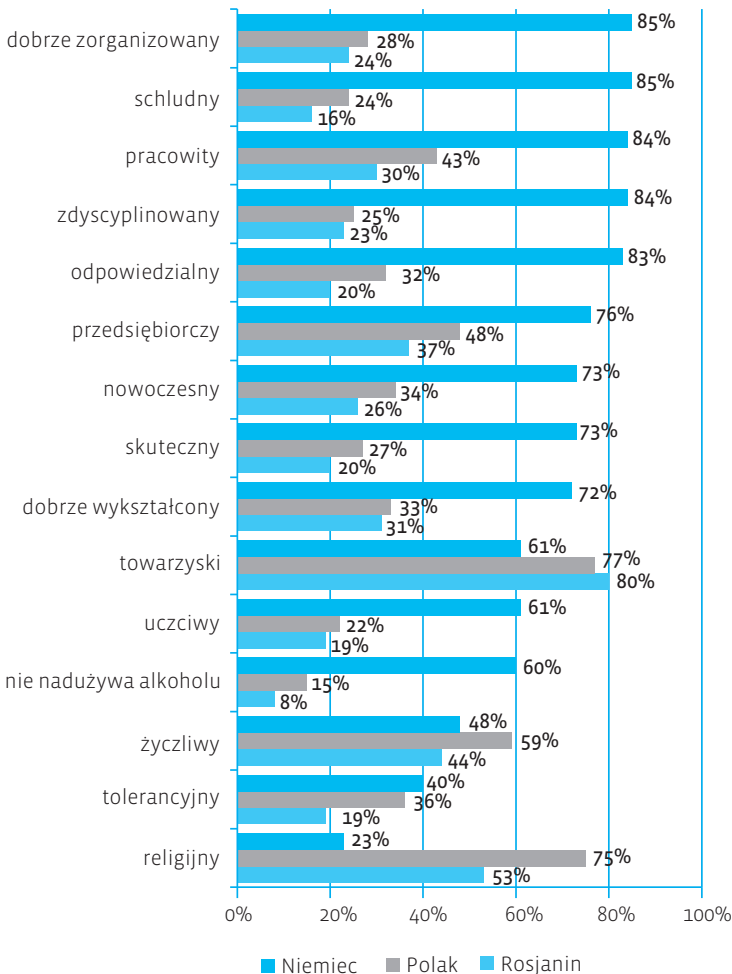


Spośród wszystkich ankietowanych negatywne nastawienie zarówno do Polaków, jak i do Rosjan ma 22% (oceny 4 i 5 w skali od 1 do 5). Są to osoby nieco młodsze niż inni respondenci (średnia wieku 45,6 lat wobec 48,7 lat dla wszystkich innych), w większości zamieszkałe w landach zachodnich. Brak akceptacji wobec obu społeczeństw deklarują także osoby gorzej wykształcone. Innych prawidłowości związanych z zarobkami, pozycją zawodową czy pozycją na rynku pracy nie odnotowano.

Stosunek do drugiego społeczeństwa objawia się także w cechach, jakie przypisuje się jego obywatelom. Szczególnie wyraźna ocena widoczna

jest w momencie porównywania cech, jakie badany przypisuje swojemu społeczeństwu, z tymi, jakie dostrzega w drugim społeczeństwie.

Niemcy mają zdecydowanie dobrą opinię o sobie. Polaków i Rosjan w większości przypadków postrzegają wyraźnie gorzej. Dotyczy to przede wszystkim cech związanych z organizacją pracy i życia osobistego. Więcej niż ośmiu na dziesięciu respondentów twierdzi, że Niemcy są dobrze zorganizowani (85%), schludni (85%), pracowici (84%), zdyscyplinowani (84%) i odpowiedzialni (83%). Ponadto Niemcy pozytywniej niż w przypadku Polaków i Rosjan oceniają swoją przedsiębiorczość (76%), nowoczesność (73%), skuteczność (73%) i poziom wykształcenia (72%). Jednocześnie



Wykres 23.  
Jakie cechy charakteryzują  
przeciętnego Niemca,  
Polaka i Rosjanina?  
Zestawienie cech  
pozytywnych

Niemcy zdecydowanie dobrą opinię mają na temat własnych cech charakteru. Polaków i Rosjan w większości przypadków postrzegają wyraźnie gorzej.

Niemcy są zdaniem badanych uczciwi (61%) i nie nadużywają alkoholu (60%). Istotną różnicę odnotować trzeba natomiast w ocenie cech opisujących kontakty międzyludzkie. W tym wypadku widoczna jest bądź to znaczna przewaga Polaków i Rosjan (towarzystwość), bądź to podobny poziom występowania danej cechy (życzliwość). Religijność jest podkreślana przez Niemców w przypadku Polski (75%), rzadziej w przypadku Rosji (53%).

W opinii Niemców w przypadku wielu cech charakteru Polacy i Rosjanie są do siebie podobni, a przy tym często zdecydowanie różni od Niemców. Polacy wypadają jednak zwykle lepiej od Rosjan. Najbardziej zbliżone oceny Polaków i Rosjan dotyczą kwestii ich zdyscyplinowania, uczciwości, towarzyskości i poziomu wykształcenia<sup>29</sup>.

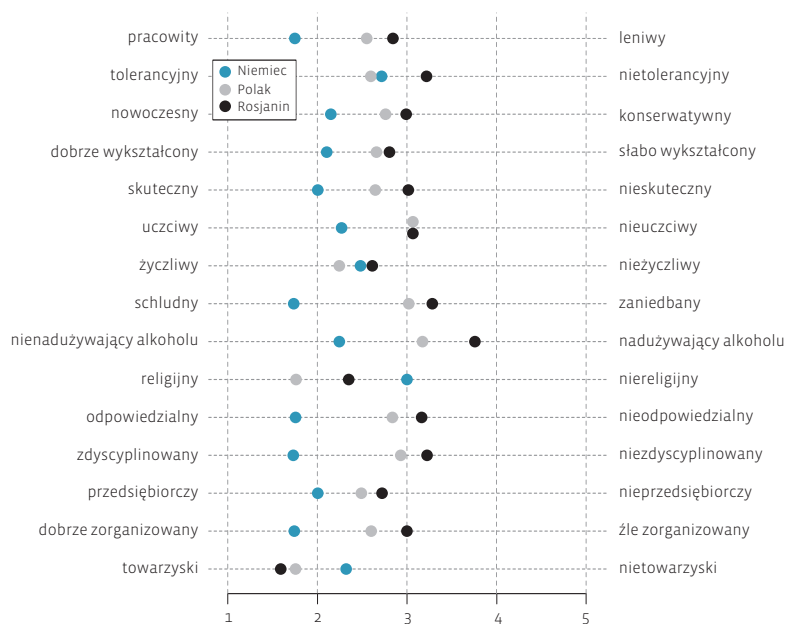
Różnice w ocenie cech charakteru zachodzą w zależności od terenu zamieszkania respondenta. Niemcy z landów zachodnich swoje społeczeństwo oceniają lepiej pod kątem tolerancji, uczciwości, religijności i towarzyskości. Z kolei Polaków i Rosjan oceniają lepiej Niemcy wschodni. Z wiekiem wzrasta natomiast u Niemców przekonanie, że Polacy są dobrze wykształceni, życzliwi, religijni i nie nadużywają alkoholu. Wobec Rosjan zależność ta zachodzi jedynie wobec ich religijności.

Oceny cech charakteru Polaków poprawia obcowanie z Polakami mieszkającymi w Niemczech. Największe różnice na korzyść zachodzą w ocenie uczciwości, zdyscyplinowania oraz zadbania Polaków. Czerpanie wiedzy o Rosji od Rosjan zamieszkałych w Niemczech nie poprawia natomiast w podobnie znaczący sposób ocen cech charakteru Rosjan. Wprawdzie w tych samych przypadkach, co u Polaków zachodzi pewna pozytywna zmiana, ale jest ona niewielka i polega na przesunięciu opinii z negatywnych do „ani negatywnej, ani pozytywnej”. W przypadku zestawienia cech typowych dla Polaków widoczne są również pewne różnice w zależności od tego, czy respondent odwiedził Polskę po 1989 roku. W większości przypadków Niemcy, którzy byli w Polsce, mają o Polakach nieco lepsze zdanie. Zależność taką widać zwłaszcza przy cechach takich, jak: życzliwość, dobre wykształcenie, uczciwość czy przedsiębiorczość. Z drugiej strony, w przypadku takich cech, jak: schludność, nadużywanie alkoholu, zdyscyplinowanie, skuteczność i pracowitość tych różnic

<sup>29</sup> Do opisanego zależności pomiędzy cechami Niemców, Polaków i Rosjan wykorzystany został współczynnik korelacji liniowej Pearsona.

w postrzeganiu nie ma lub są minimalne. Nie udało się natomiast znaleźć istotnych różnic w ocenie cech charakteru Rosjan w zależności od pobytu respondentów w Rosji, gdyż liczba odwiedzających jest zbyt niska.

Zestawiając średnie odpowiedzi (ze skali 1 do 5) widać, że w przypadku cech niemieckich przeważają wartości od 1,8 do 2,3, rzadziej 2,5, czyli oceny pozytywne przeważają – co widać także na poprzednim wykresie – nad negatywnymi i neutralnymi. W przypadku Polaków wartości te są już bardziej zróżnicowane, ale ogólnie także średnia jest bardziej pozytywna niż negatywna. Ocena Rosjan bardzo często obraca się wokół środka skali.

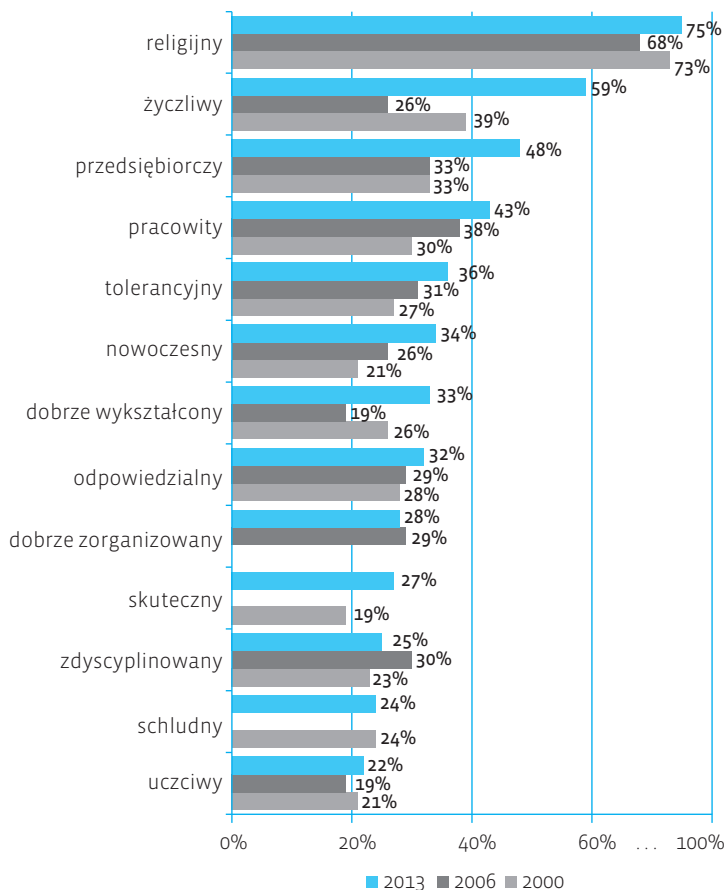


Wykres 24.  
Jakie cechy charakteryzują przeciętnego Niemca, Polaka i Rosjanina? – zestawienie średnich odpowiedzi

Ocena polskich cech charakteru zdecydowanie uległa poprawie od roku 2006. Obecnie Niemcy o wiele częściej przypisują Polakom takie cechy jak: życzliwość (wzrost o 33 punkty procentowe), przedsiębiorczość (15 punktów procentowych), dobre wykształcenie (14 punktów procentowych), nowoczesność (8 punktów procentowych) czy religijność (7 punktów procentowych). Poprawę można jednak zauważyć w prawie każdym wypadku. W niektórych z nich jest ona zmianą o 100% (życzliwy).

Niemcy przypisują obecnie Polakom zdecydowanie lepsze cechy charakteru niż w 2006 roku.

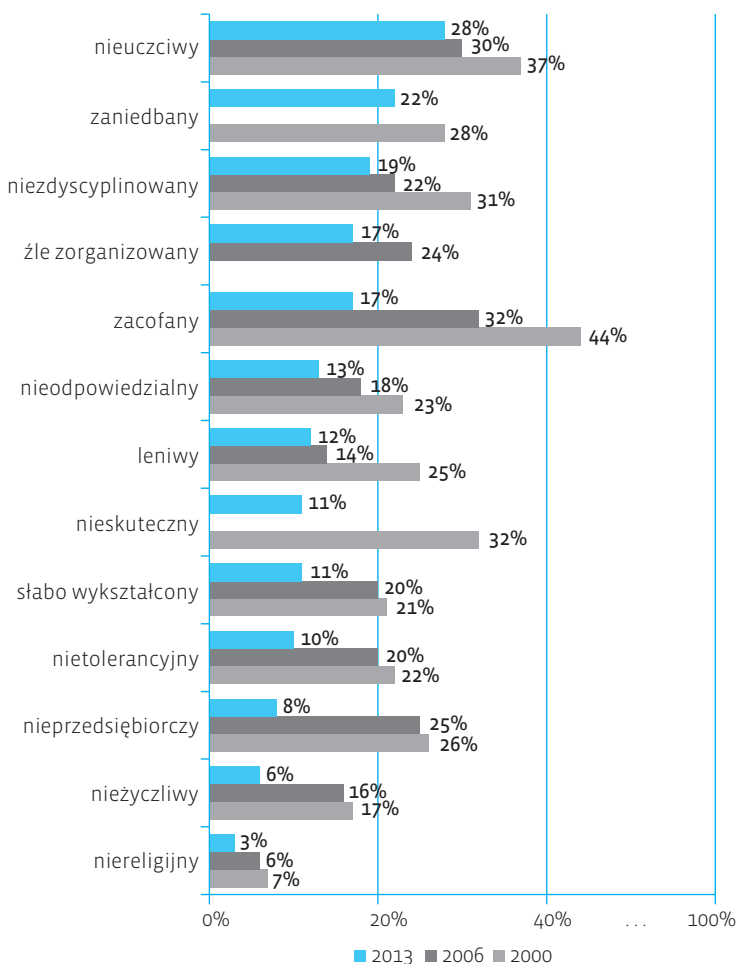




Wykres 25.  
Jakie cechy charakteryzują  
przeciętnego Polaka?  
Zestawienie odpowiedzi  
dotyczących cech  
pozytywnych z lat 2000,  
2006 i 2013

Także porównując zmiany niemieckich opinii na temat polskich cech charakteru uwzględniając cechy negatywne, widać zdecydowaną poprawę. Obecnie zdecydowanie mniej Niemców niż w 2006 roku uważa, że Polacy są zacofani, źle zorganizowani, nieodpowiedzialni, nietolerancyjni, nieprzedsiębiorczy czy nieżyczliwi (zmiana odpowiednio o: 15, 7, 5, 10, 17, 10 punktów procentowych). Podobnie jak przy cechach pozytywnych zmiana jest często kilkakrotna – np. o nieskuteczności Polaków jest obecnie przekonanych trzy razy mniej Niemców niż w roku 2006, a o nietolerancyjności o połowę mniej. Wobec odpowiedzi z 2006 roku nastąpił spadek częstotliwości wymieniania wszystkich cech negatywnych. Przekonanie Niemców o zorganizowaniu, przedsiębiorczości czy odpowiedzialności Polaków jest zapewne powiązane z rosnącym uznaniem dla polskiej go-

spodarki – dobre wyniki ekonomiczne przekonują bowiem Niemców o pozytywnych cechach Polaków, przyczyniających się do rozwoju.



Wykres 26.  
Jakie cechy charakteryzują  
przeciętnego Polaka?  
Zestawienie odpowiedzi  
dotyczących cech  
negatywnych z lat 2000,  
2006 i 2013

Poprawa obrazu przeciętnego Polaka w ostatnich latach w niemieckim społeczeństwie wynika najprawdopodobniej w znacznej mierze z pozytywnych doświadczeń Niemców z Polakami – nawet jeśli respondenci nie wskazują na nie jako na źródło wiedzy o Polsce. Zmiany te mogą dawać nadzieję, że także inne opinie stopniowo poprawią się, wraz ze zwiększeniem się osobistych doświadczeń i wiedzy na temat Polski. Obecnie bowiem lepszy wizerunek osoby Polaka wcale nie oznacza, że chętniej niż przed laty Niemiec wejdzie z nim w różne relacje czy pozytywniej oceni Polskę jako kraj. Ale wszelkie tego typu zmiany wymagają czasu.



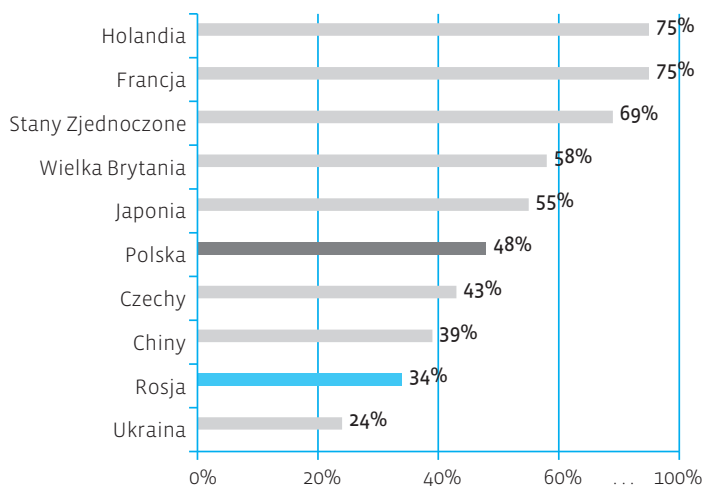


Wizerunek kraju i jego społeczeństwa jest zwykle powiązany z oceną relacji, jakie łączą oba kraje. Niekoniecznie jednak zależności muszą być ścisłe. Dotychczasowe badania ISP pokazywały, że szczególnie mocno korelują ze sobą oceny negatywne. W badaniu w roku 2008 zauważono na przykład ogólne pogorszenie opinii Niemców i na temat kraju, i na temat stosunków polsko-niemieckich. Wzrost ocen pozytywnych zwykle zachodzi wolniej niż ich spadek, jest więc mniej wzajemnie skorelowany.

Wzajemne relacje można oceniać z różnych perspektyw. Z jednej strony spojrzeć należy na opinie o stosunkach dwustronnych, z drugiej warto zapytać, jak nastawieni są badani do współpracy swojego kraju z drugim państwem oraz jak postrzegają jego znaczenie na scenie europejskiej.

Spośród dziesięciu krajów, które oceniali Niemcy pod kątem współpracy, najlepiej wypadają Francja i Holandia: w obu przypadkach aż trzy czwarte Niemców jest przekonanych, że ich kraj powinien ściśle z nimi współpracować. Na kolejnych miejscach znajdują się inne państwa zachodnie: Stany Zjednoczone (69%), Wielka Brytania (58%) oraz Japonia (55%). Polska plasuje się pośrodku tej listy – o konieczności mocnej kooperacji przekonana jest połowa badanych (48%). Polska wyprzedza w ten sposób innego niemieckiego sąsiada z tej części Europy – Czechy (43%) oraz Chiny (39%). Ścisłej współpracy z Rosją życzy sobie zdecydowanie niższy odsetek badanych – jedna trzecia (34%).

Spośród dziesięciu krajów Niemcy ścisłej współpracy życzą sobie przede wszystkim z Holandią i Francją. Polska zajmuje miejsce w połowie skali.



Wykres 27.  
Jak mocno, Pana(i)  
zdaniem, Niemcy  
powinny współpracować  
z następującymi krajami?

Na wykresie zsumowano odpowiedzi 1 i 2 ze skali od 1 do 5, gdzie 1 – bardzo mocno, 5 – w ogóle nie współpracować.

Lista krajów, z którymi Niemcy życzą sobie silniejszej współpracy, jest zarazem bardzo podobna do hierarchii sympatii do poszczególnych społeczeństw. Tam pierwsze miejsca zajmują Holendrzy, Francuzi, Amerykanie i Brytyjczycy. Widoczna, potwierdzona w obliczeniach, jest więc bezpośrednia korelacja – generalnie niemieckie społeczeństwo bardziej popiera współpracę z krajami, których mieszkańców darzy większą sympatią.

Różnie przedstawia się ocena wagi współpracy w zależności od tego, czy respondent reprezentuje land wschodni czy zachodni. W przypadku współpracy z państwami Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych średnie odpowiedzi Niemców wschodnich i zachodnich pozostają identyczne lub bardzo zbliżone. W przypadku Francji średnia w obu przypadkach wyniosła 1,9 (w skali: 1 – powinny bardzo mocno współpracować, 5 – w ogóle nie powinny współpracować), w stosunku do Holandii kolejno 1,9 w landach zachodnich i 2,0 we wschodnich, w Wielkiej Brytanii – 2,3 oraz

Niemcy z landów wschodnich chętniej popierają współpracę z krajami położonymi za wschodnią granicą Niemiec niż mieszkańcy landów zachodnich.

2,2 i w Stanach Zjednoczonych – 2,1 oraz 2,2. Inne jest natomiast podejście mieszkańców zachodniej i wschodniej części Niemiec do państw z ich wschodniej granicy. W tym wypadku respondenci z landów wschodnich częściej dostrzegają wagę współpracy z Czechami (2,2 wobec 2,8 w landach zachodnich), Polską (2,2 wobec 2,7), Rosją (2,6 wobec 3,0) i Ukrai-

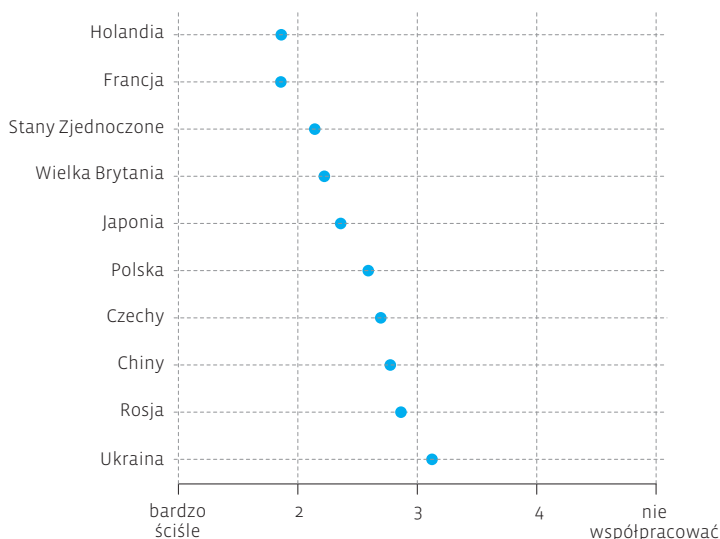
na (2,9 wobec 3,2). Mniejsze rozbieżności niż w przypadku państw Europy Środkowo-Wschodniej, ale większe w stosunku do krajów Europy Zachodniej, dotyczą natomiast współpracy z państwami Azji Wschodniej, tj. Japonią (2,3 w landach wschodnich i 2,5 w zachodnich) i Chinami (kolejno 2,7 i 2,9).

Także Niemcy, którzy odwiedzili Polskę po roku 1989 roku, zdecydowanie wyżej cenią współpracę z Warszawą (2,1) niż ankietowani, którzy w Polsce nie byli (2,7). Co więcej, pobyt w Polsce wpływa nie tylko na postrzeganie wagi współpracy z Polską, ale również podnosi wartość kooperacji z innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim Czechami (z 2,8 w przypadku osób, które nie były w Polsce, do 2,3 – średnia odpowiedzi osób, które były w Polsce po 1989 roku), ale również Rosją (z 3,0 do 2,6) i Ukrainą (z 3,2 do 2,9).

Takiego pozytywnego efektu nie można zaobserwować w odpowiedziach Niemców, którzy odwiedzili Rosję. Pobyt tam tylko w minimalnym stopniu wpływa bowiem na wzrost znaczenia współpracy z tym państwem w opinii respondentów. Co ciekawe, to Polska (różnica średniej waha się od 2,6 w przypadku osób, które nie były w Rosji, do 2,4 wobec respondentów tam będących) i Czechy (2,7 do 2,5) zyskują więcej po wizycie Niemców w Rosji niż sama Rosja (2,9 do 2,8). Zachodzi także zależność odwrotna – pobyt w Polsce bardziej zachęca Niemców do dostrzegania konieczności nawiązywania współpracy z Rosją niż pobyt w Rosji.

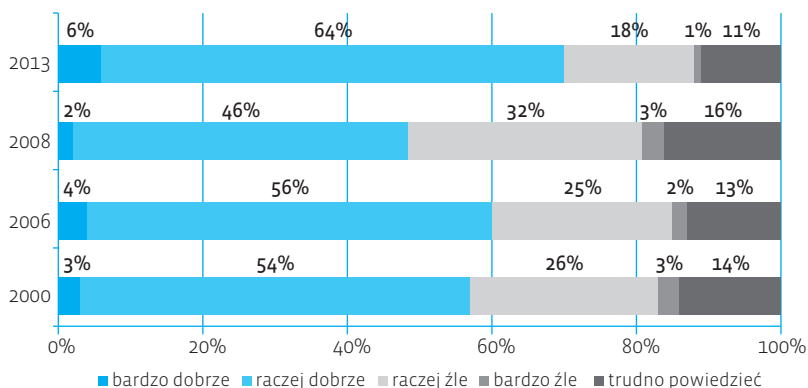
W badaniu Forum Rosyjsko-Niemieckiego na liście krajów, z którymi Niemcy życzyliby sobie wówczas ściśle współpracować, była Francja (69%), Stany Zjednoczone (56%) i Wielka Brytania (53%). Na Rosję wskazywało 45% badanych, Japonię 36%, na Polskę i Chiny po 30%, na Czechy 24%, a na Ukrainę – 12%. Ponieważ pytanie nie brzmiało w obu przypadkach identycznie, nie można jednoznacznie wskazywać na zmiany, a jedynie porównywać tendencje. Charakterystyczna jest różnica w ocenie Rosji. Z jednej strony może ona wynikać właśnie z różnego brzmienia pytań. Z drugiej jednak wskazywać może na negatywną zmianę, jaka się dokonała w postrzeganiu Rosji przez Niemców w ostatnim czasie. Zmianę bardziej widoczną, biorąc pod uwagę, że obecnie bardziej w niemieckich opiniach pożądana jest kooperacja z Czechami czy Chinami niż Rosją.

Wykres 28.  
Jak mocno, Pana(i)  
zdaniem, Niemcy  
powinny współpracować  
z następującymi krajami?  
Zestawienie średnich  
odpowiedzi



Mimo średniego usytuowania Polski w odpowiedziach, wskazujących pożądane państwa do współpracy, Niemcy bardzo dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie. Po raz pierwszy od lat odsetek odpowiedzi pozytywnych osiągnął 70%. Negatywnie postrzega je mniej niż co piąty badany (19%). Te pozytywne opinie świadczą o dostrzeganiu przez Niemców pozytywnych zmian w relacjach między państwami, które zaszły po 2007 roku, po przejściu władzy przez koalicję PO-PSL z rąk Prawa i Sprawiedliwości.

Większość Niemców pozytywnie ocenia stosunki polsko-niemieckie.



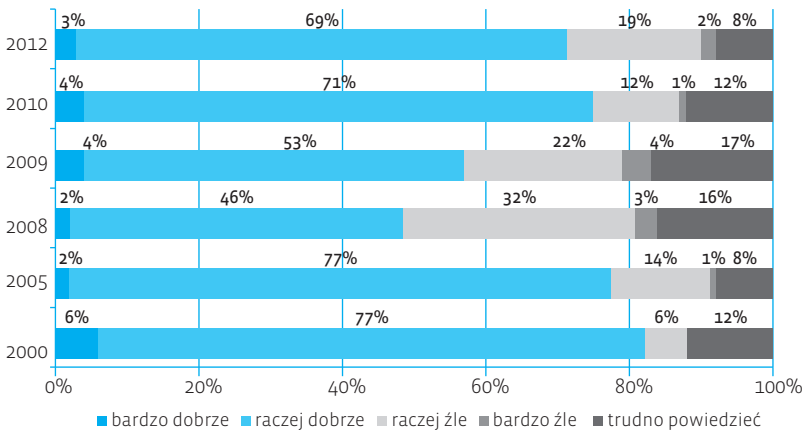
Wykres 29.  
Jak układają się stosunki  
między Niemcami i Polską?

Tak dobre i pozytywne, rosnące oceny wzajemnych stosunków wyróżniają się na tle ogólnej stagnacji w ocenie Polski i Polaków jako kraju

i społeczeństwa. Wskazuje to na dostrzeżenie zmian na najwyższych szczeblach – gdzie relacje są dobre i tak też prezentowane w mediach. Jednocześnie widać, że przełamywanie stereotypów i wyobrażeń o kraju i jego mieszkańcach zachodzi wolniej niż w przypadku zmian opinii o polityce.

Te pozytywne oceny stosunków polsko-niemieckich przez Niemców są jednocześnie po raz pierwszy od początku prowadzenia badań prawie identyczne z odpowiedziami Polaków z tego samego okresu (z jesieni roku 2012).

Oceny stosunków polsko-niemieckich przez Polaków i Niemców obecnie prawie się nie różnią.



Wykres 30.  
Jak układają się stosunki pomiędzy Polską a Niemcami? Odpowiedzi Polaków

Po raz kolejny wyraźnie widać, jak bardzo wpływ na pozytywną ocenę Polski i stosunków z nią ma styczność z Polakami i krajem. Osoby, które odwiedziły Polskę przez ostatnie 2–4 lata, dużo lepiej oceniają relacje polsko-niemieckie, niż ci, którzy tam nie byli (86% w porównaniu do 65%). Respondenci, wskazujący Polaków mieszkających w Niemczech jako źródło informacji o drugim kraju, nie wyróżniali się w tym przypadku odpowiedziami od innych badanych. Różnice w ocenie stosunków polsko-niemieckich widoczne są natomiast wśród mieszkańców landów zachodnich i wschodnich. Osoby, żyjące we wschodniej części Niemiec zdecydowanie bardziej pozytywnie oceniają wzajemne stosunki. Zdaniem ośmiu na dziesięciu respondentów (81%) te relacje układają się dobrze. W przypadku landów zachodnich ten odsetek jest niższy o 14 punktów procentowych. Niemcy, dobrze oceniający obecne stosunki z Polską, częściej jednocześnie uważają, że należy z nią ściśle współpracować (wykres 27). Istnieje

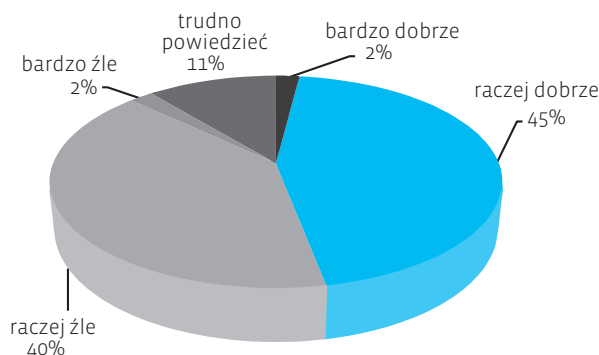


także pozytywna korelacja odpowiedzi na to pytanie z odpowiedziami na pytanie o niemieckie inwestycje w Polsce.

Podobny odsetek Niemców twierdzi, że stosunki niemiecko-rosyjskie układają się dobrze, co źle.

Wśród Niemców panuje duża rozbieżność w ocenie stosunków niemiecko-rosyjskich. Prawie połowa ankietowanych uważa, że stosunki z Rosją układają się dobrze (47%). Jednak podobna liczba badanych (42%) twierdzi, że te relacje są złe. Dominują tu jednak odpowiedzi umiarkowanie pozytywne (45%) i umiarkowanie negatywne (42%). Zaledwie po 2% respondentów sądzi, że stosunki bilateralne są zdecydowanie dobre lub zdecydowanie złe. Wyniki badań nie pokazały jednocześnie żadnych istotnych różnic w postrzeganiu stosunków niemiecko-rosyjskich przez osoby, które były w Rosji i te, które jej dotąd nie odwiedziły. Nie wyróżniają się także w tym przypadku ci Niemcy, którzy wiedzą o Rosji czerpią od Rosjan, mieszkających w Niemczech.

W 2008 roku w badaniu Forum Rosyjsko-Niemieckiego pozytywnie oceniło stosunki rosyjsko-niemieckie 55% badanych Niemców. Wobec tych badań, nie do końca porównywalnych, widać więc pewien spadek.



Wykres 31.  
Jak układają się stosunki między Niemcami i Rosją?

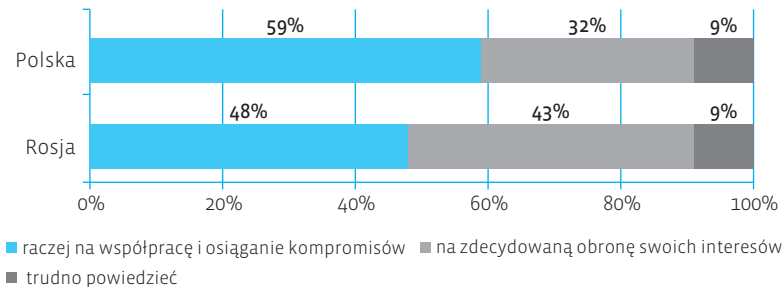
Także w tym wypadku, podobnie jak w pytaniu o Polskę, Niemcy, którzy pozytywnie wyrażają się o relacjach niemiecko-rosyjskich, także częściej popierają postulat ścisłej współpracy z tym krajem.

Inaczej wygląda natomiast ocena stosunków niemiecko-rosyjskich dokonana przez Rosjan. Spośród badanych 60% respondentów w 2011 roku oceniało te relacje pozytywnie. Tylko 1% ankietowanych jest przeciwnego zdania. Trzeba jednak podkreślić, że w badaniu, które zostało przeprowadzone w Rosji w roku 2011, można było również wybrać odpowiedź, że sto-

sunki między państwami są „neutralne”. Mimo różnic metodologicznych w konstrukcji pytań widać, że Rosjanie mieli w 2011 roku lepsze zdanie o bilateralnych stosunkach Rosji z Niemcami, niż Niemcy mają obecnie. Wskazuje to na zasadniczo gorsze oceny po stronie niemieckiej. Może to częściowo wynikać także z faktu, że przez ostatnie lata stosunki na linii Berlin – Moskwa wyraźnie się ochłodziły i zostało to dostrzeżone nie tylko przez ekspertów, ale również przez osoby, które nie śledzą bieżącej międzynarodowej sytuacji politycznej. Przede wszystkim jednak Rosjanie ogólnie mają bardzo dobrą opinię o Niemczech, więc również o łączących oba kraje relacjach.

Polska jest przez Niemców dostrzegana jako istotny partner polityczny. Zdaniem 59% niemieckich respondentów Niemcy powinny koncentrować się w stosunkach z Polską na współpracy i osiągnięciu kompromisów. Przeciwnego zdania jest prawie jedna trzecia badanych (32%). Inaczej powinna wyglądać, zdaniem części ankietowanych, polityka wobec Rosji. Liczba respondentów, którzy sądzą, że Niemcy powinny postawić na współpracę i osiągnięcie kompromisów (48%), zaledwie o 5 punktów procentowych przewyższa liczbę ankietowanych, którzy postulują skoncentrowanie się na zdecydowanej obronie swoich interesów.

Większość Niemców uważa, że w stosunkach z Polską Niemcy powinny koncentrować się na współpracy i osiągnięciu kompromisów. Wobec Rosji opinie są bardzo podzielone.



Wykres 32.  
Na co Niemcy powinny przede wszystkim nastawiać się w swoich stosunkach z Polską i Rosją?

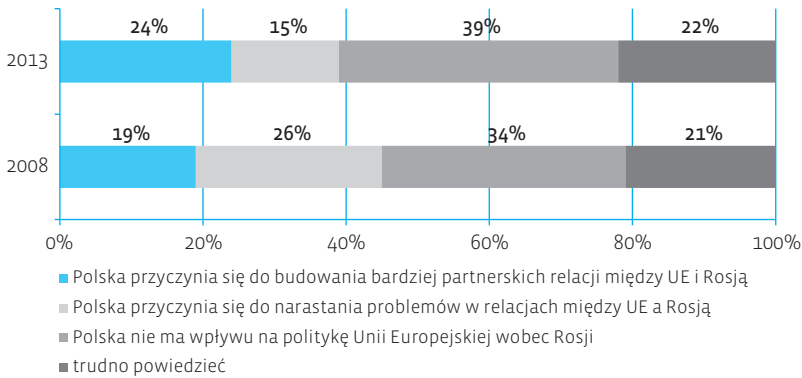
Osoby odwiedzające Polskę rzadziej twierdzą, że w relacjach z nią Niemcy powinny nastawiać się na obronę swoich interesów. Podobnie rzadziej wybierają to stwierdzenie Niemcy zamieszkujący landy wschodnie. O konieczności współpracy przekonani są także w znakomitej większości ci ankietowani, którzy pozytywnie oceniają obecne stosunki polsko-niemieckie (71%).

Podobne tendencje można zauważyć w przypadku relacji z Rosją. Przebywanie w Rosji zdecydowanie utwierdza w opinii, że z Rosjanami trzeba nastawiać się na współpracę i osiąganie kompromisów. Również dobra ocena relacji Niemcy–Rosja sprzyja temu twierdzeniu, choć związek ten jest słabszy niż dla Polski. Wśród tych, którzy pozytywnie wyrażają się o stosunkach z Rosją, 62% uważa, że trzeba szukać z nią kompromisu. Również identyczna tendencja wobec obu krajów zachodzi, jeśli zestawić odpowiedzi na omawiane pytanie z opiniami na temat danego państwa – dotyczące funkcjonowania demokracji czy przestrzegania praw (wykres 10). Osoby, które gorzej oceniają Rosję czy Polskę, częściej uważają, że w relacjach z danym państwem Niemcy powinny bronić swoich interesów. Kompromisowe nastawienie do współpracy z Polską jest jednak zawsze silniejsze niż w stosunku do kooperacji z Rosją. Wiek respondentów w obu przypadkach nie różnicuje odpowiedzi.

Polska nadal nie jest jednak oceniana przez Niemców jako istotny gracz na arenie europejskiej. Świadczyć o tym może odpowiedź na pytanie, dotyczące analizy wpływu Polski na relację Unii Europejskiej i Rosji. Spośród badanych 39% uważa, że działania Polski nie mają wpływu na te stosunki. Prawie jedna czwarta (24%) respondentów odpowiada, że Polska przyczynia się do budowania stosunków partnerskich między Brukselą i Moskwą, a przeciwnego zdania jest 15% badanych.

Największa grupa Niemców uważa, że Polska nie ma wpływu na relacje UE–Rosja.

W odpowiedziach ankietowanych widoczne są pewne zmiany nastrojów w porównaniu z rokiem 2008. Respondenci częściej wskazywali wówczas na negatywny wpływ Polski na stosunki UE–Rosja (26%), rzadziej natomiast na fakt pozytywnego oddziaływania przez polskich rządzących na te relacje (19%). Powyższa zmiana wynika najprawdopodobniej z kilku powodów. Po pierwsze, ma zapewne związek z poprawą relacji na linii Polska–Rosja. Po drugie, wynikać może ze zbliżenia polskiego i niemieckiego stanowiska wobec Rosji. Nie bez znaczenia jest też ogólna poprawa oceny polskiej polityki zagranicznej i europejskiej w oczach Niemców, a ta w latach 2005–2007 była bardzo negatywna, co miało odzwierciedlenie w wynikach badania w 2008 roku.



Wykres 33.  
Jaką rolę odgrywa Polska  
w relacjach między Unią  
Europejską a Rosją?

Dominacja poglądu, że Polska nie ma żadnego wpływu na politykę unijną wobec Rosji, pokazuje, że niemieckie społeczeństwo w dużej części nie dostrzega rosnącego znaczenia Polski na arenie europejskiej. Po raz kolejny widoczne tu są różnice między poglądami osób profesjonalnie zajmujących się polityką europejską, z którymi można się spotkać podczas debat i w materiałach medialnych, a opinią społeczną.

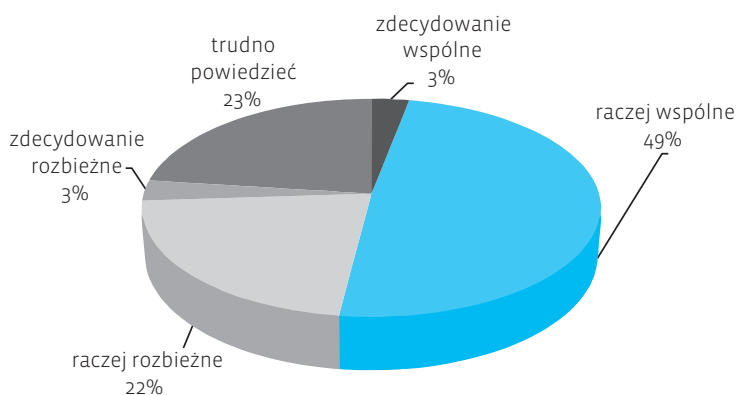
Respondenci, którzy pochodzą z Niemiec Wschodnich, zdecydowanie pozytywniej oceniają rolę Polski w budowaniu partnerskich relacji między UE i Rosją (33% w porównaniu z 22% z landów zachodnich). Również pobyt w Polsce motywuje badanych do udzielania takiej odpowiedzi. Wiek ankietowanego nie odgrywa natomiast roli. Z uwagi na dość znaczną grupę odpowiedzi „trudno powiedzieć” nie można natomiast stwierdzić, czy zachodzą jednoznaczne zależności w odpowiedzi na to pytanie z odpowiedziami na inne pytania, dotyczące polityki. Pokazuje to natomiast, że generalnie, dokonywanie ocen w obszarze polityki zagranicznej przysparza Niemcom trudności.

Przewaga odpowiedzi neutralnej była widoczna także w odpowiedziach rosyjskich respondentów w badaniu przeprowadzonym przez ISP w 2011 roku. Wówczas zdaniem prawie dwóch trzecich Rosjan (65%) Polska ani nie pomagała, ani nie przeszkadzała w nawiązaniu ściślejszej współpracy Rosji z UE. Jedna czwarta ankietowanych twierdziła, że Polska przeszkadza (27%), natomiast 8% uważało, że Polska pomaga w nawiązaniu lepszych relacji UE–Rosja. Rozważając odpowiedź neutralną, trzeba jednak wziąć pod uwagę, że 2011 roku była ona nieco inaczej sformułowana niż w 2013 roku

O zmianie nastawienia do roli Polski w Europie świadczy także fakt, że ponad połowa ankietowanych (52%) uważa, że Niemcy i Polska mają wspólne interesy w sprawach dotyczących Rosji. Liczba osób, które dostrzegają taką wspólnotę interesów, dwukrotnie przewyższa grono re-

W ocenie Niemców ich kraj i Polska mają wspólne interesy w sprawach dotyczących Rosji.

spondentów, którzy są przeciwnego zdania. O rozbieżności interesów przekonanych jest bowiem jedna czwarta (25%) badanych, a 23% nie ma zdania w tej kwestii.



Wykres 34.  
Czy w sprawach dotyczących polityki wobec Rosji, Niemcy i Polska mają wspólne czy rozbieżne interesy?

Respondenci, którzy odwiedzali Polskę, częściej deklarują wspólne interesy Niemiec i Polski w polityce wobec Rosji (65% w porównaniu do 48% wśród tych, którzy tam nie byli). Wśród odwiedzających Polskę jest także dwa razy mniej osób, którym trudno wypowiedzieć się na ten temat. Podobna zależność występuje w przypadku podziału Niemiec na landy wschodnie i zachodnie – mieszkańcy ziem wschodnich chętniej wskazują wspólne interesy Niemiec i Polski oraz częściej mają zdanie na ten temat. Różnice w odpowiedziach nie są natomiast związane z wiekiem. Jednocześnie respondenci, deklarujący wspólnotę polsko-niemieckich interesów w tej kwestii, także częściej uważają, że z Polską należy nastawiać się na współpracę niż obronę własnych interesów.



Wizerunek Polski i Rosji w Niemczech zdecydowanie się różni. Polska i Polacy postrzegani są lepiej. Dla Polaków istotny z kolei będzie fakt, że społeczeństwo niemieckie wcale nie traktuje Rosji ze specjalną taryfą ulgową, co długo nad Wisłą Niemcom zarzucano. Wręcz przeciwnie, Niemcy surowo oceniają braki demokracji w Rosji i z dystansem odnoszą się do jej mieszkańców. Zasadnicza różnica wynika z faktu, że Polska należy do Unii Europejskiej, co zwiększa wachlarz możliwych działań, choć jednocześnie nierzadko i pomnaża wyzwania. Istnieje jednak lista i innych powodów, które wpływają na wizerunek danego kraju. Różne są też wynikające z nich rekomendacje.

### Niemcy – Polska – dobrze, ale nie spoczywajmy na laurach

Pozytywny – na tle rosyjskiego – obraz Polski nie powinien nadmiernie cieszyć. Wyniki pokazują, że ostatnie lata nie przyniosły zdecydowanej poprawy postrzegania Polski w Niemczech. W elitach niemieckich wizerunek Polski jest dobry, ale w społeczeństwie i tak nadal funkcjonują stereotypy, np. Polaków jako złodziei samochodów. Biorąc jednak pod uwagę, jak duża była antypolska retoryka w Niemczech przez lata, należy dostrzegać i tak duży postęp oraz tendencje pozytywne. Obok typowych uprzedzeń widać wpływ nowszych doświadczeń, które powoli zmieniają zastane stereotypy. Dostrzegane jest to zwłaszcza po poprawie opinii niemieckiego społeczeństwa na temat cech charakteru Polaków. Jednak nadal to przede wszystkim niemieckie kręgi opiniotwórcze mają świadomość polskiego wzrostu gospodarczego ostatnich lat, udanej polskiej prezydencji w Radzie UE czy konstruktywnej postawy polskiego rządu na arenie europejskiej. W społeczeństwie niemieckim te informacje odnotowywane są, jak pokazują badania, nadal rzadko. Powoli przebija się przekonanie o dobrym stanie polskiej gospodarki, ale i tu nie brakuje skojarzeń z polską biedą i zacofaniem gospodarczo-kulturalnym. Także odzwierciedlenie w skojarzeniach przeciętnych obywateli, powoli zdobywa fakt dużego znaczenia, jakie ma Polska dla Niemiec jako partner gospodarczy - co również jest

znane elitom. Jednak w pytaniu o inwestycje niemieckie w Polsce widać już świadomość, że są one znaczne i dochodowe. Polski pracownik coraz częściej określany jest mianem dobrego, ale nadal bywa kojarzony z nielegalną pracą. Niemcy zdają sobie sprawę, że sukcesy ich drużyn w piłce nożnej zawdzięczają częściowo polskim zawodnikom, ale już dobra organizacja Mistrzostw Europy w 2012 roku, mimo hymnów pochwalnych płynących z niemieckich mediów, jakoś nie przebiła się do powszechnej świadomości, skoro ani razu nie zostały wymienione w skojarzeniach, jakie Niemcy mają z Polską. Pewne odzwierciedlenie mogą mieć jednak w poprawie oceny polskich cech charakteru. Lepsze oceny Polaka jako człowieka nie oznaczają mimo tego jego łatwiejszej akceptacji w różnych rolach społecznych. Wahania Niemców przy tym pytaniu (wzrost odsetka odpowiedzi „trudno powiedzieć”) pokazują, że zmiany w niemieckich ocenach nie są jeszcze ugruntowane.

Z drugiej strony cegiełką do negatywnych skojarzeń z Polską w Niemczech są szeroko komentowane w prasie kradzieże samochodów we wschodnim regionie przygranicznym od momentu wejścia Polski do strefy Schengen. Choć statystyki pokazują, że liczby te ostatnio spadają, są dużo niższe niż w latach dziewięćdziesiątych, a polska i niemiecka policja podejmują współpracę, to kolejne przestępstwa bardzo łatwo mogą popsuć obraz Polski. Zwłaszcza, gdy barwne reportaże na temat dramatu pojedynczych właścicieli skradzionych maszyn czy pojazdów nie podają jednocześnie danych statystycznych, wykazujących pozytywne, choć powolne zmiany. Co jednak ciekawe, obraz Polaka-złodzieja mają raczej Niemcy mieszkający w landach zachodnich, co może ponownie świadczyć o sile stereotypów.

Niezwykle interesujący jest przy tym fakt, że ogólnie lepszy obraz Polski mają mieszkańcy Niemiec Wschodnich, którzy w dotychczasowych badaniach wykazywali raczej większy od mieszkańców zachodnich landów sceptycyzm, a nawet krytycyzm wobec wschodniego sąsiada (np. w przypadku pytań o akceptację w różnych rolach społecznych). Do roku 1989 roku panowała wprawdzie narzucona odgórnie przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, ale w rzeczywistości oba społeczeństwa się nie lubiły. Niechęć utwierdzana była, mimo oficjalnej propagandy, przez egzystencję utartych uprzedzeń, stosowanych także w retoryce władz. Ponadto wschodni Niemcy mogli zazdrościć Polsce stosunkowej – w porównaniu do innych krajów bloku

wschodniego – swobody. Obecnie Niemcy mieszkający bliżej polskiej granicy doceniają możliwość tanich zakupów i usług w Polsce oraz osiedlanie się Polaków na tych terenach landów wschodnich, które w ostatnich latach opuścili ich rodowici mieszkańcy. Obecność Polaków ratuje przed zamykaniem przedszkoli, pozwala działać szpitalom (polscy lekarze i pielęgniarki) oraz zapobiega popadaniu w ruinę pustych domów.

Taki obraz Polski i Polaków rysuje się bardzo wyraźnie ze źródeł informacji, jakie też wymieniają ankietowani. Te wskazywane źródła wiedzy stanowić powinny istotną informację dla osób zaangażowanych w kształtowanie stosunków polsko-niemieckich i wzajemnego wizerunku obu krajów.

### Najważniejsze – kontakty bezpośrednie

Przez wszystkie wyniki przebija się fakt, że bezpośredni kontakt z Polską i Polakami zdecydowanie poprawia ich wizerunek i nastawienie Niemców. Poprawa oceny cech charakteru przeciętnego Polaka także wskazuje, że Polacy jako ludzie są postrzegani coraz lepiej. Niesie to jasne przesłanie, że nigdy nie jest dosyć inwestowania we wzajemne relacje, czy to w formie wymiany młodzieży, partnerstwa miast, kontaktów handlowych czy wizyt turystycznych. Władze centralne i lokalne powinny więc jeszcze bardziej ułatwiać ten kontakt, poprzez dalsze wspólne projekty samorządów, wymianę urzędników czy zwiększanie środków finansowych, przeznaczonych dla Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Stosunkowo częste wskazywanie w skojarzeniach bogactwa turystycznego Polski świadczy także o tym, że warto dalej inwestować w reklamę wyjazdów urlopowych za niemiecką wschodnią granicę. Poprawie wizerunku Polski w niemieckich oczach sprzyjają również wizyty mieszkańców niemieckich terenów przygranicznych na zakupy czy do fryzjera. Osoby te deklarują, że zwiększa to ich znajomość sąsiedniego kraju. Dostosowywanie tych terenów do niemieckich klientów o wiele bardziej wymusza obecnie rynek niż plany urzędników w lokalnych ratuszach miejskich czy administracji rządowej. Warto jednak, by tworzone regulacje sprzyjały także takim kontaktom, a przy-

**Należy wspierać wszelkie możliwości bezpośrednich kontaktów Niemców z Polakami.**



### Szczególna odpowiedzialność mediów

Wyniki badań wyraźnie wskazują na gigantyczny wpływ telewizji oraz prasy na posiadane przez badanych informacje. Oznacza to olbrzymią odpowiedzialność dziennikarzy, których relacje tak bardzo kształtują wizerunek kraju, o którym piszą i mówią. W mediach dostępne są zazwyczaj dwójakiego rodzaju materiały – pochodzące od korespondentów niemieckich, mieszkających w Polsce oraz przygotowane przez osoby nieznające kraju lub nieposiadające wiedzy aktualnej. W obu przypadkach można zaobserwować kilka tendencji. Niemieccy dziennikarze telewizyjni zwykle słabo znają Polskę, gdy zaczynają przygotowywać o niej materiały. Na początku muszą się wiele nauczyć. Inaczej jest w Rosji, gdzie korespondentami są, lub robią o niej materiały, osoby, które od lat zajmują się tematyką rosyjską. Ponadto generalnie polska tematyka zeszła w niemieckich mediach w ostatnich latach na dalszy plan, co jest zjawiskiem naturalnym w przypadku, gdy stosunki polityczne z danym krajem poprawiają się i normalizują, jak z Polską po 2007 roku. Redaktorzy naczelni zwykle uważają tematy polskie za nudne i nieistotne z niemieckiego punktu widzenia. Relacje publikowane są więc jedynie, gdy dzieje się coś niezwykłego, najlepiej negatywnego. Wówczas nie zawsze są także robione przez przygotowanych do tego merytorycznie dziennikarzy, a decyzja o ilustracjach czy tytułach do tekstu pozostawiana jest osobom mało kompetentnym w polskiej rzeczywistości. Powstały w ten sposób materiał może przekazywać zniekształcony obraz Polski i jej polityki. Główną rolę odgrywają w związku z tym wszelkie programy edukacyjne dla dziennikarzy z Niemiec. Dzięki wizytom studyjnym w Polsce czy udziałem w Polsko-Niemieckich Dniach Mediów, współorganizowanych przez Fundację Współpracy

**Konieczna jest kontynuacja programów wizyt dla niemieckich dziennikarzy w Polsce oraz skierowanych do nich projektów edukacyjnych.**

Polsko-Niemieckiej i Fundację Roberta Boscha, mogą oni skonfrontować stereotypy z rzeczywistością i nawiązać kontakty ważne dla późniejszego rzetelnego relacjonowania. Warto by podobne inicjatywy były kontynuowane i cieszyły się wsparciem obu rządów i władz lokalnych. Nie bez znaczenia jest także bezpośrednie kontaktowanie się z dziennikarzami niemieckimi przez polityków i urzędników.

Warto także rozpowszechniać programy, skierowane do szerokiego odbiorcy, jak „Kowalski trifft Schmidt”, obecnie o znaczeniu regionalnym,

produkowany przez RBB i Telewizję Wrocław, a przedstawiający scenki z codziennego życia Polaków i Niemców w tych regionach. Nie powinno rezygnować się także z wysiłków na rzecz dołączenia Telewizji Polskiej do ARTE. Znaczenie tego kroku wychodziłoby ponad relacje polsko-niemieckie, gdyż odnosiłoby się do współpracy polsko-niemiecko-francuskiej. To działanie z kolei służyłoby przede wszystkim dalszemu informowaniu i zbliżaniu się elit.

### Znaczenie edukacji i kultury

Odpowiedzialność za stopień świadomości Niemców na temat sytuacji w Polsce nadal ponosi, choć niewskazywana na pierwszych miejscach, szkoła. Jej zbyt nikły wpływ na kształtowanie wiedzy o Polsce negatywnie dopełnia (anty)edukacyjną rolę mediów. Widoczne to jest chociażby w przypadku odpowiedzi na pytanie dotyczące funkcjonowania w Polsce systemu parlamentarnego, podobnego do krajów Europy Zachodniej. Brak zmian w ocenach wskazuje na nieodpowiednie poinformowanie dziennikarzy, ale też duże luki w edukacji podstawowej. Nie dziwi to, gdy weźmiemy pod uwagę, że w szkole nie ma czasu na zajmowanie się najnowszą historią czy polityką, a edukacja młodzieży często kończy się na XIX i XX wieku, kiedy państwo polskie nie istniało, było słabe albo znajdowało się w stanie wojny z Niemcami. Sytuacji nie poprawi diametralnie powstający wspólny polsko-niemiecki podręcznik do historii, gdyż jego skala oddziaływania nie będzie powszechna. Konieczne są przede wszystkim jasne rekomendacje ministerstw landowych odpowiedzialnych za szkolnictwo dotyczące korzystania z niego w szkołach. Po raz kolejny widać także potrzebę inwestowania w wymianę młodzieży czy inne kontakty bezpośrednie, które pozwolą skonfrontować wiedzę oraz zdobyć nowe informacje.

Warto inwestować w polsko-niemieckie programy współpracy młodzieży.

Z kolei znikoma wiedza czerpana z polskich książek i filmów to ważny wniosek dla polskiej dyplomacji publicznej i kulturalnej. Warto dofinansowywać tłumaczenia polskiej literatury współczesnej na język niemiecki czy propagować film polski także poza Berlinem, gdzie rokrocznie odbywa się Festiwal „Film Polska”.

Kultura, zwłaszcza ta uznawana za „kulturę wysoką”, zawsze jednak pozostanie instrumentem docierającym raczej do elit niż przeciętnego odbiorcy. Dla tego ostatniego o wiele większe znaczenie w uznawaniu

Polskie pociągi, autobusy i piwo cieszą się w Niemczech rosnącym uznaniem. Warto to wykorzystywać w przekazie do szerszego grona niemieckich odbiorców.

Polski za ciekawy kraj, odnoszący sukces, może być piłka nożna, a konkretnie, sukcesy polskich piłkarzy w czołowej niemieckiej drużynie. W tym wypadku trudno jednak oczywiście rekomendować konkretne działania. Stąd trzeba też sięgać po inne, ważne dla przeciętnego Niemca, symbole, jak samochód czy piwo. I tak na przykład z uznaniem spotyka się w tym kraju fakt, że po ulicach niemieckich miast jeżdżą polskie autobusy firmy Solaris, dobre opinie zbierają także polskie browary. Na pociągi polskiej produkcji zdecydowała się także Deutsche Bahn, która w 2012 roku podpisała kontakt z bydgoską Pesą. Warto promować to przy różnych okazjach, szczególnie tych skierowanych do szerszej publiczności.

#### Współczesne wyzwania dla elit

Należy jasno powiedzieć – jesteśmy na właściwej drodze, ale wiele jeszcze przed nami.

Te wymienione sposoby poprawy wizerunku Polski i Polaków w Niemczech stanowią poważne zadanie dla elit – zarówno polskich, jak i niemieckich. Nie mogą one spoczywać na laurach, tylko starać się, aby ten posiadany przez niemieckie kręgi opiniotwórcze pozytywny wizerunek Polski przebił się szerzej. Zadowolenie z aktualnego status quo i poprawności relacji to największe zagrożenie obecnych stosunków polsko-niemieckich. Należy jasno powiedzieć – jesteśmy na właściwej drodze, ale wiele jeszcze przed nami. Brak dalszego wysiłku w pewnym momencie może bowiem spowodować nie tylko spowolnienie, ale i krok wstecz. Stereotypy zaś, co potwierdzają zaprezentowane tu badania, są bardzo trwałe i pokonywanie ich wymaga wiele pracy. Tymczasem w interesie obu krajów i ich elit są nie tylko bardzo dobre relacje na szczeblu politycznym, ale także przekonanie społeczeństw, że w drugim państwie i jego mieszkańcach ma się partnera – solidnego i interesującego.

W Polsce należy nie ustawać w wysiłkach oraz nie żałować środków na pracę na rzecz wzmacniania wzajemnych kontaktów obu społeczeństw i dyplomacji publicznej, skierowanej do niemieckiego odbiorcy, co opisa- no powyżej. Zadaniem elit jest także przekazywanie niemieckim kolegom oraz możliwie szerokim kręgom niemieckiego społeczeństwa coraz lepszych wyników, jakie Polska osiąga w różnych międzynarodowych sondażach. Pozytywne oceny polskiego rozwoju np. w raportach OECD wska-

zują, że sytuacja w Polsce w niektórych dziedzinach nie odbiega od tej w krajach zachodnich. Takie dane mają szansę poprawić wizerunek Polski w Niemczech, jeśli będą odpowiednio rozpowszechniane<sup>30</sup>.

Niemieckie elity nie powinny z kolei wychodzić z założenia, że pozytywny obraz Polski, jakie mają, podzielany jest przez całe społeczeństwo. Badania wyraźnie pokazują, że tak nie jest. I przed niemieckimi kręgami opiniotwórczymi staje w związku z tym zadanie wyjaśniania, obalania stereotypów oraz promowania dobrego obrazu wschodniego sąsiada. Warto to robić podczas politycznych przemówień, wymieniając Polskę jako ważnego partnera. Należy inicjować polsko-niemieckie projekty i neutralizować upowszechnione, a nieprawdziwe lub nieaktualne, przekonania faktami i danymi statystycznymi. Na przykład trzeba jak najszerszej rozpowszechniać rzetelne dane na temat przestępczości na granicy, docierając z nimi do dziennikarzy, lokalnych organizacji i władz. Jednocześnie dbać należy, aby współpraca służb na granicy była coraz ściślejsza. Jej dalszemu zacieśnieniu ma służyć polsko-niemiecka umowa o współpracy policji z 2002 roku, czekająca obecnie na modyfikację, która od dłuższego czasu się opóźnia. Odpowiednio wspierać trzeba także, a przede wszystkim odpowiednio nagłaśniać jako symbol polsko-niemieckiego zbliżenia, wspólne polsko-niemieckie patrole policyjne oraz pracę Polsko-Niemieckiego Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Świecku.

Niemieckie elity powinny się starać, aby posiadany przez nie pozytywny wizerunek Polski przekazać niemieckiemu społeczeństwu.

### Zadania dla polityki

Na tle niesatysfakcjonujących wyników, dotyczących niemieckiego obrazu Polski jako kraju i Polaków jako społeczeństwa, bardzo dobrze wypadają jednocześnie odpowiedzi na pytania o politykę. Najlepsza od lat ocena stosunków polsko-niemieckich odzwierciedla stan rzeczywisty tych relacji, które faktycznie mogą być uznane za bardzo dobre. Społeczeństwo dostrzega zmiany, jakie zachodzą w Polsce i jej stosunkach z Niemcami. Jednocześnie i w tym wypadku warto pamiętać, że tak pozytywne opinie nie pojawiają się natychmiast, gdy tylko pomiędzy rządzącymi następuje poprawa relacji. Kontakty na najwyższym szczeblu rządów Polski i Nie-

30 Better Life Initiative: Measuring Well-Being and Progress, <http://www.oecdbetterlifeindex.org/countries/poland/>, dostęp 11.06.2013

miec – bo to właśnie je mają ankietowani najczęściej na myśli, odpowiadając na to pytanie – ulegały stosunkowo szybkiej poprawie od roku 2007, kiedy władzę nad Wisłą przejął rząd PO–PSL. Nie znalazło to jednak od razu odzwierciedlenia w wynikach badań – odpowiedzi w 2008 roku pokazały istnienie w niemieckim społeczeństwie przekonania, że relacje te nie są dobre. Także w badaniu Instytutu w Allensbach dla Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej w 2011 roku za dobre oceniła je niecała połowa badanych (48%)<sup>31</sup>. Po raz kolejny potwierdza to tezę, że dobry wizerunek buduje się mozolnie latami, popsuć go łatwo bardzo szybko. Dodatkowo, obecny wynik jest tym lepszy i istotniejszy, że prawie identyczny z szacunkami Polaków z jesieni 2012 roku. Takie zbliżanie stanowisk rzadko miało miejsce.

Ma to szczególne znaczenie, biorąc pod uwagę fakt, że przed Polską i Niemcami, jako partnerami w Europie, stoją konkretne i wcale niełatwe zadania. Wspólnie prowadzona polityka wschodnia, w tym wobec Rosji, to jedno z wielu zadań. Tym bardziej cieszy, że niemieckie społeczeństwo dostrzega tu wspólnotę interesów. Kolejnym wyzwaniem jest wstąpienie Polski do strefy euro, aby mogła stać się dla Niemiec pełnowartościowym partnerem w EU<sup>32</sup> oraz dalsze wspólne umacnianie wspólnoty.

### Niemcy – Rosja – krytyczne spojrzenie

W latach dziewięćdziesiątych obraz Rosji w oczach Niemców był pozytywny. Michaiła Gorbaczowa postrzegano jako polityka, który przyczynił się do pokojowego zjednoczenia Niemiec. Również Władimir Putin, na początku swoich rządów, cieszył się kredytem zaufania. Punktem zwrotnym w postrzeganiu Rosji w Niemczech było aresztowanie Michaiła Chodorkowskiego w 2003 roku i wieloletni negatywny oddźwięk medialny, jaki to wywołało. Od tego czasu obraz się pogarszał. Powrót Władimira Putina na stanowisko prezydenta wiosną 2012 dopełnił negatywnego obrazu Rosji. W ostatnich latach media nie szczędziły Rosji, a konkretnie prezydentowi Putinowi i sprawującym władzę elitom, słów krytyki. O nieprzestrzeganiu zasad demokracji wypowiadają się także niemieccy rządzący i opozycja. Fakt, że rosyjskie organizacje pozarządowe, które otrzymują pomoc ze źródeł zagranicznych, muszą się zarejestrować jako zachodni agenci, biura niemieckich fundacji politycznych zostały przeszukane, a sprzęt części-

31 Institut für Demoskopie Allensbach, op.cit.

32 Więcej na ten temat: A.Łada, *Slogany czy konkrety? Polsko-niemieckie partnerstwo na rzecz wprowadzenia w Polsce waluty euro*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013.

wo skonfiskowany, był szeroko komentowany w czołowych niemieckich mediach, wywołując powszechne oburzenie. Wyłaniający się z badań negatywny obraz Rosji w związku z tym nie dziwi. Jest także pokłosiem niedemokratycznej rzeczywistości w tym kraju.

Co nie znaczy, że w Niemczech nie ma w kręgach opiniotwórczych osób przyglądających oczyma na nieprawidłowości w Rosji i postulujących silną współpracę gospodarczą bez szczególnego uwzględniania sytuacji politycznej. Takie głosy z partii politycznych – zarówno chrześcijańskiej demokracji, jak i socjaldemokratów oraz przedstawicieli biznesu – nadal się przebijają. Generalnie jednak ton jest negatywny. W tym wypadku – w przeciwieństwie do postrzegania Polski – opinie elit i społeczeństwa są podobne. Nadal jednak interesy gospodarcze stoją na pierwszym miejscu, a Rosja jest uznawana za istotnego partnera w tej dziedzinie. To także ma odzwierciedlenie w wynikach badań. Przy fatalnym obrazie Rosji jako kraju niedemokratycznego, nieprzestrzegającego prawa opinie związane z inwestycjami czy rozwojem gospodarki są stosunkowo dobre. W efekcie wizerunek Rosji jest jakby dwuwymiarowy. Do tego dochodzą także bardzo różnorodne skojarzenia – wskazujące na Rosję zarazem jako na kraj biedy i bogactwa.

Obraz Rosji jest dwuwymiarowy: fatalny wizerunek kraju i polityki występuje obok pozytywnych ocen gospodarki.

To właśnie ten dwuwymiarowy obraz – zły, jeśli chodzi o politykę i dobry w odniesieniu do ekonomii, powoduje, że w odpowiedziach na pytanie, czy Niemcy powinny z Rosją dążyć do kompromisów czy bronić własnych interesów, ankietowani są tak podzieleni. Te wahania dostrzec także można w przypadku pytania o ocenę wzajemnych stosunków – i tu społeczeństwo niemieckie dzieli się na dwie grupy.

Przyczyny takiego, a nie innego, wizerunku Polski i Rosji w Niemczech są różne, w związku z tym i rekomendacje, dotyczące wysiłków na rzecz poprawy postrzegania Rosji w Niemczech są zupełnie inne niż odnoszące się do wizerunku Polski. Ich formułowanie wychodzi jednak poza ramy tego opracowania.

Wyniki wskazują często, że obrazu Rosji nie poprawia fakt, iż ankietowany kiedyś ją odwiedził. Wynika to oczywiście częściowo z tego, że stosunkowo niewielu Niemców było w Rosji po upadku Związku Radzieckiego, co utrudnia jednoznaczne wskazywanie powiązań. Najprawdopodobniej jednak także ci, co byli, wyrobili sobie negatywne opinie na temat sytuacji panującej w tym kraju. Nie zachodzi więc symetria taka,

jak w przypadku Polski, gdzie wyraźnie widać, że wizyta w kraju i relacje z Polakami pozwalają wyzbywać się stereotypów.

Stereotypy związane z Rosją, gdzie dominującym skojarzeniem jest alkohol, są prawdopodobnie utwierdzone przez obserwowanie bogatych Rosjan, przyjeżdżających do Europy Zachodniej, do Niemiec lub do miejscowości wypoczynkowych, zdominowanych do tej pory przez niemieckich turystów. Ponadto jednym z nielicznych rosyjskich produktów reklamowanych w niemieckich mediach jest wódka.

Media natomiast nie są antyrosyjskie. Ich krytyczny przekaz odnosi się przede wszystkim do rosyjskich rządzących, nie zaś do społeczeństwa. Dziennikarze, zajmujący się Rosją, są do tego doskonale przygotowani, znają język i posiadają doświadczenie życia w obszarze rosyjskojęzycznym. Stąd ich analizy są pogłębione i mają podstawy naukowe.

W budowaniu pozytywnego wizerunku Rosji w Niemczech nie pomaga, mimo takich założeń, trwający obecnie Rosyjski Rok w Niemczech, który przeszedł niezauważony w społeczeństwie. Obraz ten jest bowiem zależny przede wszystkim od procesów demokratyzacji, których przeprowadzenia oczekuje się od tego kraju i jego elit. Dopóki sytuacja wewnętrzna się tam nie zmienia, trudno spodziewać się diametralnych zmian w ocenach niemieckiego społeczeństwa.

Po okresie pozytywnego spojrzenia na Rosję w latach dziewięćdziesiątych i rozczarowania Rosją w ostatniej dekadzie, Niemcy przeszli do pozycji bardziej wyczekującej. Z gospodarczego punktu widzenia Rosja jest bardzo ważna dla niemieckiego biznesu ale politycznie przegrała wiele w ostatnich latach. Obraz Rosji zależy od tego w którą stronę podążać będzie to państwo na arenie międzynarodowej w najbliższej przyszłości i czy wybierze proeuropejski czy też wielkomocarstwowy kurs.



**Jacek Kucharczyk** – prezes zarządu Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w Instytucie Socjologii i Filozofii Polskiej Akademii Nauk. W 1991 roku uzyskał tytuł Master of Arts in Philosophy na University of Kent w Canterbury (Wielka Brytania). Stypendysta Pew Fellowship w nowojorskiej New School for Social Research. Jeden z założycieli i były przewodniczący Rady Dyrektorów Policy Association for an Open Society (PASOS), członek Rady Dyrektorów European Partnership for Democracy w Brukseli. Członek rady Think Tank Fund przy Open Society Institute. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: polityka zagraniczna i europejska, stosunki transatlantyckie, promocja demokracji, populizm, przeciwdziałanie korupcji, good governance.

**Agnieszka Łada** – kierownik Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz psychologię organizacji w Dortmundzie. Visiting fellow w European Policy Centre w Brukseli (2011), visiting research fellow na University of Sussex (2012), Visiting Scholar Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013), przewodnicząca Rady Dyrektorów Policy Association for an Open Society – PASOS (2012), członek Rady Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz Rady Naukowej Instytutu Zachodniego w Warszawie i Grupy Kopernika. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: instytucje Unii Europejskiej, zwłaszcza Parlament Europejski i prezydencja w Radzie Unii Europejskiej, Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.

**Cornelius Ochmann** – ekspert do spraw Europy Wschodniej Fundacji Bertelsmanna. Studiował nauki polityczne, historię Europy Wschodniej i slawistykę na uniwersytecie w Moguncji. Research fellow w Instytucie Europejskim Rosyjskiej Akademii Nauk (1992), research fellow w Instytucie



Nauk Politycznych uniwersytetu w Moguncji (1993–1994), visiting fellow w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie (1999), visiting profesor w Wolnym Rosyjsko-Niemieckim Instytucie Dziennikarstwa na Państwowym Uniwersytecie Moskiewskim. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: procesy transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski i Rosji

**Łukasz Wenerski** – analityk i koordynator projektów w Programie Europejskim Instytutu Spraw Publicznych. Absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (licencjat stosunków międzynarodowych, licencjat europeistyki) oraz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego (magister europeistyki). Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: polityka wschodnia Unii Europejskiej, Rosja, Partnerstwo Wschodnie, polska polityka zagraniczna i europejska.

## Wybrane publikacje Instytutu Spraw Publicznych na temat postrzegania Polski i Polaków za granicą oraz innych krajów i narodów w Polsce

- A. Fuksiewicz, J. Kucharczyk, A. Łada, *Obok siebie. Wzajemne postrzeganie się Polaków i Litwinów*, Warszawa 2013
- J. Segeš Frelak, K. Grot, J. Kucharczyk, *Wizerunek Polski i Polaków w Holandii*, Warszawa 2012
- G. Gromadzki, J. Kucharczyk, A. Łada, C. Ochmann, Y. Taran, Ł. Wenerski, *Ludzie – historia – polityka. Polska i Niemcy w oczach Rosjan*, Warszawa 2012
- A. Łada, *Barometr Polska-Niemcy 2012: Polacy o roli Niemiec w Europie i stosunkach polsko-niemieckich*, Warszawa 2012
- A. Łada, M. Fałkowska-Warska (współpraca), *Obraz polskiej migracji zarobkowej do Niemiec w prasie polskiej i niemieckiej*, Warszawa 2012
- J. Fomina, N. Ryabinska, *Po drugiej stronie lustra. Obraz Polski w ukraińskich mediach*, Warszawa 2011
- J. Konieczna-Sałamatina, *Coraz dalsi sąsiedzi? Wizerunek Polski i Polaków na Ukrainie*, Warszawa 2011
- A. Łada, *Patrzemy w przyszłość. Polacy o polsko-niemieckiej współpracy i o znaczeniu historii we wzajemnych stosunkach*, Warszawa 2011
- A. Łada, *Dwadzieścia lat minęło. Polacy o zjednoczeniu Niemiec i stosunkach polsko-niemieckich w dwudziestą rocznicę zjednoczenia*, Warszawa 2011
- J. Fomina J. Frelak, *Wizerunek Polski i Polaków w Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2010
- L. Kołarska-Bobińska, A. Łada, *Polska–Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, Warszawa 2009
- M. Fałkowski, A. Popko, *Polacy i Niemcy. Wzajemny wizerunek po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, Warszawa 2006
- X. Dolińska, M. Fałkowski, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2001